

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hansmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolno od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hansmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ulica Karola Ludwika 1. 9; w Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 21 października b. r. nadać najmiłościwiej kierownikowi Najwyższej Izby obrachunkowej, Wiceprezydentowi dr. Eugeniuszowi br. Przerąb Hauenschild-Bauerowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 października b. r. zamianować najmiłościwiej prokuratora państwa w VI. klasie rangi w Rzeszowie, dr. Antoniego ze Staw Stawarskiego, radcę sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 października b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora austriackiego prawa cywilnego, dr. Władysława Leopolda Jaworskiego, zwyczajnym profesorem tego przedmiotu na Uniwersytecie w Krakowie.

Urzędowo autoryzowany inżynier górniczy, Stanisław Koerber, przeniósł swoją siedzibę z Sierszy do Krzeszowic.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 24 października b. r. do l. 154.232 o utworzeniu zapowietrzonych przestrzeni w kilku powia-

tach politycznych galicyjskich, — zamieszczono jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 października.

### „Dies irae“.

Istny „dzień gniewu Bożego“ zawisł nad Rosyją.

Najnowsze wiadomości dowodzą, że ruch nie tylko nie wszedł w fazę procesu wstecznego, nie ma się ku zanikowi, lecz owszem wzrasta z przerażającą gwałtownością. W Petersburgu, pod boki eara, przewrotowcy otwierają magazyny broni, a ich oratorzy wprost przedkładają ludowi, że nie pozostaje nic innego, jak sięgnąć do tej *ultima ratio*. Szef rządu dotychczasowego Bułgyn, otwarcie przyznaje, że władza — bezsilna. Srogi Trepow próbuje temu wprowadzić zaprzeczyć odezwa, zapowiadając użycie jak najostrzejszych środków przeciwko tłumom, ale nie może nawet przeszkodzić studentom w otwarciu zamkniętych bram Uniwersytetu dla zgromadzeń ludowych. Wielka postać Wittgo, obwołanego sternikiem nowej Rosyi, gubi się gdzieś we mgłę. Wszystko w rozprężeniu. Na całym olbrzymim obszarze caratu niemasz ani jednego zakątka, dokąd nie dotarłby loskot wybuchu.

Potężne wstrząśnienie, całym państwem szarpnąwszy, nie oszczędziło także Królestwa. Ze zgrozą i lękiem zwracają się w tę stronę oczy rodaków z innych dzielnic. Tajemnica osłania wypadki; to, co dochodzi nas z poza jej zasłony jest tylko cząstką drobną ogólnego obrazu. Ale i to już świadczy, jak niezwykle dzieją się tam rzeczy. A coraz to potworniejsze nadeciągają pogłoski. Słychać, że znaczna część Warszawy w płomieniach, że anarchia święci krwawe gody...

Niechaj Bóg będzie miłościw tej pieleszy polskiej, niechaj wywiedzie ją z krwi i pozozi — całą w duchu, mimo zdruzgotania zewnętrznego!

\*

Oto, co podają depesze o wypadkach w Rosyi i Królestwie.

Warszawa. Wczoraj ogłoszono strejk powszechny, dziś wszystkie sklepy mają być pozamykane. — Generał-gubernator ogłosił stan wojenny trzeciego stopnia. Po godzinie 8 nikomu nie wolno wychodzić na ulicę.

Ubiegłej nocy (z 26 na 27) skutkiem wyładowania się elektryczności na tutejszej stacyi telegraficznej wybuchł pożar, który jednakże wkrótce ugaszono. Depesze przez 10 godzin nie mogły odejść. Wszystkie fabryki stoją. Rozwinięto silną agitację, zmierzającą do zamknięcia wszystkich sklepów.

Prawie wszystkie urzędy pocztowe wstrzymały służbę. Dworce są zamknięte. — W mieście zupełny brak mleka. Mięsa starczy zaledwie do niedzieli. Bydło z Brześcia Litewskiego pędzą do Warszawy szosą. Na onegdajszym zgromadzeniu słuchaczy Politechniki byli obecni także robotnicy. Później chcieli wtargnąć do Politechniki jeszcze przeszło 1.000 robotników, ale wojsko otoczyło gmach. Na ulicy, uderzeniem w głowę został zabity jeden z profesorów Politechniki, geolog, nazwiskiem Amalicki (Rosjanin), uchodzący za przywódcę prądu reakcyjnego.

*Ostdeutsche Ztg.* otrzymała z Warszawy ze źródła, które nazywa zupełnie pewnem, wiadomość, że od poprzedniej nocy panuje tam silny pożar, podłożony przez demonstrantów. Znaczna część miasta stoi w płomieniach.

Do studentów warszawskich bawiących w Krakowie, nadeszło wezwanie do powrotu. Po wyczerpującej dyskusyi uchwalono rezolucję, że na wezwanie kolegów z Warszawy należy powrócić, aby czynnie poprzeć bojkot Uniwersytetu warszawskiego. Rezolucya powstrzymuje się od wszelkiego dawania wskazówek infodzieży warszawskiej. Uchwałę podpisało 54 studentów, kilku wstrzymało się

od głosowania, a 15 założyło *votum separatum*.

Łódź. Skutkiem strejku kolejowego Łódź odcięta jest zupełnie. Od dwóch dni nie nadeszła tu poczta. Środki żywności, oraz nafta i węgiel podróżają. Kolej miejska ruch wstrzymała. W mieście spokój.

Myszków. Dnia 25 b. m. o godzinie 5 po południu przybyli z Warszawy do Częstochowy delegaci socjalistycznych organizacji w towarzystwie pewnego rewolucjonisty rosyjskiego i udali się do fabryki Handtkiego na zgromadzenie robotnicze. W nocy z 25 na 26 b. m. tłum 2000 robotników udał się na dworzec kolei w Częstochowie, gdzie zmuszono robotników kolejowych i urzędników do opuszczenia dworca. Na dworcu pozwolono pozostać tylko należącym do organizacji. Dla powstrzymania ruchu rozesłano telegraficznie wiadomość na dwie strony o wysadzeniu mostu i zniszczeniu toru.

Charków przechodził dni bardzo ciężkie, które *Petersburska Agencja telegraficzna* przedstawia w następujący sposób:

Służba telegraficzna znów się odbywa. Obecnie możliwym jest dać opis zajęć od 24 października. Dnia tego na Uniwersytecie odbyło się kilka zgromadzeń robotniczych. Podczas jednego z nich nadeszła wiadomość o śmierci studenta, którego zranili był patrol, oraz o gwałtach, popełnionych przez złodziei na studentach. Gdy ułyszano, że wojsko nadchodzi, rzucano się do zabijania ulic. Stworzono barykady ze słupów telegraficznych, kamieni brukowych, drutów i t. d. Przestrzeni, zamknięta barykadami, była z drugiej strony bronią przez katedrę, Uniwersytet i gmach sądowny. Archiwum sądowe uległo zniszczeniu, wszystkie akta rozrzucono. Uniwersytet zamieniono w twierdzę; drzwi i okna były zabarykadowane kamieniami i belkami. — W gmachu znajdowało się około 3000 osób. Na dachach widziano wiele czerwonych sztandarów z napisami rewolucyjnymi. — W trzech punktach miasta urządzono ambulanse. W południe przybył transport broni palnej i siecznej, którą rozdano powsta-

95)

## HAJOTA

## W POGONI.

### CZEŚĆ TRZECIA.

(Ciąg dalszy).

### III.

Nazajutrz, już o dziewiątej zrana Czerca jest na ulicy.

Wczoraj, od kogoś ze znajomych usłyszał, że Ryta Szemko mieszka w „Bristolu“ i postanowił pójść dowiedzieć się naprzód, o jakiej porze najłatwiej zastać ją można.

— Pani Szemko? Na którym piętrze, numer, i kiedy przyjmuje? — pyta telegraficznym stylem siedzącego za ladą w przedsiönku i porządkującego ranną pocztę portiera.

Wspaniały ten urzędnik mierzy krytycznym wzrokiem niepozorną postać interpelanta; ale, że jak większość hotelowych portyerów jest dosyć biegłym fizyognomistą, poznaje przeto natychmiast, że widzi przed sobą kogoś, który tylko dlatego ma na sobie wyrudziłe palto, bo o lepsze nie dba; i odpowiada grzecznie:

— Pani Szemko dziś wcale nie przyjmuje.

— Dlaczego?

— Mam zapowiedziane, że w każdy

dzień przedstawienia pani Szemko dla wszystkich bez wyjątku jest niewidzialna.

— A w inne dni?

— Między drugą a trzecią.

— Dziękuję.

Wice znowu więcej niż dwadzieścia cztery godziny oczekiwania!

Czerca wychodzi prędko z hotelu, bo czuje, że jeżeli chwilę dłużej pozostanie, zrobi jakąś awanturę.

Wszystko w nim kipi.

Od wczoraj mętne jego przypuszczenia zmieniały się w pewność.

Z krańcowością, właściwą tak manja-ckiej jak jego naturze, nie tylko jest przekonany, że Ryta Szemko wie coś o losie żony Oldanieckiego, lecz chwilami daje się kołysać najśmielszym, wprost nieprawdopodobnym nadziejom.

Ach! precz ze wschodnią bajką o kłatkach bezużytecznych wobec nieuchwytnych uroków!

Ona, Ala, to wcielenie wszystkich uroków, jest, żyje, odzyskana być może.

Tamta — histryonka, wilczyca, ukryła ją gdzieś, dla siebie tylko wiadomych celów.

I posłała do matki jej męża, wściekła, że mąż ten (jej kochanek zapewne) zamiast to w Warszawie wieniec jej słać pod nogi, szuka jednak zaginionej; posłała natrząsać się z niedołężnej starości cyniczną opowieścią swego czynu; stawiać wymagania...

Tu, Czerca, tym atomem rozwagi, jaki błaka się jeszcze po jego skołatanym mózgu, wyczuwa bezsensowność swych roidei i, jakby ze snu zbudzony, pomimo że jest na ulicy, przeciera ręką oczy.

Ogarnia go wściekłość na samego siebie, na życie całe, na Ryte, zwłaszcza na Ryte.

Ach! jak on jej nienawidzi!

Wilczyca!

Czy mogło być coś trafniejszego nad to wrażenie, jakie na nim z fotografii wywarła?

Alboż nie szarpie mu duszy pazurami swej niewidzialności, nie żłapie jego krwi serdecznej?

Ale on ją i tak zobaczy dzisiaj! Pójdzie do teatru.

W dzień może się ona kryć przed całym światem, za to wieczorem, każdy, kto posiada kilka rubli do wyrzucenia, ma prawo ją oglądać.

Marna, płatna lalka, nakręcana sprężyną udawanych namiętności dla zabawy dorosłych dzieci!

Czerca jest takim ignorantem w sprawach teatralnych, że czeka długo przed spuszczeniem okienkiem i dziwi się, jak mało osób zgłasza się w tym samym celu, aż przypadkowo objasniają go, iż kasa dziś wcale otwartą nie będzie, gdyż już wszystkie bilety od kilku dni wyprzedane.

Ale „Balladyna“ ma być powtórzona; może zatem w kasie zamówień, postarawszy się wcześniej...

Informacji tych udziela mu przekupień o typowej twarzy zgonionego charta.

Nie jest on fizyognomistą, jak portyer z „Bristolu“, i nie przypuszcza, aby jego-ność tak liebo odziany i widocznie taki teatralny profan mógł się zdobyć na kupno biletu z drugiej ręki, i to biletu do piątego rzędu krzesła, to jest takiego, jaki on właśnie ma na zbyciu, o czem od niechcenia wspomina.

Wielkie też jest zdziwienie jego, gdy Czerca wyrwa mu prawie ów bilet z ręki i płaci, nie targując się, żadaną cenę.

Na kwadrans przed rozpoczęciem przedstawienia Czerca siedzi już na swoim krześle.

Zasunięty w głąb, z brodą ujętą w kula i łokciem opartym o poręcz, nie rozgląda się, nie podnosi nawet oczu, gdy koło niego przeciskają się dążący na swoje miejsce sąsiedzi.

Usuwa im się z jakąś niepojętą nienawiścią i za każdym razem doznaje dziwacznej chętki dania tym nieznajomym ludziom potężnej sójki w żołądek.

Po co oni tu przyszli? Po co się ciśną i depta mu po nogach?

Przecież jedna tylko Ala była na świecie, jedna tylko Ala zginęła, i jedna tylko taka lawina niepojętego bólu stoczyła się w pierś czyjaś, w jego pierś!

On tu jest tak samo, jakby był na szczycie góry, na dnie pieczary, w lupanarze, wszędzie, gdzieby tylko coś, cieni cienia tej potwornej zagadki, dławiącej co od tylu miesięcy dał się odnaleźć...

Ale oni? Cały ten tłum, nie chce widzieć; lecz odgaduje, że wszyscy, począwszy od wydekoltowanych kobiet w łóżach, skończywszy na subiekcie korzennego sklepu z paradyżu, przyszli tu nasycić wspólny głód, zasiąść do jednej wspólnej misy.

Marny! płaski, niewolniczy tłum! Ileż tu się tłoczy, może ramię do ramienia, jednostek wrogich sobie! ilu osobistych nieprzyjaciół, którzy woleliby raczej dać przepaść najszlachetniejszej sprawie, niż spolem dla niej iść! ileż dystygnowanych, wysoko urodzonych dam, które uważałyby sobie za srogą obelgę, gdyby ich szwaczka lub szewcowa powiedziała im kiedy: „czuj razem ze mną“!

(Ciąg dalszy nastąpi).



com. Równocześnie w mieście rabowano magazyny broni; jeden z nich cały wypróżniono. Tłumy ostrzeliwali dragoni z ukrytego miejsca. 10 osób padło trupem, wiele odniosło rany. Następnie około 300 osób z wizerunkiem cara i sztandarami rosyjskimi urządziło polityczną kontrmanifestację. Manifestanci zburzyli nadjeżdżający wóz sanitarny, oraz pobili studentów i lekarzy, zajętych przy transportowaniu chorych. Następnie przyszło do starcia między nimi a robotnikami, którzy szli na Uniwersytet; robotnicy rozproszyli owych manifestantów, potem wybili szyby w oknach redakcji reakcyjnego dziennika *Jużnyj Kraj* i dziennika urzędowego. Motłoch zaś udał się do dzielnic, opuszczonych przez policję, aby tam rabować. W dzielnic, w której znajduje się Uniwersytet, ogłoszono stan oblężenia. Gubernator oddał władzę w ręce gen.-porucznika Mau. Utworzył się „wydział dla dobra publicznego“, złożony z najważniejszych obywateli miasta i rozpoczął rokowania z gubernatorem. Tymczasem nadeszło wojsko z okolicznych miejscowości. Wydział dobra publicznego zorganizował za zgodą gubernatora, w celu utrzymania porządku, miejscową milicję. Obywatelstwo przyjęło milicję głośniejszymi okrzykami sympatii. Na niektórych punktach miasta wojsko strzelało na milicję; wiele osób zraniono.

Komisja dobra publicznego rozpoczęła rokowania z gen. porucznikiem Mau w sprawie oddania Uniwersytetu. Mau postawił następujące warunki: Zamknięte w Uniwersytecie osoby muszą bez broni opuścić barykady i niewolno im przytem ani śpiewać ani wznosić okrzyków. Mogą bez przeszkody udać się do swych kolegów, którzy odbywają wiec na placu Skobelewa. Nikt nie będzie aresztowany, ani nie zostanie wdrożone śledztwo żadne. Broń musi być złożona w ręce władzy uniwersyteckiej.

Zamknięci w Uniwersytecie przyjęli te warunki i opuścili spokojnie swoje pozycje. Plac Piotra i Pawła obsadzony był wojskiem. Tłumy ludności witały owacyjnie wychodzących z Uniwersytetu, którym towarzyszyli dragoni. Studenci i robotnicy udali się w długim pochodzie na plac Skobelewa. Zgromadzenie trwało tam do 6 wieczorem, poczem uczestnicy jego spokojnie się rozeszli. Nie przyszło już do żadnych starć, tylko słyszano wieczorem odosobnione strzały.

W mieście ogłoszono stan wojenny. Depesze przynoszą niepokojące wiadomości z Mińska, Kijowa i Saratowa. W Kijowie wszystkie gazety, z wyjątkiem *Kijewlanina* przyłączyły się do strejku. W Saratowie wszystkie apteki zamknięte. Miasto jest bez światła. Zamiast gazet wychodzą tylko odbitki depesz. Rada miasta Saratowa wybrała komisję dla obrony obywateli.

Petersburg. Jako odpowiedź na obwieszczenie gen. gub. Trepowa wydał wczoraj komitet studentów odezwę do wszystkich kolegów z wezwaniem, aby siły swe poświęcili całkowicie rewolucji i bramy Uniwersytetu otwierali dla wszystkich zebrani politycznych. Równocześnie odezwa zawiera zaproszenie na wielkie zgromadzenie ludowe

na Uniwersytecie. Trepow zamierza cały Uniwersytet obstać wojskiem. Przed południem ulice były puste, natomiast po południu zapelnily się tłumami. Silne oddziały kawalerii i piechoty patrolują po ulicach. Z Carskiego Siola przybyła gwardya kirasierska wraz z należącym do niej oddziałem karabinów maszynowych. Od godz. 5 po południu na ulicach i w mieszkaniach nie funkcjonuje światło elektryczne. Miasto w skutek tego pogrążone jest w ciemności. Wczoraj rano przedstawiciele partii terrorystycznej pojawili się w Bankach i pod groźbą żądali natychmiastowego wstrzymania czynności. Banki azowski i sybirski bezzwłocznie usłuchały wezwania. W rosyjskim Banku dla handlu zagranicznego dwudziestu przybyłych tam delegatów partii terrorystycznej aresztowano. Urzędnicy, zaniepokojeni, prosili dyrekcyę o zamknięcie Banku, a gdy ta odmówiła, pracę wstrzymali. W Banku eskontowym i w Banku międzynarodowym pracują dalej. Także i jutro chcą tam wedle możliwości wykonywać czynności biurowe, a toli kasy prawdopodobnie będą zamknięte.

Wczoraj odbył się szereg posiedzeń rozmaitych związków narodowych. Aptekarze, lekarze, adwokaci i inne zawody uchwały przyłączyć się z dniem dzisiejszym do strejku. Zecerzy postanowili drukować tylko te dzienniki, które redagowane będą w duchu rewolucyjnym. Władze zamknęły szkoły aż do 31 b. m.

Fabryka francusko-rosyjskiego Tow. bałtyckiego na prośbę robotników zawiesiła pracę, podobnie jak doki okrętowe. Płace za dwa dni wypłacono.

Moskwa a Robotnicy wodociągowi, kolejowi (zapewne tramwayowi) i w gazowni zaniechali pracy. Generał-gubernator ogłasza, że na kolei nikolajewskiej i na linii Moskwa-Kursk ruch przywrócono, a zarazem zapewnia, że strejk nie przeszkadza w dowożeniu żywności do Moskwy. Zapasy żywności są dostateczne. W celu ochrony spokojnej ludności rozstawiano wojsko po całym mieście z poleceniem strzelania ostrymi nabojami do najmniejszego choćby zbiegowiska. Ogłoszenie generał-gubernatora kończy się wezwaniem do mieszkańców, aby spokojnie powrócili do swoich zajęć.

Rada miasta bierze się dziś na nadzwyczajne posiedzenie, które ogłoszone będzie za nieustające. Reprezentacya miejska zwoła zjazd szlachty, gmin, szkół i towarzystw dla obradowania nad położeniem wewnętrznym.

W Rewlu obrabowano składy broni, położenie bardzo groźne.

Złatoust (gub. orenburska). Strejk kolejowy zmienił się po upływie jednej doby na powszechny. Wszelka praca ustała, pociągi nie kursują.

W Samarze, w starciu 2000 tłumy z wojskiem, wiele osób raniono. W Połtawie odbyło się wielkie zgromadzenie ludowe, które rozgadzili kozacy, masakrując publicznie. Z Krasnojarska donoszą, iż na kolejach syberyjskich wybuchło bezrobocie, które ma przeciągnąć się do wtorku.

Jekaterynosław. Na prośby ludności cofnięto stan oblężenia i stan wzmo-

nionej ochrony. Władze nie pozwoliły na odbycie zgromadzeń. Ruch handlowy powoli się ożywia. Pogrzeb ofiar odbył się bez przeszkód.

Wiedeń. Dyrekcyja kolei Północnej podaje do wiadomości, że przerwa w ruchu kolejowym z Rosyją trwa dalej i że żadne bezpośrednie pociągi za granicę rosyjską nie kursują, wreszcie, że nieda się przewidzieć, kiedy ta przerwa zostanie usunięta. Wskutek tego wydawanie bezpośrednich biletów jazdy do Rosyi i przyjmowanie towarów ku stacyi Granica zostało wstrzymane. To samo odnosi się do linii sosnowieckiej. Wedle wiadomości z Niemiec, ruch osobowy i towarowy wstrzymano także na liniach: Wierzbolów-Petersburg i Częstochowa-Herby.

## Podział Prus Wschodnich.

Jak już donosiliśmy latem, zgodził się Sejm pruski na podział Prus Wschodnich na 3 obwody regencyjne. — Dotąd Prusy Wschodnie podzielone były na obwody królewiecki i gabiński. Obecnie z dwóch obwodów oddzielono trzeci, t. j. olsztyński.

O cóż szło rządowi? Widocznie o oddzielenie Polaków od Niemców. Uwidocznia to dokonany podział. Do obwodu olsztyńskiego przydzielono powiaty: olsztyński, jańsborski, lecki, łecki, nidborski, szczycieński, ostródzki, reszelski i żądzborski.

Skutkiem tego — pisze *Gazeta Olsztyńska* — podzieloną została i Warmia. T. zw. „polska Warmia“, którą tworzył powiat olsztyński i część powiatu reszelskiego, została przyłączoną do obwodu regencyjnego olsztyńskiego, gdy niemiecka Warmia, obejmująca powiaty brunsberski i lidzperski, pozostała jak dotąd w obwodzie regencyjnym królewieckim. Rząd postarał się sam o to, że zgromadził prawie całą ludność polską Prus Wschodnich w jednym obwodzie regencyjnym olsztyńskim, który skutkiem tego liczyć będzie jakie 70 do 90 procent ludności polskiej. Z wyjątkiem Olsztyna i niektórych miast na Mazurach, dalej z wyjątkiem powiatu reszelskiego wszystkie inne powiaty obwodu regencyjnego olsztyńskiego są przeważnie polskie.

Niestety — wywodzi dalej *Gazeta Olsztyńska* — „Jeżeli mówimy, że nowy obwód regencyjny olsztyński obejmuje przeważnie ludność polską, to rozumiemy to niestety tylko tak, że ludność ta mówi po polsku. Czucia polskiego, uświadczenia narodowego jest w tym ludzie, zwłaszcza zamieszkującym siedm powiatów mazurskich, tyle co nic. Lepiej jest nieco na Warmii, gdzie przez gazetę od lat kilkunastu wychodzącą i wybory lud się więcej odczuł, uświadczył.

Na cały nowy obwód regencyjny olsztyński istnieje tylko w Olsztynie jedno jedyne polsko-katolickie Towarzystwo ludowe, gdy Towarzystw niemieckich, katolickich, ewangelickich i mieszanych jest razem kilka set, tak po miastach, jak i po wsiach, a wszystkie one mniej lub więcej uprawiają germanizacyę.

W żadnej części dawnej Polski, ani nawet na obczyźnie niema tak mało uświadczenia narodowego pomiędzy ludnością polską, jak w Prusiech Wschodnich. Cały ruch polski objawiał się tu dotąd chyba w kilkunastu przedstawieniach teatralnych, lub kilkunastu zebraniach przedwyborczych i innych, jakie od czasu istnienia *Gazety Olsztyńskiej* urządzono w powiatach olsztyńskim i reszelskim, czyli na Warmii. Na Mazurach i tego nie było.

A jednak nowy obwód regencyjny olsztyński, jak w projekcie powiedziano, utworzony został w celu poparcia rzekomo uciśnionej niemieczyny.

W obec tego nawołuje *Gazeta Olsztyńska*, by zabrać się do spokojnej a wytrwałej a umiętej pracy, aby wzbudzić i utrzymać w ludności polskiej w obwodzie regencyjnym olsztyńskim poczucie polskie, świadomość swych praw i obowiązków.

## Z tygodnia.

Podniecenie, wywołane niedyskrecyami dziennika *Matin*, nie uspokoiło się jeszcze. Ale formy podniecenia zmieniły się o tyle, że na miejsce początkowego oburzenia prasy i opinii niemieckiej, starającej się przedstawić samą myśl skojarzenia się Anglii i Francyi przeciw Niemcom, jako niesłychane zuchwałstwo dyplomatyczne, wstępuje powoli zimniejsze ocenienie rzeczy ze strony Niemiec. Na to otrzeźwienie opinii niemieckiej, zahypnotyzowanej do dzisiaj wspomnieniem dyplomatycznej przewagi Niemiec nad Europą z czasów ks. Bismarcka, wpłynęło naprzód zachowanie się Anglii, której dyplomacya i prasa nie raczyła w ogóle wziąć na seryo w rachubę irytacyi niemieckiej i poprzestały na zajęciu stanowiska milezącego lekceważenia, a potem reakcy opinii francuskiej, która zrazu zaskoczona brutalnością ataków prasy niemieckiej, gotowa była uwierzyć, że już sam pomysł łączenia się z Anglią i osłabienia międzyrodowej pozycyi Niemiec jest ze strony Francyi zbrodnią nie do wybaczenia i dopiero pod wpływem zimnej krwi, okazanej po drugiej stronie kanału la Manche, poczęła przechodzić do siebie. Wyrazem powracającej równowagi, a zarazem pewnego zawstyżenia z powodu poprzedniego alarmowania się groźbami, miotanemi z za Renu, są ostatnie głosy oficjalnych dzienników paryskich, zastrzegające dla Republiki swobodę ruchów w obec Niemiec i kładące nacisk na niedopuszczalność żądania od Francyi ze strony niemieckiej jakichkolwiek gwarancyj na wypadek konfliktu między cesarstwem niemieckim a Anglią.

Wrażliwość, żeby nie użyć właściwszego, lecz drastycznego wyrażenia, jaką rząd francuski okazuje w ostatnich czasach w obec różnorodnych pretensyj niemieckich, jest tem mniej usprawiedliwiona, że Republika ciągle jeszcze zbiera owoce patriotycznej polityki pana Delcassé, która polegała na wciągnięciu w bilans zagranicznych stosunków Fran-

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### BLICHTER.

(Z francuskiego).

### CZĘŚĆ PIERWSZA.

#### III.

(Ciąg dalszy).

— Dobranoc mamie — rzekł Piotr, zegnając się — do jutra.

Pochylił czoło ku ustom matczynym. Długo, namiętnie ucałowała ona to czoło białe, bez zmarszczek. Lubiła woni włosów Piotra, zawsze starannie wygładzonych. Woi dystygowana. Zamienili z sobą uśmiech porozumiewawczy, — uśmiech pełen blasku wspólnie dostrzeganej i wymarzonej przyszłości.

— Moje uszanowanie, pani! — mruknął p. Letanneur.

Pani Urtrel znalazła, że głos jego był twardy, bez wdzięku. Niezgrabnie uściłnął rękę, którą mu ona ruchem pełnym szlachetności podała... Nie wychowywały go kobiety, to było widoczne! Mimowoli porównała dystynkcyę syna, lub tego drugiego przyjaciela, p. Boireaux, — to zupełnie co innego. P. Boireaux dotykał lekko ustami koniuszka palców podanej sobie ręki. Zupełnie przyzwyczajony młody człowiek.

Jednem spojrzeniem, pełnem godności dla p. Letanneur, a nieskończenie czułem dla syna, obejmowała odchodzących i dążyła za nimi. Jaki ten Piotr elegancki! W obec szerokich pleców i niezgrabnych ruchów tego pana Letanneur, jakże pięknie odbijała smukłość, swoboda Piotra! Porównała rysy obu twarzy, które się ku niej raz jeszcze w uśmiechu pożegnialnym zwracały. Czysty owal twarzy Piotra, jego błękitne, takie sprytne oczy, — ten mały filut! — wąski, ciemny wąsik po nad różowemi, zgrabnie wykrojonymi ustami, — cała jego postać, zdała się jej pieszczotą. P. Letanneur nie był brzydki, — należało to przyznać. Miał czoło wysokie, okolone czarnymi włosami, krótko strzyżonymi, ogniste spojrzenie ciemnych oczu, wyraz energii, lecz zarazem dobroci w twarzy. Ale cóż to było w porównaniu!

Słyszala odgłos zamykanych drzwi, echo ginące kroków... Wyszli. Pobiegła ku oknu. Niebo pochmurne, wicher pędził ciężkie obłoki i mrokiem mgły wilgotnej przysłaniał oddaloną część miasta. Od latarni zapalonych, szły drgające żółte odbłaski. Przez szybę okna pani Urtrel śledziła chwilę przechodzące wśród mgły postacie, aż znikły w oddali.

W salonie, ciepło ogrzanym, duża lampa rzucała jaskrawe blaski. Meble i sprzęty, błyszczące czystością, zdawały się żyć, stojąc spokojnie na swoich miejscach. Pani Urtrel skierowała się ku kominkowi i rozsiadła się wygodnie na niskim fotelu, obok ogniska. Suche polanka paliły się żwawo, żarzyły się węgle, pokrywając popiołem. A ona, snując dalej marzenia, patrzyła w to ognisko, które to się zwiększało jaskrawe, to malało stłumione. Płomyki drgały wesoło, nagle i zmienne jak marzenia w umyśle pani Urtrel.

#### IV.

Tegoż wieczoru, w sypialni, w której zdawało się od lat pięćdziesięciu żaden sprzęt nie był poruszony z miejsca (— wielkie, sztywne meble mahoniowe z czasów Ludwika Filipa, na murach pokrytych zielonym, miejscami zrudziałym repsem, litografowane wizerunki Lamartina i generała Cavaignac, oraz zegar oddawna popsuty —) dwie damy, przyodziane czarno, toczyły rozmowę. Siedziały, podobnie jak pani Urtrel, przy kominku. Ale żaden płomyzek nie oświeślał ich p-łnych zadumy i troski twarzy. Parę grudek węgla żarzyło się słabo, wśród żółtawego dymu, ku któremu jedna z kobiet wyciągała rękę, chudą, kościstą o złodowaciałych palcach. Świeca w srebrnym lichtarzu rzucała słabe światło na pokój, ujawniając mieszaninę szczególną dawniej zaemożności mieszczańskiej z obecnem skąpstwem czy biedą.

— Sama nie wiesz co mówisz! mruknęła pani Buzeau, cofając rękę od ogniska i pocierając nią żywo o drugą.

Zielonawe jej oczy, tak zwykle zimne, a godnie spoglądające, rzuciły błyskawicę. Zachwiała się kokarda czepeczka, którym ta dama pokrywała w domu wylsyła głowę i przyprawione siwe pukle. Cała jej postać wyrażała gniewną władzę. Czekala chwilę na protest córki, gotowa wybuchnąć w razie milczenia gwałtownemi wymówkami lub w proch zetrzeć jednym słowem wszelki argument przeciwny, gdyby go pani de Jossierant ośmieliła się wypowiedzieć. Ale pani de Jossierant, dotknięta gwałtownością tonu, pochyliła głowę, mileżąc. Pani Buzeau wnet skrzętała z tego:

— Przypomnij sobie, proszę cię, że tylko jedna osoba, tylko jedna, ma tu prawo głos podnosić. Jeżeli Helena wyjdzie kiedy

za mąż tak, jak do tego ma prawo — jeżeli zdoła wnieść mężowi posag, odpowiadający starodawnej naszej pozycyi w świecie, będzie to zawdzięczała swej babce, moim zwyczajom porządku i ładu, mojej ściślejsz oszczędności, temu wreszcie, że potrafiłam sobie wiele rzeczy odmówić... Matka jej w niezem się tu nie przyczyniła

Pani de Jossierant, dotknięta do żywego), próbowała słabo zaprotestować:

— Czyż to moja wina? I czyż jest rzecz szlachetną pognębiać innie zawsze, wymawiając niedole?...

— Ja cię nie pognębiam, Adelaido, — rzekła pani Buzeau. I głosem, któremu usiłowała naład brzmienie pogodne, ciągnęła dalej:

— Ja tylko stwierdzam, że wzorową będąc żoną, nie byłąs przewidującą matką — oto wszystko. Stwierdzam, że zezwoliłaś na to, iż fantazyja nędznika pochłonięły majątek, który zanim był twoim, należał do twojej matki i powinien był pozostać własnością twojej córki. Stwierdzam, że aby wydać zamaż, to jest wyposażyć Helenę, potrzeba dziś uciekać się do naszej rezerwy, t. j. do tych ostatnich zapasów, z których wszystkie trzy żyjemy i dzięki którym możemy jeszcze, chwala Bogu, zachować nasze stanowisko, ocalić pozory. Oto dlaczego, skoro ja zabezpieczam nasz los własny, — oto dlaczego pragnę regulować interesy wedle mego widzenia rzeczy. Przyszłość Heleny jest tu najważniejszą. Twój sentymentalizm mógłby wszystko na szwank narazić, podobnie jak raz już wszystko zgubił... Nie spieszymy się zbyt, umiemy czekać...

(Ciąg dalszy nastąpi).



eyi nieufności do Niemiec, jako wartości stałej, i równocześnie zapewnił sobie ufności a nawet przyjaźni wszystkich innych sąsiadów. Jednym z takich owoców, zasadzonych przez upadłego ministra, jest powrót sympatyj hiszpańsko-francuskich, których bardzo wymownym stwierdzeniem jest przebieg rewizyty prezydenta Republiki u młodego króla hiszpańskiego.

Turecja wraca do metody biernego, wyczekującego do ostatniej chwili oporu w obliczu nacisku, wywieranego na nią przez Europę w sprawie administracji prowincyj chrześcijańskich. Jak poprzednio w organizacjach służby bezpieczeństwa, tak teraz w sprawie europejskiej kontroli finansowej w Macedonii obstaruje Yildiz-Kiosk przy bezwarunkowym veto. Przebieg tych nieustannych targów jest do znudzenia monotony, a wszystkie efekta powtarzają się tam bez miłosierdzia. Takim ogramem, zresztą skutecznym prawie zawsze efektem, jest zapowiedź demonstracyjnego spaceru kilku eskadr europejskich w okolicach cieśniny Dardaneelskiej.

Ogólny jest kłopot i ogólna panuje wątpliwość, czy to, co dzieje się od paru dni w Rosyi, a raczej w najważniejszych jej centrach, można nazwać rewolucją. Świat, pamiętający, że wszystkie gwałtowne przewroty społeczno-polityczne odbywały się dotąd prawie zawsze w formie bezpośredniego starcia się sił fizycznych ginącego ustroju z siłami ustroju powstającego, upatrujący zawsze jeszcze skończony typ przewrotu dziejowego w wielkiej rewolucji francuskiej, nie może oświecić wzroku z nowymi formami walk rewolucyjnych ani przywyknąć do dziwnego widowiska, jakie przedstawia najbardziej imponująca organizacja bierności, użyta w celu wstrzymania najważniejszych koniecznych do życia ruchów organizmu państwowego i społecznego, uciekająca się do broni, nie jako do środka walki, lecz jako do ostatecznego poparcia swojej bierności, słowem obliczona na to, by, tamując przeciwnikowi oddech, odebrać mu równocześnie możliwość praktycznego wyzyskania jego niewątpliwiej przewagi fizycznej.

## KRONIKA.

Lwów, 28 października.

### — Kalendarz.

Niedziela (29 października).  
Naręcza b. — Danuś. — Louhyna m.  
Wschód słońca o godzinie 6:47 rano, zachód słońca o godzinie 4:38 po południu.  
Poniedziałek (30 października).  
Klaudysza. — Przemysław. — Osi pr.  
Wschód słońca o godzinie 6:50 rano, zachód słońca o godzinie 4:37 po południu.

### — Przepowiednia pogody.

Wiedeńska stacja meteorologiczna zapowiada na dziś, sobotę: w Galicji wschodniej, na Bukowinie i w Galicji zachodniej: Zmienne, pochmurno, wietrzno, zimno.

### — Wiadomości kościelne.

Diecezja tarnowska. Przeniesieni: ks. Józef Szewczyk z Szczępanowa do Otfinowa; ks. Stefan Müller z Dobrkowa do Lubziny; ks. Franciszek Sikorski z Zaborowa do Dobrkowa.

Odmierzony exposit. canon. ks. Józef Wójcik kapłan wojsk. w Rzeszowie; ks. Michał Rozmus kapłan zakładu więziennego w Wiśniczu, przeszedł w stan spoczynku, z tej okazji odznaczony krzyżem kawalerskim Orderu Franciszka Józefa.

Instytuowany na prob. ks. Józef Padykuła w Rajbrocie.

Prezentę otrzymali: ks. Ignacy Rajczak expozyt w Odporyszowie na probostwo w Jurkowie; ks. J. Wileziński na probostwo w Zbyszczach.

Konkurs na kapelana w Wiśniczu rozpisany do 15 listopada.

— **Inauguracja** nowego roku szkolnego 1905/6 w Szkole nauk politycznych odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali wykładowej Towarzystwa (gmach Skarbowski, II. piętro, wejście od ul. Teatralnej).

Ogłoszony przez Szkołę nauk politycznych program kursu I. (od października do grudnia włącznie) obejmuje następujące wykłady: doc. dr. Stanisław Grabski: „Pojęcie i podział nauk społecznych“ (w poniedziałki od 7—8 wieczorem począwszy od 30 października); dyr. Stanisław Majerski: „Geografia ziem Polski“ (we wtorki od 6—7 wieczorem począwszy od 31 października); dr. Zdzisław Próchnicki: „Ogólna nauka o państwie“ (we wtorki od 7—8 wieczorem począwszy od 1 listopada); dr. Zbigniew Pazdro: „Zarys statystyki ziem polskich“ (we środy od 7—8 wieczorem począwszy od 15 listopada); prof. dr. Ignacy Łyskowski: „Encyklopedia prawa“ (w piątki od 6—7 wieczorem począwszy od 3 listopada); doc. dr. Alojzy Winiarz: „Ustrój polityczny i społeczny Rzeczypospolitej Polskiej“ (w soboty od 6—7 wieczorem począwszy od 4 listopada); prof. dr. Józef Buzek: „Narodowość i prawo narodowo-

ściowe w państwie nowożytnym“ (w soboty od 7—8 wieczorem począwszy od 4 listopada);

Seminary: prof. dr. Władysław Ochenski: „Wiek polski w stuleciu XIX.“ (we wtorki od 8—9 wieczorem, począwszy od 7 listopada); prof. dr. Ludwik Finkel: „Źródła i materiały do kwestii ruskiej w Galicji“ (we środy od 8—9 wieczorem, począwszy od 8 listopada); Juliusz Tenner: „Praktyczne ćwiczenia w wymowie“ (w soboty od 8—9 wieczorem, począwszy od 4 listopada).

Wykłady odbywać się będą codziennie z wyjątkiem czwartków i dni świątecznych w lokalu Szkoły przy ul. Teatralnej 1. 23, II. piętro (gmach Skarbowski). Wstęp na wykłady dla członków zwyczajnych wolny. Dla innych osób: czesne za wszystkie wykłady kursu kosztuje 5 K., za jeden wykład: 1 K.

Wpisy odbywać się będą dziś, w sobotę, od godz. 6—7 wieczorem i w dniu inauguracji.

— **Słońce** pokazało się dziś przed południem, ale lekko i niepewnie, jakby samo czuło swą bezsilność. Nie dały mu się spłoszyć chmury, ani chłód przejmujący przy granicy wiatru, co z drzew otrząsa resztę liścia.

— **Z Dyrekcyi kolei państwowych.** Wóz I. i II. klasy kursujący wprost z Berlina do Bukaresztu, względnie w przeciwnym kierunku przy pociągach pospiesznych Nr. 1/301 i 302 Z, którego bieg był przez czas jakiś zastanowiony, obecnie znowu kursuje.

— **Kolej Lwów-Podhajce.** Ministerstwo kolei żelaznych zarządziło utworzenie trzech sekcji budowy dla linii Lwów-Podhajce. Sekcje te podlegają Kierownictwu budowy we Lwowie i mają siedziby swoje we Lwowie, w Przemyslanach i Brzeżanach. Z powodu braku odpowiedniego pomieszczenia, sekcja przemyskańska pozostaje na razie jeszcze jakiś czas we Lwowie i ma biuro swoje przy ul. Trzeciego Maja 1. 2.

Kierownikami wymienionych sekcji budowy mianowani zostali starsi komisarze budowy kolei państwowych, a mianowicie: dla Lwowa, Alfred Jędrkiewicz, dla Przemyslan, Jan Wroński, dla Brzeżan, Stanisław Kaiser.

— **Lwowscy urzędnicy kolei państwowych** odbyli wczoraj zgromadzenie w sprawie polepszenia swego bytu. Po dłuższej na ten temat dyskusji, wybrano w rezultacie komisję, która w przeciągu 14 dni ma przygotować memoriał w sprawie obecnego położenia materialnego urzędników państwowych i wręczyć go Ministerstwu kolei żelaznych.

W zgromadzeniu wzięli udział posłowie do Rady państwa pp.: dr. Głabiński, dr. Grek i Stwiertnia. Poseł dr. Głabiński oświadczył, iż wyjedzie wraz z komisją do Wiednia.

— **Z Towarzystwa „Ochrona młodzieży“.** Walne zgromadzenie Towarzystwa „Ochrona młodzieży“ odbędzie się dnia 5 listopada 1905 o godzinie 6 wieczorem w auli szkoły im. Królowej Jadwigi (ul. Akademicka), na które wydział Towarzystwa niniejszem zaprasza.

— **Wystawa tkacka w Muzeum przemysłowym.** Wczoraj zwiedził wystawę ks. biskup Pelekar. Dostojny gość zabawił blisko pół godziny, oglądał wszystkie wyroby szczegółowo i porównywał je z wyrobami na krosnach. Niezmienne się też cieszył, że tkactwo w Korczynie, jego mieście rodzinnem, tak olbrzymie zrobiło postępy. Żegnając uczniów szkoły i wyrobników, przemówił do nich ciepłymi słowami, zachęcając ich, by swą pracą przyczyniali się do oświecenia i rozkwitu Korczyny, by pracowali na chlubę miasta, kraju i społeczeństwa polskiego. — Następnie udzielił wszystkim obecnym swego pasterskiego błogosławieństwa, obdarzając ich zarazem obrazkami świętymi. W końcu zapisał swe nazwisko do księgi pamiątkowej z dopiskiem „z błogosławieństwem“.

— **Wystawę przemysłu tkackiego** zwiedziła wczoraj uczniowie II. szkoły realnej pod przewodnictwem dyrektora p. M. Lityńskiego i grona nauczycielskiego.

— **Zarząd Towarzystwa wzajemnej pomocy uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego**, (Kraków, Dom akademicki, ul. Jabłonowskich 1. 8—10), wzywa na tej drodze po raz ostatni tych dłużników Towarzystwa, którzy w ciągu swych studiów uniwersyteckich zaciągnęli względem Towarzystwa zobowiązania, a dotychczas ich nie wyrównali, aby najdalej do dnia 15 listopada b. r. zechebli porozumieć się z Towarzystwem w sprawie zwrotu należnych pretenzji, gdyż w przeciwnym razie nazwiska tych niesumiennych dłużników wraz z podaniem miejsc urodzenia, wydziału studiów uniwersyteckich, wysokości i czasu zalegania z długiem we wszystkich polskich dziennikach będą podane.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa żywiarskiego odbędzie się w lokalnościach Stawów Panieńskich w piątek, dnia 3 listopada b. r. o godzinie 6 wieczorem. — W razie braku kompletu odbędzie się to zgromadzenie o tej samej godzinie w dzień następny, t. j. w sobotę 4 b. m.

Proszeni jesteśmy podać do wiadomości w odpowiedzi na liczne zapytania co do przyszłych losów Towarzystwa, że Stawy Panieńskie zakontraktowane są na przyszłość na długi czas i że znacznie jeszcze przed tegoż upływem, znajdzie się już Towarzystwo w posiadaniu innego miejsca, które jeśli nie przewyższy,

to co najmniej wyrówna zalety i dogodności dotychczasowego.

— **Nowa kolejka lasowa.** Na podstawie przedłożonego przez firmę Politzer, Knoll & Comp we Lwowie, projektu wazkotorowej, o 15-7 km. długości kolejki lasowej z Sokoliki do Stuposzan, zarządziło Namiestnictwo polityczną komisję reambulacyjną w czasie od 27 do 30 października b. r. włącznie. Sokoliki są stacją kolei państwowej na szlaku Sambor-granica węgierska.

— **Pogrzeb.** Wczoraj o godzinie 3 po południu odprowadzono zwłoki ś. p. Romana Theodorowicza na miejsce wiecznego spoczynku. Ogromny udział przyjaciół i znajomych był wymownym dowodem sympatii, jaką nieboszczyk zaskarbił sobie umiał w sercach ludzkich.

Pobłogosławił zwłoki w domu żałoby Najprzew ks. Arcybiskup Theodorowicz, poczem kondukt żałobny, prowadzony przez ks. kanonika Bogdanowicza, ruszył w drogę ku cmentarzowi Łyczakowskiemu. Karawan pokryły liczne wieńce, między innymi od redakcyi *Gazety Narodowej* i *Dziennika Polskiego*, w których ś. p. Theodorowicz pomieszczał swe prace.

Za karawanem postępowała rodzina, dalej wiceprezydent wyższego sądu krajowego dr. Jan Dylewski, wiceprezydent sądu krajowego, radca sądu powiatowego w Bieżce, gdzie zmarły pracował p. Goralski, prezes Towarzystwa dziennikarzy polskich Adam Kreczowiecki, redaktorowie: dr. Ostaszewski-Barański, dr. Aleksander Vogel, oraz liczne grono literatów, artystów, dziennikarzy i t. d.

Zwłoki ś. p. Romana Theodorowicza złożono w grobowcu rodzinnym, pamięć po nim pozostanie w sercach przyjaciół.

— **Rozdanie nagród** sługom domowym mieszkańców miasta Lwowa odbędzie się w sobotę, dnia 30 grudnia b. r. o godz. 10 przed południem w sali dyrekcyi galicyjskiej Kasy oszczędności. Ubiegać się mają o nagrodę służby obojętnej płci, urodzeni w Galicji z Wielkim Księstwem Krakowskiem, jeżeli książeczką służbową udowodnią, iż u tego samego służbodawcy, od którego się o nagrodę zgłaszają, lub u tegoż rodziny, bez przerwy nie mniej, jak piętnaście lat, a z tych przynajmniej ostatnich trzy lata we Lwowie służyli. Nawet służdy, którzy przed sześcioma laty otrzymali nagrodę, mogą się o powtórna nagrodę ubiegać, jeżeli przez przeciąg tych sześciu lat u tego samego służbodawcy, lub po śmierci tegoż u jego rodziny, we Lwowie służyli, w dalszej służbie pozostają. Każdemu słudze, który się z książeczką powyższe lata służby udowadniając, w kancelaryi gal. Kasy oszczędności zgłosi, wydany będzie drukowany blankiet prośby, którą po należytem wypełnieniu wskazanych w niej rubryk przez służbodawców i ks. proboszczów parafii, w których mieszkają, najpóźniej do 1 grudnia r. b. w tej samej kancelaryi oddać należy, albowiem późniejsze zgłoszenie nie będzie uwzględnione. Kto się w dniu wyżej oznaczonym osobiście nie stawi do odebrania przyznanej mu nagrody, przypisze sobie samemu jej utratę, jeżeli nie udowodni przeskody uchylili się nie dając.

— **Krzyż w dzień zaduszny zamiast wieńca**, zdobi już od szeregu lat groby, dzięki inicjatywie „Związku katolickich Towarzystw i zakładów dobroczynnych“. Myśl rzucona przez ten „Związek“ okazała się tak trafną, zdrową i piękną, odpowiedziała w tym stopniu uczuciom, potrzebom i przekonaniu ogółu katolickiego, że zwyciężyć musiała. Dzięki temu też zwyczajowi, wyrugowany został narozście obcy i gorszący zwyczaj zbyt kłopotliwego przyszanjania i oświecania grobów; w miejsce kwiatów i wymyślnych świec, przypośimy na groby krzyż skromny z czterema lampkami, w którego cenie mieści się już ofiara na Mszę św. za duszę naszego zmarłego i jałmużna dla ubogich. Dochód z rozsprzedaży krzyżów w dzień zaduszny pozwala „Związkowi katolickich Towarzystw dobroczynnych“ zaspakajać najważniejsze potrzeby ubogich naszego miasta; udział w dochodach przy tej rozsprzedaży stanowi dla każdego z Towarzystw naszych poważną rubrykę w budżecie dochodów.

„Związek katolickich Towarzystw i zakładów dobroczynnych“ nie wątpi więc, że i w tym roku publiczność nasza pozostanie wierna temu zwyczajowi i w miejsce wieńców tłumiennie kupować będzie krzyże. Podobnie jak w poprzednich latach, tak i tego roku ze względu na wielkie potrzeby i coraz bardziej wzmagającą się nędzę, cena zwykłego krzyża o czterech lampkach wynosić będzie 4 korony.

Krzyże większe po 4 korony nabywać można w dniach 1 i 2 listopada u bram cmentarzy Łyczakowskiego i Janowskiego w osobnych namiotach Związku, lub wcześniej można składać na nie ofiary i nabywać przekazy w cukierniach: Bienieckiego, Wierzbickiego, w księgarniach: Seyfarta i Czajkowskiego, Gubrynowicza i Schmida, tudzież w handlach Drexlera i Zborowicza, wreszcie w Czytelnicy katolickiej (ul. Czarnieckiego 1. 1 II. p.)

Krzyże mniejsze po 2 korony kupować można tylko u bramy cmentarza Janowskiego.

Zakłonne nabożeństwo za dusze zmarłych, odprawione zostanie w kościele archikatedralnym obrz. łac. 4 listopada o godzinie 9 rano.

— **Wieczorek humorystyczny** p. Gustawa Piszerka, odbędzie się w sali Tow. gimnastycznego „Sokół“, w niedzielę, d. 29 b. m., o godzinie 7 wieczorem.

— **Dr. Walery Łoziński**, syn pp. Bronisławowstwa Łozińskich, zaręczył się z panną Waleryą Zborowską, córką zmarłego przed miesiącem w Krakowie emeryt. radcy Namiestnictwa Aleksandra Zborowskiego i Emilii z Mikuliczów-Radeckich Zborowskiej.

— **Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych** liczyło w dniu 1 lipca 1905 r. 2020 członków rzeczywistych, ubezpieczonych w Kasie pensyjnej Towarzystwa. W ciągu III. kwartału b. r. przybyło 41 członków rzeczywistych, ubyło zaś wskutek emerytowania, śmierci i wykreślenia 21 członków tak, że Towarzystwo liczyło z dniem 30 września b. r. członków rzeczywistych ubezpieczonych 2040. Nadto liczyło Towarzystwo w tym czasie 32 członków uczestniczących, 190 wspierających i 9 honorowych.

Osób pobierających renty było z początkiem III. kwartału 982 z kwotą poborów rocznych 125.164 K. 74 hal. W III. kwartale ubyło 7 osób z kwotą 805 K. 78 hal., przyznano 11 rent inwalidów w kwocie 1870 K. 51 hal., 8 rent wdowich w kwocie 237 K. 17 hal., pensji dla sierót przy matkach w kwocie 61 K. 32. hal i 1 pensję sierotom zupełnym w kwocie 904 K. rocznie. Towarzystwo liczyło zatem z dniem 30 września b. r. 325 emerytów z rentą roczną 65.537 K. 81 hal., 630 wdów z rentą wdowią w rocznej kwocie 46.767 K. 61 hal. i z pensjami dla dzieci w kwocie 10.000 K. 77 hal. i 40 sierót zupełnych z pensjami w kwocie rocznie 5125 K. 77 hal., czyli razem 995 osób pobierających renty i pensje w kwocie rocznej 127.431 K. 96 hal.

Majątek Kasy pensyjnej Towarzystwa z początkiem 1905 r. wynosił 1.507.853 K. 61 hal. W ciągu trzech kwartałów 1905 przybyło gotówki 405.631 K. 13 hal. i efektów i. w. 175.000 K., ubyło zaś efektów przez wylosowanie i. w. 59.200 K. i gotówki użytej na zakupno efektów, wypłatę rent i koszty zarządu 448.870 K. 2 hal. tak, że gotówka rozporządzalna i efekty powiększyły się w ciągu trzech kwartałów 1905 o 72.561 K. 87 hal.

△ **Kronika policyjna.** U zarobnicy Maryi Kis zakwestyionowała wczoraj policja złoty koleczyk z trzema opalami.

Z otwartej kuchni p. L. P. przy ul. Zygmuntowej 1. 14, skradziono wczoraj dwie srebrne łyki i widelec.

Znaleziony mały pulares, zawierający 1 kor. 60 hal. i kartę kolejową do Rozwadowa złożono w policji.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Antoni Grajewski, w 51 r. życia; — Marya Chryzostyszyńska, uczennica VII. klasy szkoły im. Mickiewicza, w 17 r. życia; — Bolesław Sliwiński, podurzędnik kolei państwowej, w 51 r. życia; — Julia ze Steuów Schuppowa, wdowa po radcy skarbu, w 85 r. życia; — Józef Rak, towarzysz murarski, w 41 r. życia; — Marya Arend, żona ślusarza kolei państwowej, w 22 r. życia.

W Przemyslu, Karol Monné, emer. starszy inspektor kolei państwowej, w 88 r. życia.

W Lackiej Woli, w powiecie mościńskim, dr. Andrzej Kłodzianowski, austro-węgierski konsul w Tebrisi, w Persyi, w 60 r. życia.

W Tymowie, ks. Wojciech Janik, tamtejszy wikary.

W Bonn, dr. Herman Usener, emer. prof. tamtejszego Uniwersytetu, w 71 r. życia.

— **Agitacja przeciw polskim robotnikom.** W Nowym Bieruniu na Górnym Szlasku znajduje się agencja sprawozdania robotników Rusinów z Galicji do Prus. Aby poprzez to przedsiębiorstwo wydała agencja charakterystyczną broszurę p. n.: „Vermittelungsstelle für ruthenische Arbeiter in Neuberrn Oberschlesien“. Pierwszy ustęp tej broszury opiewa w przekładzie następująco: „Rusini, mieszkańcy Galicji wschodniej i Bukowiny, są greko-katolikami i pochodzą z małopolskiego plebenu. Zachowują się oni wrogo wobec Polaków, którzy panują w Galicji. Ze wszystkich Słowian Rusini najwięcej skłaniają się ku niemieckiemu. Zaleca się, aby pracodawcy mówili z nimi tylko po niemiecku, nigdy zaś po polsku, aby ich tym sposobem skłonić do tem szybszego nauczania się po niemiecku. Aby uniknąć nieprzyjemności, baczcie wypada, by Rusini nigdy nie pracowali pod dozorem Polaków, ani nawet razem z polskimi robotnikami“.

— **Fałszerze 50-koronowych banknotów.** W Krakowie aresztowano onegdaj dwóch podróźnych agentów handlowych Siusze Lóbla i Abrahama fale Adolfa Begleitera, będących w stosunkach ze słynną spółką londyńskich fałszerzy banknotów, na których czele stał Nuchim Schapira.

— **Kurs** dla obsługujących maszyny i kotły parowe odbędzie się w państwowej szkole przemysłowej w Krakowie od listopada do lutego. Zgłoszenia w dniach 1 i 2 listopada.

— **Samobójstwo.** Z Krakowa donoszą: W mieszkaniu swem w Piaskach odebrał sobie onegdaj życie poderżnąwszy gardło nożem, 40 letni Jan Marchewka, wyrobnik w fabryce Peterseina. Powód samobójstwa nieznany.

— **Samobójstwo Angelusa.** Z Krakowa donoszą: Dziś o godzinie pół do 9 r. w Rzymskiej łaźni odebrał sobie życie Włodzisław Angelus, były właściciel Zakładu zastawniczego, skazany na 4 lata więzienia. Strzał



rewolwerowy, skierowany w prawą skroń, roztrząsał czaszkę. Denat ubrany był w czarny strój angielski i takiż krawat; po strzale wpadł do wanny, skąd wydobyto już trupa. — Rewolwer leżał w wodzie; wystrzelone były dwa naboje, jeden poprzednio gdzieś za miastem widocznie dla wypróbowania broni, drugi w łazni. Angelus zostawił dwa listy, pisane przed samą śmiercią, jeden zalepiony, z adresem: Eugenia Angelusowa, ul. Krowoderska 41, drugi — bez adresu, niezalepiony, tej treści:

„Nazywam się Włodzimierz Angelus, Krowoderska 41. Odebrałem sobie życie, bo nie mogłem znieść hańby wyroku. Byłem uczciwym człowiekiem; cała wina, że nie umiałem oprzeć się szajce lichwiarzy, którzy mnie wyzyskali i do więzienia wtargnęli. Dzienniki mnie zabili moralnie, robiąc słonia z komara; sąd pobił dził wielce, że Małkowskiego (głównego kapitalisty) nie aresztował i pozwolił mu uciec. On winien, on powinien siedzieć. Niema sprawiedliwości, lub głupia. Biedne dzieci cierpią za nieogłędność ojca, nie za winę ojca. Umieram z czystymi rękoma, bez majątku, poprostu w nędzy, bez winy żadnej. Oszustwa nie dopuściłem się. Sąd do dziś nie zna sprawy i nie znał toku interesów Zakładu. Słuchał błędnie świadków poszkodowanych, pod przysięgą. Świadkowie zeznali, co fant nowy w sklepie kosztował, sąd nie badał co fant wart był, jaką miał wartość w chwili zastawienia. Tutaj zbłądził na moją krzywdę, bo strony wyklikwidowały dla zarobku większe straty, niż poniosły przez machinacje Małkowskiego. Bożena Rogoyska, to typ wyzyskiwaczki; niech pod tą samą przysięgą dziś zezna, ile jej złoto warte było w dniu sprzedania.

Jestem bardzo rozdrażniony. Znajdą się zapiski w domu dla użytku ciekawych i dzienników. Podpisano: *Angelus*“.

— **Z „Macierzy szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego**“.

Zarząd „Macierzy szkolnej“ odbył w d. 21 października b. r. posiedzenie, w którym wzięło udział wielu członków zamieszkałych, przybyłych, aby wysłuchać sprawozdania o stanie szkół i zakładów „Macierzy“ z początkiem roku szkolnego 1905/6.

Najstarsza ze szkół utrzymywanych przez „Macierz“, bo założona w r. 1900, szkoła polska w Cieszynie, liczy w b. r. szkolnym 351 t. j. o 7 więcej, niż z początkiem roku szkolnego 1904/5. Szkoła jest zorganizowana jako mieszana pięcioklasowa. Klasa I. jest podzielona na 2 oddziały. Na kursa uzupełniające dla dziewcząt zgłosiło się uczennice 19, która to liczba wciągu najbliższych tygodni niewątpliwie wzrośnie. Ochronka polska w Michałowicach na w r. b. 78 dzieci w wieku od lat 4 do 5. Są to wyłącznie dzieci tamtejszych robotników węglowych. Szkoła polska w Polskiej Ostrawie zorganizowana jest jako pięcioklasowa mieszana. W roku szkolnym 1904/5 była w szkole klasa I. obecnie jest i klasa II. W klasie I. jest uczniów 60, w klasie II. 59. Nowo otwarta szkoła polska w Dzieńmorowicach jest zorganizowana jako jednoklasowa. Równie, a może jeszcze bardziej potrzebne okazało się założenie szkoły polskiej na Zbytkach w Niem. Lutyni, gdzie do nowo otwartej szkoły zgłosiło się odrazu 146 dzieci. Bursa polska w Cieszynie ma 44 wychowanków. Zarząd zakłada dla wychowanków bursy bibliotekę książek do czytania i podręczników. Odezwa o książki, zamieszczona w pismach, nie przyniosła na razie zbyt wielkich rezultatów.

W dyskusji nad sprawozdaniem o stanie szkół podnoszono potrzebę wczesnych przygotowań do urzędowania gwiazdki dla dzieci szkolnych w każdej szkole, w tej nadziei, że wydatki połączone z urządzeniem gwiazdki, zostaną pokryte z datków na ten cel, a nie naruszają i tak już nad wyraz szczupłych funduszy „Macierzy“. W sprawozdaniu ze stanu funduszy „Macierzy“ zaznaczono, że zarząd nie ustaje w staraniach około rozbudzenia ofiarności na cele szkolnictwa polskiego wśród ludności szlaskiej, starając się jej wpoić przekonanie, iż upadek któregośkolwiek z zakładów utrzymywanych przez „Macierz“, to nie tylko klęska dla Towarzystwa samego, ale klęska dla sprawy polskiej na kręślach. Co do loterii fantowej uchwalono zwrócić się do osób, które mają losy do rozsprzedaży, aby jak najrychlej raczyły zwrócić pieniądze za losy rozsprzedane. Wyrażono też podziękowanie Czytelnici ludowej w Cieszynie za przedstawienie amatorskie urzędzone na korzyść bursy. Posiedzenie zakończyło się załatwieniem szeregu spraw administracyjnych. Posiedzenie następne odbędzie się w ciągu listopada r. b.

— **Król hiszpański Alfons w Wiedniu**.

Wydział m. Wiednia uchwalił 20.000 K. na dekorację miasta z powodu przybycia króla Alfonsa hiszpańskiego, które zapowiedziano na 13 listopada b. r.

— **Epidemia tyfusu**.

W Młodym Bolestawiu — jak donoszą z Pragi — wybuchła bardzo silnie epidemia tyfusu. Dotychczas zasiało 97 osób cywilnych i 8 żołnierzy.

— **Prof. Nehring**.

Najstarszy urzędujący profesor wrocławskiej Szkoły technicznej, tajny rada prof. dr. Władysław Nehring, ukończył 23 b. m. przy niezachwianej, pełnej ducha sile i rześkim zdrowiu, 75 rok życia.

Prof. Nehring, urodził się dnia 23 października 1830 i jest czynnym od dnia 29 czerwca 1868 r. (a więc 37) przy filozoficznym fakultecie Uniwersytetu wrocławskiego jako or-

dynaryusz dla słowiańskiej filologii, słowiańskich języków, literatur, starożytności i mitologii. Dnia 12 stycznia 1892 r. został odznaczony tytułem tajnego radcy, a dnia 16 stycznia roku następnego objął kierownictwo założonego wtenczas słowiańsko-filologicznego seminarium (którego biblioteka dzisiaj za jego staraniem przeszła 2.500 dzieł ze słowiańskiej filologii liczy); dnia 19 stycznia 1892 otrzymał order orła czerwonego IV. klasy.

— **Umieszczenie teatrów warszawskich**.

Powstał projekt oddania miastu teatrów warszawskich z chwilą wprowadzenia samorządu w Warszawie. W projekcie oprócz scen: Wielkiej, Rozmaitości i Nowości, jest również mowa o teatrze ludowym. Miasto już przed trzema laty udzieliło teatrom warszawskim 190 tysięcy rubli pożyczki, której zwrotu dotąd nie otrzymało.

Obecnie dyrekcja teatrów zwróciła się do zarządu miejskiego z propozycją nowej pożyczki w kwocie 200.000 rubli. Realizacja pożyczki w Towarzystwie francuskim „L'Urbaine“ napotyka na poważne przeszkody. Pomiędzy artystami teatru panuje wielkie wzburzenie, gdyż od paru miesięcy nie wypłacono im płacy, a kasa artystyczna nie jest już w stanie udzielać dalszych pożyczek — gdyż wszystko, co było, zabrała już dyrekcja.

— **O katolicką kaplicę**.

W należących niegdyś do rodu Orzeszków dobrach Zakoczel — pisze *Kuryer Litewski* — istnieje obszerna i okazała kaplica katolicka, z grobami byłych właścicieli w podziemiach. Przy sprzedaży owych dóbr przez Kaliksta Orzeszkę, dzisiejszej ich właścicielce, hrabinie Bobińskiej, w ostatnim dziesięcioleciu wieku ubiegłego, kaplica z kilkoma morgami parku koło niej, została wyjęta z aktu sprzedaży. Obecnie rodzina Orzeszków i okoliczna ludność katolicka zwróciła się do biskupa wileńskiego z prośbą o zarządzenie otwarcia rzeczonej kaplicy.

— **Polacy w wojsku francuskim**.

W ostatnim urzędowym wydaniu francuskiego ministerstwa wojny *Répartition et emplacement des troupes de l'armée française* na wyższych stanowiskach wojskowych, znajdujemy następujące nazwiska polskie: w Vincennes pod Paryżem, dowodzi 23 pułkiem dragonów pułkownik Sasaki; w XVIII. korpusie armii w Bordeaux dyrektorem służby sanitarnej jest inspektor lekarski dr. Czernicki; w dywizji okupacyjnej w Tunisie dowódcą artylerii jest pułkownik Myszkowski; wreszcie w Indochinach, w Vietri, szefem 5 batal. 2 puł. kolonialnego, jest Polak Bułharowski.

## Kronika prowincjonalna.

§ Prezesem Rady powiatowej w Brodach wybrany został ponownie poseł na Sejm krajowy p. Oktaw Sala a jego zastępcą p. Onufry Horodyski.

§ Wypadek na kolei.

Żandarm z Wieliczki, Jerzy Kowalów, idąc onegdaj wieczorem między godziny 9 a 10 plantem kolejowym w pobliżu Bierzanowa, nie zauważył idącego do Krakowa pociągu pociągów, który go najechał o tyle jednak szczęśliwie, że Kowalów nie dostał się pod koła, lecz stracony został z nasypu. Znalezione go nieprzytomnego i przewieziono do Krakowa, do szpitala garnizonowego, gdzie stwierdzono wielką ranę na głowie, złamanie przedramienia prawej ręki, oraz liczne kontuzje i obrażenia na całym ciele.

## Kronika zagraniczna.

\* Pomnik Moltkego w Berlinie.

W obecności cesarza niemieckiego i następcy tronu odbyło się onegdaj w Berlinie odsłonięcie pomnika generała porucznika Moltkego.

\* Zima w Szwajcarii rozpoczęła się na dobre.

W sobotę w całym kraju padał obfity śnieg, zwłaszcza w okolicach Berna, Interlakken, Fryburga, Lucerny, Zurychu, St. Gallen i Glarus. Właścicielka hotelu na Säntis z trzema dziewczynkami do służby nie może od tygodnia ruszyć z hotelu, który jest prawie zasypany śniegiem. Chciano jej pospieszyć przed kilku dniami z pomocą, ale okazało się to niemożliwym z powodu śniegów i lawin. W sobotę wyruszyła ponowna wyprawa na Säntis.

\* Wielka defraudacja.

Pewien urzędnik belgijskiej „Société générale“ zdefraudował — jak z Brukseli donoszą — 310.000 franków, znikł bez śladu.

\* **Żółta febra**.

W Nowym Orleanie stwierdzono wczoraj 9 wypadków zakaźności, a dwa wypadki śmierci na żółtą febrę.

## Walka ze mgłą.

Naturalnie jest to wynalazek angielski. Zastosowano go z powodzeniem, na pownej ulicy w Liverpoolu. Panowała mgła taka, że „tylko ją nożem krajać“ — jak mówi przysłowie. — Nagle na dość znacznej długości ulicy, mgła

znikła, jak gdyby pod wpływem czarów. Ujrzano płonienie gazowe z odległości przeszło stu metrów.

Wynalazcą tego czaru — bo na czary zakrawa podobna sztuczka — jest fizyk Olivier Lodge. Rozproszył on mgłę elektrycznością o wysokim napięciu. Dawno już pan Lodge odkrył, że wyładowania elektryczne przyciągają cząstki stałe lub płynne zawieszone w powietrzu. Lat temu dwadzieścia wprowadził maszynę elektryczno-statyczną do łunowaru i bardzo szybko usunął dym z cygar i papierosów. — Z dymu do mgły przejście proste. Paa Lodge zbudował w Liverpoolu na dachach Uniwersytetu wysoki maszt, opatrzone licznymi końcami metalicznymi, połączonymi z maszyną elektrostatyczną w Winxhurst. Elektryczność spływała końcami. Mgła bardzo gęsta rozproszyła się zupełnie w promieniu przeszło 70 metrów nokoło masztu.

Po tej próbie uczony fizyk postanowił zbudować aparat daleko silniejszy, z siłą miliona wolt i spodziewa się, że pochłonie przy jego pomocy mgłę na znacznej przestrzeni. — Rezultatów oczekują z niecierpliwością.

Ponieważ produkcja elektryczności jest rzeczą kosztowną, należy wątpić, aby ten sposób ogólnie przyjęto. Jednakże może on mieć zastosowanie w niektórych przynajmniej wypadkach. Dla statków n. p. z wielką korzyścią byłoby rozproszyć mgłę na około w promieniu stu metrów.

Gdyby parowe transatlantyki posiadały taki aparat, mgły nie byłyby tak groźne. Na kolejach żelaznych również pożytki z tego wynalazku byłyby znaczne, wiadomo bowiem, że mgły niejednokrotnie stają się przyczyną starcia pociągów i innych katastrof.

## Notatki literacko-artystyczne.

§ „Ciężki rok w życiu Mickiewicza“.

Na ten temat wygłosił wczoraj w „Czytelnicy katolickiej“ odczyt prof. Uniwersytetu dr. Józef Kallenbach. Prelegent przedstawił słuchaczom rok 1849, a więc rok jeden z okresu rzekomej bezczynności Wieszcza po ustąpieniu z Collège de France i po rozwianiu się nadziei, jakie snuł tworząc legion polski. Rok 1849 w rozkołysanych „wiosną ludów“ sercach wywołał na emigracji potrzebę stworzenia dziennika, któryby służył sprawie wolności ludów. Dziennik *La Tribune du peuple* powstał w Paryżu dzięki ofiarności Ksawerego Braniczkiego, redaktorem naczelnym był Adam Mickiewicz. Prelegent w barwnym obrazie przedstawił działalność redaktorską i dziennikarską Wieszcza. W artykułach jego „braterstwo ludów“ było nie frazesem, lecz chrześcijańską racją stanu. Przeciwnika zwalczał chętniej miłością, sercem, aniżeli rozumem. Ludom kazał szukać siły czynnej w narodowości i w duchu religijnym. To też i wówczas w tym ciężkim roku szlachetnych zapasów i gorzkich zawodów, Mickiewicz był dla umysłowo lepszych prawdziwym Wieszczem zbawienia ludów ujarzmionych. A jak był zawsze religijnym, pomimo chwilowych zboczeń, o tem świadczy określenie Słowackiego: „Mickiewicz tak psuje swą reputację, że więcej dba o Boga, niż o reputację“. Niezmiennie interesujący, choć bardzo treściwy odczyt, był dla licznych słuchaczy, zebranych w „Czytelnicy katolickiej“, wykwintną biesiadą duchową. To też, gdy prelegent skończył, zabrzniały w sali długie, rzęśiste oklaski.

**Lwowskie Towarzystwo wydawnicze**, rozwijające się z roku na rok tak pięknie, pusiło świeżo w obieg księgarski następujące dzieła:

Stanisław Witkiewicz: „Juliusz Kosak“, wydanie drugie, powiększone, bez ilustracji. Cena Kor. 3-60.

Jan Kasprówiec: „Poezye“, wybrane z tych pism popularnego autora, które ukazały się w druku po rok 1901. Cena Kor. 3.

Gabriele d'Annunzio: „Franceska z Rimini“, tragedia w 5 aktach, przekład z włoskiego Jana Kasprówicza. Wydanie bardzo wytworne. Cena 5 koron 60 hal.

Równocześnie zwracamy uwagę na wydany przez Towarzystwo „Katalog dzieł“ (1897—1905), który najlepiej odzwierciedla zabiegi wspomnianej instytucji na polu nakładniczym.

„**Haliczanin**“, kalendarz, wydawany rokrocznie przez drukarnię Pillera i spółki, znalazł się już w handlu. Stary to i bardzo sympatyczny nasz znajomy, który udziela wszelkich potrzebnych informacji, a zarazem zainteresuje czytelnika szczerze zgrabną nowelką lub wierszykiem, rozśmieszy zręcznym konceptem.

Obok poważnego „Noworocznika dla wszystkich“ wydała drukarnia wspomniana kalendarzyk ścienny, kieszonkowy i kartkowy. Wszystkie mają z pewnością licznych nabywców.

## Repertuar teatru miejskiego.

Dziś, w sobotę (na ogólne życzenie) po raz drugi „Żydówka“, opera w 5 aktach Halcyego. Ostatni gościnny występ Ernesta Cammaroty oraz występ Józefiny Kurtz-Wodostawskiej i Juliana Jeromina.

W niedzielę, o godzinie pół 4 po południu „Karykatury“, studium sceniczne w 4 aktach J. A. Kisielewskiego.

W niedzielę, o godzinie pół 8 wieczorem po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Straszny dwór“, opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Przedostatni występ Henryka Drzewieckiego oraz występ Heleny Oleskiej i Juliana Jeromina.

W poniedziałek (wznowienie) „Safandula“, komedia w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

We wtorek, po raz piąty „Chopin“, opera w 4 aktach, napisana przez J. Orfeę na dle melodyi Fr. Chopina, słowa A. Orfeio. Ostatni i pożegnalny występ Margot Kaftalówny i Henryka Drzewieckiego, artystów opery warszawskiej.

## NOWI BŁOGOSŁAWIENI.

§ Lwowsce OO. Jezuiti rozpoczynają dziś w swej świątyni trzydniowe uroczystości na cześć nowych trzech Patronów, jakich Ojciec święty nadał Zakonowi Jezuitów w beatyfikowanych przed rokiem (1 listopada 1904) trzech męczennikach koszyckich. Są nimi dwaj kapłani Towarzystwa Jezusowego: Polak O. Melchior Grodziecki i Węgier O. Stefan hr. Pongracz, jakoteż Kroat, kapłan świecki, kanonik Marek Stefan Kriz.

O. Melchior Grodziecki, urodzony w roku 1582, pochodził z możnej rodziny, która wysokie piastowała w Rzeczypospolitej urzędy, a zastępow sług Bożych dała kilku bardzo wybitnych i zasłużonych kapłanów. Według niektórych, rodzina Grodzieckich herbu Radwan pochodziła z Gródka pod Lwowem. Kolebką O. Melchiora jest stara Polska; między Białą a Cieszyńskiem jest wioska Grodziec, przez Grodzieckich założona; tam w kościółku parafialnym znajduje się pomnik fundatora kościoła i zamku w Grodzie, Andrzeja z Brodów Grodzieckiego, kasztelana cieszyńskiego, dziadka O. Melchiora. Stryjowie Męczennika: Wacław, był dziekanem kolegiaty berneńskiej, a zarazem kanonikiem ołomunieckim i wrocławskim, Jan zaś biskupem ołomunieckim; ks. Jan dzięki swym cnotom i nauce już jako młody kapłan dostąpił zaszczytu towarzyszenia kardynałowi Hozyuszowi na sobór trydencki; na zamku w Kromieryżu w archiwum biskupstwa ołomunieckiego znajdują się po dziś dzień oryginalne listy cesarza Maksymiliana do biskupa Jana IV. Grodzieckiego i inne dokumenty, świadczące, iż monarcha wysoce cenił tego pasterza.

Z takiej więc atmosfery, gorąco służąc Bożej oddanej, wyszedł O. Melchior; na nauki gimnazjalne wysłany do Wiednia, gdzie wiele młodzieży możnej szlachty polskiej się kształciło, wychowywał się w szkołach jezuickich. W r. 1693 dnia 22 maja wstąpił w Bernie do nowicjatu Zakonu Towarzystwa Jezusowego, a przeszedłszy przez rozmaite szczeble obowiązków zakonnych, w roku 1614 otrzymał święcenia kapłańskie, w 2 lata zaś później został rektorem praskiego seminarium duchownego. Dnia 16 czerwca 1619 złożył ostatnie śluby zakonne. Wyjątkowe zdolności, rozległa wiedza, ognista wymowa, przytem zapał isieie apostołski O. Melchiora sprawiły, że gdy potrzeba było w północnych Węgrzech kapłanów dla cesarskich żołnierzy Polaków i Czechów, oraz dla garstki katolików węgierskich w Koszycach, stolicy północnych Węgier, wysłano O. Grodzieckiego, zaraz po złożeniu przezeń ostatnich ślubów zakonnych.

Z O. Grodzieckim udał się do Koszyc w tymże samym celu O. Stefan Pongracz, również naszemu rodaka, potomek znanej hrabiowskiej rodziny węgierskiej.

W Koszycach był w r. 1619 często także kanonik Stefan Kriz, administrator dóbr opactwa Szeplak, kanonik kapituły Granu, kapłan liczący podówczas 31 lat wieku, a otoczony już wtedy aureolą nauki i pobożności, ożywiony zapałem apostołskim.

Wnet po przybyciu OO. Grodzieckiego i Pongracza do Koszyc, nad Stolicą północnych Węgier zawisły czarne chmury. Znane są ówczesne krwawe zamieszki religijne i dążenia dysydyntów węgierskich i czeskich do usunięcia z tronu katolickiego króla Ferdynanda. Betlen Gabor, Jerzy Szecey, Jerzy Rakoczy, Emeryk Thurzo, Franciszek Pereny i inni, wspierali czynni dysydyntów w tych zabiegach. W sierpniu r. 1610 Betlen Gabor z Szecsynu i Rakoczym zbrojnie wyruszyli z pod Debreczyna w drogę do Czech, aby chwilowo zwyciężką a następnie przez Ferdynanda sromotnie pobitym zastępem dysydyntów przyjąć z pomocą.

W pochodzie tym, mordowano kapłanów, rabowano i niszczone kościoły i klasztory. Dnia 5 września 1619 zajął Rakoczy Koszycy. W owej dobie O. Melchior Grodziecki, mieszkając na zamku królewskim generalnego gubernatora Dozy; na wieść o zbliżaniu się Rakoczego, pospieszyli do zamku O. Melchiorowi na pomoc: O. Pongracz i kanonik Kriz.



Gdy żołnierze Rakoczego oznajmili kapłanowi o tem, że są w zamku więźniami, wymogli zaraz wydanie kluczy od kaplicy i zrabowali wszystkie przybory kościelne, a odchodząc zawołali do kapłanów: „Gotujcie się na śmierć, boście papistami“. Na to odparł O. Pongracz: „Za taką winę gotowiliśmy umrzeć choćby zaraz“ i odsłonił pierś przed uzbrojonymi żołnierzami.

Leżąc w więzieniu mieli nastąpić srogie, okrutne katusze. Przez noc trzej kapłani gotowali się na śmierć, wzajemnie zachęcając się do wytrwałości w czekającym ich męczeństwie. Rakoczy jednak próbował zrazu obietnicami łask swoich odwieść księży więzionych od stałości w wierze katolickiej. Ale daremnie. Nie pomogły perswazyje, ani urągawiska, ani głodzenie uwiecznionych przez czwartek i piątek, 6 i 7 września. Po północy na sobotę weszli do komnat kapłańskich hajducy, a za nimi kilku panów węgierskich i zaczęli wróg katolików, pastor kalwiński z Koszyc, Alvinczy.

Od pierwszego ciosu, zadanego żelaznym buzdycanem w pierś, padł na ziemię O. Pongracz. Potem hajducy, bijąc i kopiąc, związali OO. Grodzieckiego i Pongracza, obnażyli ich i przy pomocy krzemienia w bezwstydnym i najboleśniejszym sposobie okaleczyli ich, poczem w drugiej izbie to samo uczynili z kanonikiem Križem. Męczennicy, wśród tych strasznych katuszy, polecali się jeno opiece Jezusa i Maryi, oraz zachęcali się wzajemnie do wytrwałego znoszenia mąk.

Hajducy, widząc tę nieugiętość, kaleczyli dalej swe ofiary, to tnąc mieczem, to łapiąc kleszczami palce i rękę, to pochodnią przypiekając ciało kanonika Križa. Gdy ten omdlały wypadł im z rąk, jeden z oprawców odrąbał mu głowę, poczem wyniesiono zwłoki kanonika i rzucono do dołu kloaczego.

Następnie rzucili się znów hajducy do O. Pongracza i odcinając mu nos i uszy, zatkali niemi usta kapłana; potem ścisnęli mu palce sprężyną strzelby, aż je roznieśli; wreszcie z całej siły poczęli mu ścisnąć głowę sznurami, tak, że aż oczy na wierzch wychodziły, a twarz posiniała; to też sądzono, że już kona.

Poskoczyli więc oprawcy znowu do O. Grodzieckiego. Próbowali jeszcze nakłonić go do apostazji, lecz on z mocą odrzekł: „W mej wierze świętej nie zdołacie mnie zachwiać nawet dręczeniem i mękami“. I istotnie męcznie zniósł wszelkie katusze. Związane go podniesiono do góry, przywiązano do belki, na nogi rzucono wielkie kamienie, wreszcie krajano ciało nożami aż do wnętrzości, szczypano obiegami i przypiekano płonąca pochodnią. O. Melchior wśród tych strasznych cierpień krzesał się jedynie i umacniał w cierpliwości męczeńskiej, wzywając imion: Jezusa i Maryi. W końcu wyzionął ducha pod toporem, który odcinał mu głowę. Wtedy i O. Grodzieckiego ciało wrzucono do cuchnącego dołu.

O. Pongracz, mimo tylu mąk, żył jeszcze. Hajducy zadali mu jeszcze dwukrotnie cięcie w głowę i również wrzucili go do kanału, mniemając, że już nie żyje. Silnej budowy kapłan jeszcze jednak żył całą niemal dobę i zdołał nawet, poznawszy głos zakrystyana, wezwać go do niesienia mu pomocy; lecz bojaźliwy zakrystyan odmówił, na co O. Pongracz dał mu jeszcze naukę: „I ty jesteś żołnierzem Jezusa, walcz męźnie, a otrzymasz nagrodę wieczną“. Zgon nastąpił nad ranem 8 września, w uroczystość Narodzenia Najśw. Panny.

\* \* \*

Oto króciutki szkice tego strasznego męczeństwa za wiarę, według najautentyczniejszych źródeł.

Gdy burza na Węgrzech się uciszyła, za sprawą wielce pobożnej pani, małżonki palatyna Węgier, Katarzyny z hr. Palffyich hrabiny Forgacz, zwłoki męczenników z rąk Gabora Betlena zostały wydane i ze cziłą pochowane pod wielkim ołtarzem kościoła w Also-Sebes koło Koszyc. Hrabina Forgacz przeniosła je następnie do Hertnek, później do klasztoru Franciszkanek w Tynawie, skąd w roku 1784 umieszczono je w tylnawskim klasztorze Urszulanek, gdzie się dotąd znajdują.

Zaznaczyć jeszcze należy, że kult męczenników koszyckich wnet się rozpowszechnił na Węgrzech; w archiwach, muzeach i bibliotekach jest wiele współczesnych obrazów, odzwierciedlających różne sceny męczeństwa, oparte na opowiadaniach wiarygodnych świadków. Lud węgierski zdawna mówi o trzech męczennikach z Koszyc, jako o „naszych drogich świętych“.

Uroczystość beatyfikacyjna właściwa odbyła się dnia 15 stycznia 1905 r. u św. Piotra w Rzymie, w obecności Ojca św. — Na polskiej ziemi pierwsza taka uroczystość odbyła się w miejscu urodzenia Błog. Grodzieckiego, w Cieszyńcu, w czasie od 22 do 25 czerwca b. r.; tymi dniami odbyła się znów w Krakowie, a odprawiona będzie także w Czerniowiecach i we wszystkich innych miastach i miasteczkach, gdzie tylko istnieją domy Zakonne OO. Jezuitów.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan zasiewów i żniw według sprawozdania Ministerstwa rolnictwa do połowy października. Zasiewy ukończono zupełnie jedynie w Dolnej Austrii, w Karyntyi, Styryi, na Śląsku i w Galicji. Zasiewy rzepaku zadowalające. Kukurudza wydała zbiory pomysłne, jedynie we wschodniej Galicji, wskutek ciągłej prawie posuchy a również i na Bukowinie plony słabe. Zupełnie tak samo i kartofle w tych krajach wypadły niepomysłnie. W innych krajach nie wykopano ich jeszcze zupełnie. Wielką trudność w zbiorze buraków miano we wschodniej Galicji, w Dolnej Austrii, na Bukowinie i w Czechach. Niemalże pracy kosztowało wydobycie ich z twardej wyschniętej ziemi. Kapusta bardzo słaba na Morawii i w Galicji.

Z c. k. dyrekcji kolei państwowych. Z dniem 15 października b. r. otwiera się w obrębie c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Villach kolej lokalną Hartberg-Friedberg ze stacyami St. Johann nad Haidą, Grafendorf, Rohrbach-Vorau, Dechantskirchen i Friedberg oraz przystankami Lungitz i Lafnitz dla ruchu publicznego. Stacje są urządzone dla ruchu ogólnego, przystanki tylko dla ruchu osobowego i pakunkowego. Ekspedycja podróźnych i pakunków w przystankach odbywa się za opłatą należycie w stacji oddawczej. Przewóz transportów wybuchowych jest na tej linii niedozwolony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 22 do 28 października 1905, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 8— do 8 20, nowa — do —, żyto stare 6 10 do 6 30, nowe — do —, jęczmień browarny 6 20 do 6 50, pastewny 5 60, do 5 90, owies stary 6 15 do 6 40, nowy —, do —, hreczka — do —, kukurudza zeszlorażna — do —, kukurudza — do —, proso — do —, groch do gotowania 8 30 do 9—, pastewny 6 70 do 7—, soczewica — do —, fasola — do —, bobik stary 6 05 do 6 30, nowy — do —, wyka stara 6 75 do 7—, nowa — do —, konieczyna czerwona 55— do 65—, biała 47 50 do 55—, szwedzka 55— do 70—, tymotka — do —, anyż rosyjski — do —, płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 11 40, do 11 60, lnianka — do —, nasienie lniane 10 10 do 10 40, nasienie konopne 9— do 9 25, chinieł 45— do 65—, nowy — do —, lój — do —, nafta zwykła 17 50 do 18 50, salona 19 50 do 21 50, wosk ziemny — do —, wszystko za 50 kilogramów, płótno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10 000 litr-procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 35 70 do 36 10, eks-kontyngentowany — do —.

## Sejm.

(41 posiedzenie II sesji VIII peryodu).

Lwów, 28 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył J.E. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godz. 11 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycje. Dla poparcia niektórych z nich zabierali głos pp.: ks. Effinowicz, dr. Bednarski (o dodatek drożyzniany dla nauczycieli szkół ludowych w powiecie nowotarskim) i ks. Wesoliński (o wybudowanie domu dla wychodźców w Oświęcimiu).

Z kolei odczytali sekretarze zgłoszone wnioski i interpelacje.

Wnioski:

P. dr. Buynowskiego i tow. w sprawie regulacji rzeki Wisłoki w powiecie pilźnieńskim.

P. dr. Paygerta i tow. o przedłużeniu refakcji taryfowych, przyznanych przez Rząd dla transportu spirytusu, do końca sierpnia 1906 r.

P. Zdzisława Skrzyńskiego i tow.: 1. o zniżenie ceny soli dla krajowej sprzedaży soli; 2. o wstrzymanie wprowadzenia soli bukowinskiej do Galicji; 3. o nadzór nad wyrobem soli.

P. Huryka i tow. o zniesienie paszportów bydłych.

Interpelacje:

P. hr. Mycielskiego o skłonienie salin w Kałuszu, by cofnęły zarządzenie przyjmowania worków do ładowania kainitu objętości niższej jak 100 kg.

Z porządku dziennego nastąpiło uzasadnianie wniosków, zgłoszonych na wczorajszym posiedzeniu.

Pierwszy uzasadniał swój wniosek poseł ks. Szponder. Domagał się on w nim po-

lecenia Wydziałowi krajowemu, by na najbliższej sesji przedłożył Sejmowi projekt rozszerzenia już istniejącego biura melioracyjnego w kierunku wzmocnienia tegoż biura siłami technicznymi dla budowy kanalizacji, wodociągów i studni po gminach wiejskich i stworzenia osobnego funduszu na popieranie wspomnianej budowy.

Wniosek przekazała Izba komisji gospodarstwa krajowego.

P. Gorayski żądał znowu w swym wniosku wezwania Rządu, aby w razie czasowego zniesienia cła od ropy przez rząd rosyjski, zmienił obecnie obowiązującą dla ropy galicyjskiej lokalną taryfę kolei państwowych na wyjątkową taryfę II. (część II. zeszyt 2) do stacji granicznych rosyjskich przez cały czas zawieszenia cła rosyjskiego.

Po odesłaniu tego wniosku do komisji górniczej, uzasadniał następnie p. ks. Bohaczewski wniosek, zawierający żądanie, by Rząd jak najrychlej założył w Dolinie państwową szkołę realną z językiem wykładowym ruskim.

Wniosek przekazała Izba komisji szkolnej.

Z kolei, przed przystąpieniem do dalszego punktu porządku dziennego zabrał głos p. Stapiński i zwróciwszy uwagę Izby, że na czterech członków komisji administracyjnej proponowano członków tego samego stronnictwa, którego członkowie wchodzić już w skład tej komisji, prosił o wybór do tej komisji wnioskodawców w sprawie reformy wyborczej.

Następnie przystąpiła Izba do uzupełniającego wyboru 4 członków komisji administracyjnej, którymi wybrani zostali pp.: dr. Głabiński, Górski, Laskowski i dr. Loevenstein.

Z kolei rozpoczęła się dalsza dyskusja nad sprawozdaniem komisji szkolnej o stanie szkół średnich w r. 1904/1905.

P. Artur Zaremba Cielecki zabrał głos, mówił o dzisiejszych ideałach młodzieży szkół średnich, którymi są: złoty kołnierz i emerytura, gdy tymczasem powinno być jej ideałem dobić się pewnego stanowiska i bytn, stać się jednostką pożyteczną i przyczynić się do podniesienia naszego kraju pod względem ekonomicznym. Tego ideału młodzież obecnie sobie stawiać nie może, gdyż niema dziś w naszym kraju dostatecznej ilości szkół zawodowych, gdzie mogłaby się kształcić i niema tego przemysłu, w którym mogłaby pracować. Ostatecznie postawił mowa rezolucję, domagającą się polecenia Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową i po dokładnem zbadaniu stosunków przemysłowych w kraju, przedłożył wnioski, zmierzające do pomnożenia szkół średnich zawodowych w ilości, odpowiadającej potrzebom kraju.

P. dr. Tomaszewski polemizował następnie w wezorażem przemówieniem p. dr. Oleśnickiego. Przedewszystkiem zbił mowa zarzut p. dr. Oleśnickiego, jakoby szkół średnich z ruskim językiem wykładowym było w Galicji za mało, przyczem podniósł, opierając się na danych statystycznych, że bardzo wielu Rusinów posyła swoje dzieci do gimnazjów polskich a nawet niemieckiego. Nie może być również uzasadnione, zdaniem mowy, żądanie p. Oleśnickiego o zakładanie szkół realnych z ruskim językiem wykładowym, jeżeli się zważy, że do wszystkich szkół realnych w Galicji uczęszcza za ledwie 190 Rusinów. W dalszym ciągu odparł p. dr. Tomaszewski podniesione przez p. dr. Oleśnickiego zarzuty co do używania ruskich pieniędzy na polskie cele kulturalne, o sekaturach młodzieży ruskiej przez nauczycieli Polaków i o złem pomieszczeniu wyłącznie gimnazjów ruskich.

W dalszym ciągu wyraził mowa zdanie, że nie podziela weale podnoszonej co roku w dyskusji nad szkołami średnimi obawy co do hiperprodukcji inteligencji. Jeżeli będzie to wiele młodzieży z ukończonymi szkołami średnimi, to gdy nie znajdzie ona zajęcia w urzędach, skieruje wtedy swe kroki ku innym zajęciom n. p. do banków, kolei, kantorów i t. p. Zdaniem mowy nie na wiele przyda się zakładanie szkół średnich zawodowych, jeżeli nie będą rozwinięte równocześnie w kraju naszyń rozmaite działy przemysłu, w których ukończeni uczniowie tych szkół mogliby znaleźć zajęcie.

W końcu wyraziwszy życzenie, by słuchacze filozofii składali egzamina państwowe już w ciągu swych studiów na Uniwersytecie, zapewnił Izbę, że nauczyciele szkół średnich bacznie śledzą obecną dyskusję toczącą się w Sejmie i według swej możliwości zastępują się do uwag w tej dyskusji podniesionych. (Okłaski).

P. dr. Kozłowski w dłuższym przemówieniu wyraził cały szereg życzeń, jakie stawia do szkół średnich. W szczególności życzy sobie mowa, by młodzież wynosiła ze szkół średnich mniej wiadomości encyklopedycznych, natomiast by więcej kształciła swą energię i wolę. Domagał się dalej odpływu pewnej liczby młodzieży z gim-

nazjów do szkół realnych, gdyż niebawem kraj nasz będzie potrzebował bardzo wiele sił technicznych wobec mającej być przeprowadzoną regulacji rzek, budowy kolei, melioracji i t. p. Smutno byłoby bowiem, gdyby sił takich zabrakło. Mowa podniósł następnie korzyści, jakie odnosi młodzież z wprowadzenia dla nich rozmaitych zabaw, gdyż nauczyciele mają sposobność czuwania nad młodzieżą nie tylko w szkole, lecz i po za szkołą. Przy tej sposobności podniósł p. dr. Kozłowski zasługi na tem polu radcy dr. Próchnickiego. Domagał się mowa następnie większej frekwencji w szkołach, rolniczych i przemysłowych, tudzież by znaczniejsza liczba techników poświęcała się przemysłowi.

Omawiając z kolei sprawozdanie komisji szkolnej, podniósł p. Kozłowski z uznaniem dążenie jej do reformy nauki religii w gimnazjach w tym kierunku, by uczniowie obowiązani byli składać przy egzaminach dojrzałości egzamin z religii, poruszył sprawę podręczników szkolnych i karności wśród młodzieży.

W końcu omawiał mowa jeszcze zadania szkoły w ogóle, od której wymaga zdrowego idealizmu, katolicyzmu i patriotyzmu, które nie powinny być jednak szowinizmem.

Ks. Arcybiskup Teodorowicz w dłuższym przemówieniu, omawiał postulat, co do wychowania młodzieży. Przedewszystkiem domagał się mowa wychowania młodzieży w duchu religijnym a równocześnie także w duchu narodowym. Przy tej sposobności nie omieszczał ks. Arcybiskup wykazywać zgubnego wpływu, jaki wywiera na młodzież lektura nieodpowiednich książek lub uczestniczenie w przedstawieniach teatralnych sztuk, szerzących nieprawdę i zawiść klasową lub technicznych pożydlivością zmysłową.

W dalszym ciągu krytykował nowy regulamin Rady szkolnej krajowej, o którym wyraził się mowa, że jest cofnięciem na zegarze autonomii wskazówki wstecz na rzecz centralizmu wiedeńskiego. Mowa wskazał dalej na wadliwość podręczników szkolnych, które są skopiowane z wzorów pruskich, poczem dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił omówieniu znaczenia czynnika religijnego w życiu publicznym.

Nawiązując do wypadków warszawskich z dni ostatnich, zakończył ks. Arcybiskup swe przemówienie wyrażeniem ufności, że ci, którzy stoją wiernie przy Kościele katolickim przetrwają ciężkie obecne chwile.

Na tem o godzinie 2 min. 30 po południu zamknął J.E. P. Marszałek krajowy posiedzenie, oznaczając następne na poniedziałek, godzinie 10 rano.

\* \* \*

### Z komisji i klubów sejmowych.

Wczoraj po południu odbyły posiedzenia w gmachu sejmowym komisje: prawnicza, szkolna, budżetowa, bankowa, solna i gospodarstwa krajowego.

Komisja prawnicza załatwiła kilka referatów, przedstawionych przez p. Huzę, o zmianach terytoryalnych sądowych i administracyjnych, a następnie dokonała rozdziału reszty referatów.

Komisja szkolna zakończyła dyskusję nad referatem p. dr. Jaworskiego o stanie wychowania publicznego w szkołach ludowych i seminariach nauczycielskich i przyjęła sprawozdanie, przedłożone przez referenta, a zakończone szeregami rezolucji, domagających się powiększenia liczby seminariów nauczycielskich, nowych budynków dla seminariów, powiększenia liczby inspektorów krajowych i systemizowania inspektora krajowego dla rolnictwa, oraz obsadzania posad nauczycielskich w seminariach nauczycielskich przedewszystkiem kandydatami z kwalifikacją nauczycielską do szkół średnich.

Komisja budżetowa załatwiła cały projekt ustawy o kraj. opłatach szynkarskich i kraj. opłacie konsumcyjnej od piwa.

Komisja bankowa przyjęła opracowane przez p. Hupkę sprawozdanie z działalności Banku krajowego, uchwalając, oprócz absolutoryum, dwie rezolucje. W pierwszej domaga się komisja polecenia Wydziałowi krajowemu, by spowodował zarząd Banku krajowego, aby przy udzielaniu kredytu instytucjom i przedsiębiorstwom parcelacyjnym, trzymano się zasad, że pożyczki mogą być udzielane, jak dotąd, tylko na każdy poszczególny interes parcelacyjny z osobna, tudzież, że pożyczka może być udzielona tylko w razie przedłożenia dyrekcji, zatwierdzonego przez Radę nadzorczą, względnie przez powołany przez nią ad hoc organ planu parcelacyjnego, skreślonego na podstawie zgłoszeń osób, mających chęć nabycia gruntów.

Rada nadzorcza Banku krajowego ma odmówić zatwierdzenia przedłożonego jej planu parcelacyjnego, jeżeli z niego okazuje się, że zamierzona jest zupełna parcelacja obszaru dworskiego, bez pozostawienia odpo-



wiedniej do budynków folwarcznych wielkości reszty folwarcznej, lub że przeważająca część, czy to nowo powstać, czy powiększyć się mających gospodarstw, nie może mieć warunków zdrowego i samodzielnego gospodarzobytu.

W drugiej rezolucji żąda komisya polecenia Wydziałowi krajowemu przedkładania corocznie wraz ze sprawozdaniem o Banku krajowym, szczegółowe sprawozdania o dokonanych przy pomocy Banku krajowego parcelacjach.

Komisya solna załatwiła opracowane przez p. Merunowicza sprawozdanie o krajowej administracji sprzedaży soli, uchwalając wszystkie proponowane przez referenta rezolucye, a między innemi o wezwanie Rządu, ażeby oddał w zarząd lub dzierżawę kraju saliny i kopalnie galicyjskie.

Komisya gospodarstwa krajowego przyjęła opracowane przez p. Zdziśława Tarnowskiego sprawozdanie o melioracjach, uchwalając proponowane przez Wydział krajowy wnioski.

\* \* \*

Jutro, w niedzielę, rano odbędą posiedzenia: posłowie z miast, komisya parlamentarna, a po południu komisya górnicza i klub autonomistów.

Na poniedziałek rano zwołana została komisya rolnicza, a na po południu bankowa.

## OSTATNIA POCZTA.

### Spoczynek niedzielny.

Najbliższy numer Dziennika ustaw i rozp. kraj. ogłosi następujące Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 26 października 1905 o uregulowaniu spoczynku niedzielnego i świątecznego w przemyśle w myśl ustawy z dnia 16 stycznia 1895 Dz. u. p. Nr. 21 i ustawy z 18 lipca 1905, Dz. u. p. Nr. 125.

§ 1. Dla następujących kategorii przemysłu praca w niedzielę jest dozwolona, a to:

1. piekarze przy wyrobie pieczywa do godziny 8 rano, potem od godziny 10 wieczorem; do przedsiębrania robót przygotowawczych może być użyta poniżej wymieniona liczba pomocników już od 8 wieczorem pod tym jednak warunkiem, że ci pomocnicy skończą pracę o 6 rano: a to w piekarniach, które zatrudniają mniej jak 10 robotników, jeden pomocnik, w piekarniach zatrudniających 10—20 robotników, dwóch, a w piekarniach zatrudniających więcej niż 20 robotników, trzech pomocników; — przy sprzedaży pieczywa do godziny 11 przed południem i od godziny 6—7 wieczorem.

Od godziny 10 rano nie wolno używać pomocników i uczniów, którzy byli zatrudnieni przy wyrobie, do sprzedaży i roznoszenia pieczywa.

2. cukiernicy i piernikarze, przy wyrobie towarów, które do spożycia świeżo sporządzone być muszą, do godziny 10 rano, przy sprzedaży przez cały dzień.

3. rzeźnicy i handlarze dziczyzny; wyrąb i sprzedaż dozwolone do godziny 11 rano;

4. masarze i trzcinicy się wyrobie kielbas przy wyrobie do godziny 10 rano, a przy sprzedaży od godziny 7 do 11 przed południem;

5. fryzjerzy, golarze i perukarze: praca w niedzielę dozwolona do godziny 2 po południu, a w czasie karnawałowym przez cały dzień;

6. mleczarnie, sprzedaż nabiału tylko do godziny 11 rano;

7. pieczenie i sprzedaż pieczonych maronów, jakoteż sprzedaż wyrobów cukierniczych i piernikarskich dozwolona jest przez cały dzień;

8. wiązanie i sprzedaż naturalnych kwiatów do 11 przed południem, a w czasie karnawałowym nadto od godziny 5 do 8 po południu, wreszcie w dniach 31 października, 1 i 2 listopada przez cały dzień;

9. wyrób kwiatów sztucznych: praca przy sprzedaży w niedzielę, przypadające w dniach 31 października, tudzież 1 i 2 listopada, dozwolona przez cały dzień, w inne zaś niedziele tylko w tych godzinach, w których sprzedaż towarów wogóle jest dozwolona.

§ 2. Pomocnikom zatrudnionym w wymienionych w § 1 kategoriach przemysłu produkcyjnego, o ileby w niedzielę zatrudnieni byli dłużej niż przez 3 godziny, należy pozostawić spoczynek przynajmniej 24-godzinny bądź w następną niedzielę, bądź też, jeśli to ze względu na przedsiębiorstwo jest niemożliwe, w innym dniu powszednim, albo spoczynek trwający po 6 godzin w 2 dniach tygodnia.

§ 3. Przedsiębiorcom przemysłowym wyznania mojżeszowego, którzy zatrudniają wyłącznie pomocników izraelskich i tak sami, jak i wszyscy ich pomocnicy zachowują regularnie spoczynek w pracy w so-

botę przez 24 godzin, dozwolona jest praca w niedzielę w przemyśle produkcyjnym, z wyłączeniem jednak połączonej z tym przemysłem sprzedaży, pod warunkiem, że robót swych nie będą wykonywać publicznie i że roboty te nie sprawią większego loskotu.

Przemysłowcy, używający pomocników do takiej pracy niedzielnej, mają utrzymywać przepisany art. IV. al. 1. ustawy z 16 stycznia 1895 Dz. u. p. nr. 21 wykaz zatrudnionych w niedzielę pomocników i przedłożyć go na żądanie tak władzy przemysłowej, jakoteż inspektorowi przemysłowemu.

§ 4. Praca przy sprzedaży towarów w przemyśle handlowym dozwolona jest w niedzielę:

a) we Lwowie i Krakowie, oraz w gminach podlegających ustawie gminnej z 13 marca 1889 Dz. u. kr. nr. 24, z wyjątkiem gmin Biała i Brody od godziny 8 do 11 rano.

b) w Brodach, Husiatynie i Podwoleczyskach od godziny 8 do 10 rano i od godziny 3 do 6 po południu,

c) w Białej i we wszystkich innych miejscowościach w kraju od godziny 7 do 11 rano.

§ 5. W ostatnią niedzielę przed Bożem Narodzeniem (obu obrządków), oraz w niedzielę, na którą przypada wilia Bożego - Narodzenia dozwolona jest praca niedzielna przy sprzedaży towarów w przemyśle handlowym od godziny 7 rano do 3 po południu; nadto dozwolona jest praca w tym samym wymiarze czasu we wszystkie niedziele przez cały rok na dworcach kolejowych dla sprzedaży artykułów żywności i dzienników.

W święto patrona kraju oraz w dni odpustowe w miejscach odpustowych sprzedaż dewocyjaliów dozwolona od godziny 7 rano do 3 po południu.

§ 6. W tych miejscowościach, do których odnawiają się wycieczki, zastrzeżenie sobie c. k. Namiestnictwa wydanie pozwolenia na rozszerzenie czasu pracy w niedzielę do sprzedaży pewnych przedmiotów w myśl art. IX. ustawy o spoczynku niedzielnym w brzmieniu ustawy z 18 lipca 1905 Dz. u. p. nr. 125 w każdym specjalnym wypadku po wysłuchaniu odnośnej gminy i właściwego Stowarzyszenia przemysłowego, tudzież wydziału zgromadzenia pomocników.

Tak samo udzielać będzie c. k. Namiestnictwo osobnych pozwoleń na przedłużenie czasu pracy w niedzielę dla sprzedaży pewnych przedmiotów w tych miejscowościach, które liczą mniej, aniżeli 6000 mieszkańców i w których ludność okoliczna zazwyczaj w niedzielę zaspakaja swoje potrzeby co do zakupu towarów.

§ 7. Jeśli w jakim przedsiębiorstwie handlowym pomocnicy w niedzielę dłużej niż przez 3 godziny są zatrudnieni, należy im naprzemian pozostawić zupełnie wolną drugą niedzielę, lub gdyby to było niemożliwe, połowę innego dnia w tygodniu, jako czas spoczynku.

§ 8. Tak w niedzielę, jakoteż i w inne dni świąteczne należy pomocnikom przemysłowym z uwzględnieniem ich wyznania pozostawić czas potrzebny do uczestniczenia w przedpołudniowym nabożeństwie.

§ 9. Drzwi wchodowe do lokalów, przeznaczonych do przyjmowania publiczności, mają być zamknięte w tych godzinach, w których praca przy sprzedaży towarów w niedzielę nie jest dozwolona. Jeżeli łącznie z przemysłem handlowym wykonuje się w spólnym lokalu inny przemysł, odmiennie co do spoczynku niedzielnego unormowany, a urządzenie lokalu zarobkowego uniemożliwia oddzielenie poszczególnych przemysłów w sposób zabezpieczający dokładne zachowanie dotyczących przepisów o spoczynku niedzielnym, obowiązuje względem całego ruchu surowszy przepis spoczynkowy.

§ 10. Praca biurowa i kantorowa w niedzielę w przemyśle handlowym i produkcyjnym o ile w tym ostatnim praca tyczy się sprzedaży towarów, wchodzących w zakres tego przemysłu, dozwolona jest w czasie od 9 do 11 rano z tem, że zatrudnionym w tej pracy pomocnikom należy przyznać co drugą niedzielę zupełnie wolną.

§ 11. Stanowi, że z dniem wejścia w życie tego ogłoszenia tracą moc obowiązującą poprzednie obwieszczenia Namiestnictwa z 1895, 1896, 1897, 1899, 1900 i z 5 stycznia 1905.

§ 12. Obwieszczenie powyższe wchodzi w życie z dniem 1 listopada 1905.

*Fremdenblatt* podaje wiadomość, że na razie pełnomocnik rosyjski dla traktatu handlowego wyjechał z Wiednia z powrotem do Rosyi. Faktem jest, iż rokowania traktatowe rozbiły się rzekomo z powodu, że Rosya poczyniwszy Niemcom wielkie ustępstwa, nie chce takich samych koncesyj przyznać Austrii. Różnice są tak wielkie, że zaraz na pierwszym posiedzeniu delegatów poznano, iż rokowania nie doprowadzą do rezultatu. Ponieważ traktat nowy musi być gotowy do 1 marca, mała jest na-

dzieja, aby druga konferencya dała rezultat pomyślny i aby nowy traktat mógł być do tego terminu wygotowany.

Sejm czeski na wczorajszym posiedzeniu, po dłuższej dyskusji, przekazał przedłożenie o zmianie ordynacyi wyborczej komisji. Następnie p. Baxa uzasadniał wniosek nagły o powszechne prawo głosowania wraz z przyznaniem prawa głosu kobietom.

Sejm saleburski, po dłuższej dyskusji, uchwalił wezwanie do Rządu, ażeby wobec niebezpieczeństwa zerwania jednoci państwowej, bronił niemieckiego języka w armii i ażeby w Austrii ustawodawco wprowadził język niemiecki jako państwowy. P. Fux oświadczył, że głosuje za całym wnioskiem tylko dlatego, ponieważ pojmuje język państwowy wyłącznie jako język pośredniczący.

Z Budapesztu donoszą: Nowy klub rządowy liczy już 100 członków, ale między nimi jest zaledwie 20 posłów. Br. Fejérváry sprowadził się do mieszkania urzędowego. W przyszłym tygodniu ministrowie mają udać się na wycieczkę po kraju i wygłaszać na zgromadzeniach mowy programowe.

W ośce pogłosek o powodach ustąpienia niemieckiego ambasadora w Petersburgu, hr. Alvenslebena, a zwłaszcza o tem, jakoby odwołanie jego nastąpiło z powodu, że uległ w walce z ambasadorami Anglii i Francji w sprawie rosyjsko-angielskiego porozumienia, stwierdza berliński telegram *Koelnische Zeitung*, że hr. Alvensleben w ogóle nie miał polecenia zwalczać porozumienia Rosyi z Anglią.

Nie ulega już wątpliwości, że rząd niemiecki żąda od parlamentu nowych milionów na flotę. Uchwalone sumy mają być podwojone, bo trzeba budować większe, a więc droższe okręty. Również chce rząd zbudować znaczną liczbę torpedowców. Skutkiem powiększenia rozmiarów okrętów wojennych musi być też przebudowany kanał, łączący morze Północne z Bałtykiem.

Spór o księstwo Lippe został wreszcie stanowczo rozstrzygnięty przez senat sądu Rzeszy, a to na korzyść obecnego regenta księstwa, hr. Leopolda.

Jak wiadomo, księstwo to ma jeszcze swego właściwego władcę, jest on jednak obłąkany i bezdzietny.

Hr. Leopold Lippe-Biesterfeld, obecny regent, po śmierci jego zostanie księciem panującym.

Prezydent Loubet zawitał wczoraj do Lizbony.

Angielski sekretarz stanu, Brodriek, wygłosił wczoraj w Londynie mowę, w której wyraził się, że niema żadnych spraw niezadowolonych pomiędzy Anglią a Niemcami. Niema więc, ani być nie może sprawy w pogłoskach o nieporozumieniu. Tak samo nieprawdziwa jest wiadomość, jakoby Anglia gotowa była wysadzić 100.000 woj-ska w Szlezewiku.

Ze Sztokholmu donoszą: Król Oskar oznajmił na radzie gabinetowej, że odtąd będzie używał tytułu króla Szwedów, Gotów i Wendów, oraz, że z powodu rozwiązania unii z Norwegią, zamiast dotychczasowego hasła „na pomyślność bratnich narodów“, będzie hasło „na pomyślność Szwecyi“.

Król wystosował do storkingu norweskiego pismo, w którym uznaje Norwegię za państwo samodzielne i żąda się korony norweskiej, która mu w ciągu lat tyle trosk przyniosła. Król wyraża nadzieję, że stosunki obu narodów będą dobre, a ponieważ życzy sobie ażeby oba narody przynajmniej teraz żyły w zgodzie, nie może przystać na to, ażeby któryś z jego rodziny zasiadł na tronie norweskim. Pismo kończy się ponownym życzeniem szczęścia dla narodu norweskiego.

Z Madrytu telegrafują: Po wczorajszej radzie gabinetowej wydano do dzienników oficjalny komunikat, że z powodu dokonanego wyboru obu Izb ministrowie pragną, ażeby ich pozostanie w urzędzie nie przesądzało tego, co kraj i sytuacja polityczna wymaga. Dlatego równocześnie uchwalają oddać swe teki do dyspozycji premiera, który ma o tem zdać sprawę królowi.

Sułtan odmówił przyjęcia na zbiorowej audyencyi ambasadorów państw obcych w sprawie macedońskiej.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 października. Na tutejszym Uniwersytecie przyszło dziś do demonstracji przeciw rektorowi Filipowicowi, który zerwał stosunki z wydziałem niemieckich stowarzyszeń studenckich z powodu demonstracji przeciw nowemu prof. sztuki, Dworakowi. Wołano: „Precz z rektorem“, „Niech żyje niemiecki charakter Uniwersytetu“ i śpiewano „Wacht am Rhein“.

Poznań, 28 października. (Tel. pryw.) Polski organ centrowy, wychodzący w Królewskiej Hucie, *Gazeta Katolicka*, redagowany przez głośnego podczas pobytu swego w Berlinie ks. dr. Stefana, gani organ centrowy *Oberschlesische Zeitung* za to, że nawołuje centrum, aby zmieniło swą dotychczasową politykę i zerwało zupełnie z Polakami. *Gazeta Katolicka* pisze, że centrum, jako partya katolicka swej polityki chrześcijańskiej i sprawiedliwej zmienić nie może, choćby inna polityka była „jak najpraktyczniejsza“. Centrum poniosło klęskę, dlatego, że zostało okrzyknięte jako partya hakaty-styczna.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Petersburg, 28 października. (Godz. 1 w nocy). Od godz. 6 wieczorem odbywają się na Uniwersytecie zgromadzenia osób, należących do wszystkich warstw ludności, adwokatów, aptekarzy, rzemieślników, osób z zawodów wolnych, robotników, kolejarzy, studentów i t. d. W zgromadzeniach tych bierze udział kilka tysięcy ludzi, w tem także osoby w uniformach oficerskich. Wygłoszono mowy treści rewolucyjnej. W Akademii Umiejętności ulokowano silne oddziały wojska. O godzinie 12 zgromadzenia jeszcze trwały. Ze strony poinformowanej słychać, że strajkujący zdecydowani są unikać wszystkiego, co by prowadziło do krwi rozlewu lub dało powod do użycia broni przez wojsko. Ze jednakże bezwzględnie chcą wszystko uczynić, aby Petersburg, Peterhof i okolice ogłodzić. Ponieważ zecerzy strajkują, gazety od jutra nie będą wychodziły. Także w Akademii sztuk pięknych, w szkole inżynierskiej i w Instytucie technologicznym odbywają się zgromadzenia, w których biorą udział tysiące osób. Wszędzie panuje zupełny spokój, policyi nie widać. Na Newskim Prospekcie i za dworcem Mikołajewskim ustawione są wielkie oddziały kawalerji i piechoty; ulicami przeciągają patrole. Przedmieścia silnie są obsadzone wojskiem. Koleje fińskie wczoraj wstrzymały ruch na liniach rosyjskich tak, że Petersburg jest teraz zupełnie odcięty.

Petersburg, 28 października. Na podstawie ukazu generał-gubernatora Trepowa, zakazano odbywania zgromadzeń na Uniwersytecie i w innych zakładach naukowych. Trepow zezwolił jedynie na zgromadzenia w kilku teatrach i w domu ludowym na przedmieściu Wyborskiem; lokale te znajdują się w dzielnicach fabrycznych.

Petersburg, 28 października. Ukaz carski, zmieniający ustawę o zgromadzeniach publicznych, zawiera znaczne ograniczenia dotychczasowych postanowień. Zgromadzenia obecnie muszą być zgłaszane na 3 dni przedtem i z podaniem celu, oraz musi być dopuszczony zastępca rządu, który ma prawo zażądać od przewodniczącego nazwisk mówców, oraz może zgromadzenie zamknąć. Zgromadzenia pod gołym niebem są zabronione. Za przekroczenia tych postanowień przewodniczący zgromadzenia może być ukarany aresztem do 3 miesięcy, albo grzywną do 300 rubli, inni uczestnicy zgromadzenia aresztem do 1 miesiąca, albo grzywną do 100 rubli.

Petersburg, 28 października. Urzędowo ogłoszono, że w mieście Charkowie i w okręgu charkowskim zaprowadzono stan wojenny.

Moskwa, 28 października. W elektrowni pracę zawieszono. Magazyny monopolu wódeczanego zamknięto.

Rewl, 28 października. Wczoraj wieczorem przewrócono liczne słupy telegraficzne. Skutkiem uszkodzenia słupów ulice są bez światła. Tłumy robotników przeciągają ulicami i strzelają.

Saratow, 28 października. Panuje tu strejk powszechny. Tramwaje nie kursują. Wszystkie sklepy zamknięte. Usposobienie wzburzone.

Ejdkony, 28 października. Według nadeszłych tu wiadomości z Moskwy, reprezentowane tam stronnictwa polityczne uchwałyły ułożyć się z sobą, wybrać własny rząd i działać samodzielnie.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.



Przeznaczni pp. Sędziowie, Urzędnicy sądowi, jak wogóle wszyscy Urzędnicy państwowi i autonomiczni, niemniej też i inne Osoby dobrze sytuowane sprawozdając mogą od nowo założonej firmy także na spłaty częściowe konfekcję męską, damską i dziecięcą, kapelusze, obuwie, bieliznę, szlafy, dywany, firanki, portyery, chodaki, kapy, kołdry, koce, meble, lampy, naczynia porcelanowe i w. i. — Ceny najniższe. — Na żądanie wysyłamy nasze pięknie ilustrowane cenniki darmo i opłatnie.

Zarząd pierwszego krajowego Domu towarowo-eksportowego  
**„JUTRZENKA“** Lwów, Pasaż Mikolascha I. p.

## NADESLANE



Skutek zdumiewający! We wszystkich aptekach.

**Dr. A. Dornfest w Birczy**

leczy tylko metodą **Homeopatyczną**. Lekarstwa wysyła bezpłatnie.

**Już nadszedł**  
 znakomity **moszcz winny**  
 z dniem dzisiejszym się szynkuje.

**Naftula Toepfer.**

**Dr. Kazimierz Zgórski**

mieszka obecnie

przy **ul. Brajerowskiej 16.**

Telefon Nr. 17.

## Rüdesheimer.

Czem jest Rüdesheimer nad Renem, tem jest Pfaffstaedter między winami austriackimi 48 litrów oryginalna skrzynia kosztuje 48 koron. Jedna butelka 1 koronę. Do nabycia tylko u mnie z poważaniem

## NAFTULA TOEPFER.

Lekarz chorób dziecięcych

**Dr. Hukiewicz**

długoletni asystent c. k. jubil. szpitala dziecięcego, we Wiedniu, ul. Grodzickich 4, I p., ordynuje od 3-5 po południu.

## Przekazy

na Wiedeń, Berlin, Paryż i inne miejscowości zagranicą wydają

**Sokal i Lilien.**

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji załatwiamy odroczną pocztą bez doliczenia osobnej prowizji

Wszelkie wyroby ze złota i srebra

poleca najtaniej

**JAN WOJTYCH**

Lwów, Akademicka 6.

## Dla sprzedających

oraz kupujących najdogodniejsze miejsce zbytu i zakupna rzeczy użytkowych, luksusowych oraz antyków w Publicznej Hali aukcyjnej Pasaż Mikolascha. Wstęp wolny.

**ZAKATARZENIE!** Wskutek ciężkiej zmiany pogody obecnie powiewa, podlega prawie cały świat przeziębieniom i zakatarzeniom. Niestety, bardzo wiele osób którym się wydaje, iż stoją nad poziomem środków leczniczych i przestrzegania higieny lekceważą katar. Jest to bardzo nierozsądne zapatrywanie gdyż zaniedbanie kataru może przy niesprzyjających warunkach nader nie mieć skutku wywołać. Jakkolwiek nikt wyłączenie z powodu kataru nie umarł, jednakże liczne wypadki pouczają nas, iż zaniedbanie kataru spowodować może bardzo łatwo zagrażające życiu komplikacje, a zwłaszcza u dzieci i u osób wrażliwych i często z tego powodu nastąpić może katar płuca, oskrzeli itp.

Dlatego też powinien każdy objaw kataru, a zwłaszcza owe najszerzej rozpowszechnione zakatarzenie, zaraz w pierwszym dniu swego objawu energicznie być traktowane.

Środkiem zwalczania kataru jest „FORMAN“ nowy eter przeciwkataralny, który na 73 zjeździe niemieckich przyrodników i lekarzy w Hamburgu był demonstrowany i przez powagi lekarskie kilkakrotnie jako wprost idealny środek przeciw zakatarzeniu uznany. „FORMAN“ jest to wytwór kondensacji z formaldehydu i mentolu. Używanie jego jest bardzo pożyteczne. Przy zwykłym zakatarzeniu wystarcza wata formanowa, którą w małych ilościach tanio nabyć można; przy silnym katarze atoli używa się z polecenia lekarskiego Formanu (w pastylkach), który się za pomocą rurki szklanej wdycha. Własnością „FORMANU“ jest to, iż środek prawie natychmiast usmierza ból głowy i sprawia ulgę w kanałach nosa. Skutek zdumiewający.

## Kawiarnia „Wiedeńska“

znakomita kawa.

Magazyn i pracownię

**FUTER**

poleca

**M. A. AUGUSTYN**

Lwów, ulica Teatralna I. 7,

naprzeciw kościoła katedralnego.

Wszelkie zamówienia wykonuję w jaknajkrótszym czasie i po cenach najprzystępniejszych.

Cenniki darmo.

**Utrzymuje na składzie**  
**dzienniki zagraniczne:**

francuskie:

**FIGARO**  
**JOURNAL**  
**GAULOIS**

angielskie:

**DAILY CHRONICLE**

rosyjskie:

**NOWOJE WREMIA**

niemieckie:

**FRANKFURTER ZEITUNG**  
**Sokołowski**

Biurowie dzienników, Pasaż Hausmana 9.

## CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28 października 1905

### I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)  
 Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)  
 Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacji

Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.)  
 Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)  
 Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)

Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.  
 Tow. dla gal. przedsiębior. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)

II. Listy zastawne za 100 kor.  
 Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%  
 „ „ 4 1/2% „ los w 50 l.  
 „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.  
 „ kraj. 4 1/2% „ los w 51 l.  
 „ 4% „ los w 57 l.

Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)  
 Tow. kred. galie. ziemsk. 4%  
 4% los w 56 lat

III. Obligacje za 100 kor.  
 Gal. funduszu propin. 4% w. a.  
 Bukow. funduszu propin. 5% w. a.  
 Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)  
 „ „ 4 1/2% (3 em.)  
 „ „ 4% (4 em.)  
 Kol. lokalne dto 4% po 200 kor.  
 Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873  
 „ 4% po 200 kor. z roku 1893  
 Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.  
 „ 4 1/2% „ 200 „

IV. Losy.  
 M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)

V. Monety.  
 Dukaty cesarskie  
 20 frankówka  
 100 rubli rosyjskich srebrnych  
 100 rubli rosyjskich papierowych  
 100 marek niemieckich

VI. Kurs giełdy wiedeńskiej.  
 Dnia 27 października 1905.

A. Ogólny dług państwa.  
 Jednolity dług państwa banknot. maj-listopad  
 styczeń-lipiec

B. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).  
 Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.  
 „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.  
 „ „ 5 pr. 4 pr. 1884  
 Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%  
 „ „ 5 pr. 4 pr. 1884  
 „ „ 5 pr. 4 pr. 1884  
 „ „ 5 pr. 4 pr. 1884

C. Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).  
 Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.  
 w złocie za 200 zł. 5 pr.  
 Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.  
 Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.  
 Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.  
 Kol. galie. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.  
 Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.  
 Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).  
 Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.  
 „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.  
 „ „ 5 pr. 4 pr. 1884  
 Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%  
 „ „ 5 pr. 4 pr. 1884  
 „ „ 5 pr. 4 pr. 1884  
 „ „ 5 pr. 4 pr. 1884

E. Obligacje inżynierskie.  
 Kroczy i Sławonii  
 Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)  
 Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.  
 Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.  
 „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.  
 „ „ 1889 3 pr.  
 Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.  
 „ „ los 4 pr.  
 Gal. „ b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.  
 „ „ „ los 50 l. 4 1/2 pr.  
 „ „ „ 60 l. za 200 kor.  
 4 pr.  
 Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat  
 „ „ 4 pr. los 41 lat  
 „ „ 4 pr. stare  
 „ „ 4 pr. za 200 kor.  
 Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne  
 Banku krajowego oblig. komun. 2 emisja 5 pr.  
 Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.  
 Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.  
 Austro-węg. banku 50 1/2 lat los 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.  
 Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr.  
 Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.  
 Kol. póln. ces. Ferd. em. z r. 1884 4 pr.  
 „ „ „ 1887 4 pr.  
 „ „ „ 1888 4 pr.  
 „ „ „ 1891 4 pr.  
 Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.  
 Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.  
 Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.  
 Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.  
 „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.  
 „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.

I. Losy (za sztukę).  
 Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.  
 Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.  
 Clary 40 zł. m. k.  
 Pożyczka miasta Innsbrucku 20 zł.  
 Losy miasta Krakowa 20 zł.  
 Pożyczka miasta Lublany 20 zł.  
 Pańskie 10 zł. m. k.

J. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

K. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

L. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

M. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

N. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

O. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

P. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

Q. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

R. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

S. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

## Koronowa waluta.

Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. 102- 103-  
 Gal. poź. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. 99-25 100-25  
 „ „ 1893 za 200 k. 4 pr. 99-25 100-25  
 „ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr. 99-25 100-25  
 Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. 98- 99-  
 Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. 98- 99-  
 Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. 103- 111-  
 Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. 146-50 147-50

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)  
 Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.  
 Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.  
 „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.  
 „ „ 1889 3 pr.  
 Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.  
 „ „ los 4 pr.  
 Gal. „ b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.  
 „ „ „ los 50 l. 4 1/2 pr.  
 „ „ „ 60 l. za 200 kor.  
 4 pr.  
 Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat  
 „ „ 4 pr. los 41 lat  
 „ „ 4 pr. stare  
 „ „ 4 pr. za 200 kor.  
 Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne  
 Banku krajowego oblig. komun. 2 emisja 5 pr.  
 Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.  
 Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.  
 Austro-węg. banku 50 1/2 lat los 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.  
 Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr.  
 Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.  
 Kol. póln. ces. Ferd. em. z r. 1884 4 pr.  
 „ „ „ 1887 4 pr.  
 „ „ „ 1888 4 pr.  
 „ „ „ 1891 4 pr.  
 Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.  
 Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.  
 Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.  
 Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.  
 „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.  
 „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.

I. Losy (za sztukę).  
 Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.  
 Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.  
 Clary 40 zł. m. k.  
 Pożyczka miasta Innsbrucku 20 zł.  
 Losy miasta Krakowa 20 zł.  
 Pożyczka miasta Lublany 20 zł.  
 Pańskie 10 zł. m. k.

J. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

K. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

L. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

M. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

N. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

O. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

P. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

Q. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

R. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

S. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

T. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

U. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

V. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

W. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

X. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

Y. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

Z. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

AA. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

BB. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

CC. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

DD. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

EE. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

FF. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

GG. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

HH. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

II. Inne publiczne pożyczki.  
 Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.  
 Poż. regul. Dunaju z r. 1873 los 5 pr.  
 Poż. kraj. Bukow



Arendierungskundmachung.

Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arendierungsverhandlung wird abgehalten — Rozprawa dzierżawna odbędzie się										Beiläufiger Bedarf für die ausgeschriebene Zeit		Vadium Poręczne					
am dnia	beim w	für die Arendierungsstation dla stacyi dzierżawnej	mit dem dermaligen Konkurrenzorten z obecnymi miejscami kon- kurencyjnemi	auf die Zeit na czas		für nachstehende Militär- verpflegerfordernisse na następujące wojskowe prowiantowe zapotrzebowania:		Przybliżone zapotrzebowanie na określony czas									
				vom od	bis do	täglich — dziennie		Brot — chleba	Hafer — owsa								
						Brot — chleb   Hafer — owies											
						a po											
						840	4200										
Gramm — gramów		Portionen porcyi	Meterzent. etn. m.														
Portionen — porcyi																	
1. Für garnisonierende Truppen, Anstalten, Isolierte und Landwehrkörper. — 1. Dla załogującego wojska, zakładów, odosobnionych i obrony krajowej.																	
8.	November 1905 — listopada 1905 um 9. Uhr vormittags (Bahnzeit) — o godz. 9. przed południem (czas kolejowy).	k. und k. Militärverpflegsmagazine e. i k. magazynie prowiantowym wojskowym	in Przemysł w Przemysłu	Sanok	—	1. Jänner stycznia 1906.	31. Dezember grudnia 1906.	752	17	275.000	260	Dasselbe besteht in 5 Prozent des nach dem offerierten Preise ermittelten Wertes, u. zw. von der ganzen ad 1) angegebenen Menge und von der einmonatlichen Abgabenschuldigkeit bei Durchmärschen.  Toż wynosi 5 procent ogólnej wartości z podanej ceny, wynikającej, a mianowicie od całej pod 1) wymienionej ilości, jakoteż od miesięcznego obowiązkowego dostarczania podczas przemarszów.					
7.			in Gródek w Gródku	Hruszów	—			315	309	115.000	4.700						
				Jaworów	Szkoło			167	149	61.000	2.300						
				Krakowiec	Gnojnica			160	155	58.400	2.400						
10.			in Jaroslau w Jarosławiu	Doliny-Żuków	—			324	304	118.200	4.600						
				Lubaczów	—			340	8	124.100	120						
				Nisko	—			360	9	131.400	140						
				Radymno	—			661	323	242.360	4.900						
				Rawa ruska	—			320	8	116.800	120						
				Żołynia	—			162	152	59.100	2.300						
14.			in Rzeszów w Rzeszowie	Dębica	Wisłoka Brückenkaserne			847	—	309.100	—						
				Głogów	—			162	147	59.100	2.300						
				Kolbuszowa	—			162	147	59.100	2.300						
Überdies werden zu den vereinbarten Arendierungspreisen abzugeben sein : 2. Der Bedarf für die zur Waffenübung einberufenen Urlauber, Reserve- Ersatz- reserwe- und Landwehrmänner. 3. Der Bedarf für Durchmärsche nach Punkt IV. der Bedingnisheftes. 4. Das Erfordernis für Truppenkonzentrierungen.																	
Oprócz tego ma być po cenie ugody dzierżawnej dostarczaniem : 2. Zapotrzebowania dla urlopników, rezerwistów, rezerwistów zapasowych i lu- dzi należących do obrony kraj. powołanych do ćwiczeń. 3. Zapotrzebowanie dla przemarszów odnośnie do IV. punktu zeszytu warunkowego. 4. Zapotrzebowanie dla skupiania się wojsk.																	

Besondere Bestimmungen:

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche mit einer 1 K Stempelmarke versehene Anbote (Offerte) angenommen. Offerenten, welche mit der Heeresverwaltung seit einem Jahre nicht in Geschäftsverbindung standen, haben zu veranlassen, dass über ihre Leistungsfähigkeit und das Ausreichen ihres Vermögens ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungsfähigkeitszeugnis bis zum Verhandlungstage der Korpsintendanz übersendet werde.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind für die protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammern, für Geschäftsleute, die eine protokollierte Firma nicht führen, die nach dem Wohnorte zuständige k. k. Bezirkshauptmannschaft berufen,

2. Die Offerte müssen längstens bis 9 Uhr Vormittags (Bahnzeit) des Verhandlungstages bei der Verhandlungsstelle einlangen.

Der Hafer ist nach Portionen à 4200 g zu offerieren.

Kürzere als vierzehntägige Impegnofristen sind tunlichst nicht zu bedingen. Das Impegnio zählt vom Verhandlungstage, diesen mit inbegriffen.

Nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende, dann Offerte, welche an ein Impegnio von weniger als 8 Tagen gebunden sind oder den Bedingungen dieser Kundmachung und des unten angeführten Bedingnisheftes nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeresverwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im § 862 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 und 319 des öst. Handelsgesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Angebotes festgesetzten Fristen, dann bei Aufforderungen zur Aenderung der Offerte auf die Rechte aus Art. 322. des österr. Handelsgesetzes.

Im Offerte muss das erlegte Vadium spezifiziert sein.

3. Gemeinden, landwirtschaftliche Vereine und Produzenten sind vom Erlage des Vadiums und der Kautions befreit.

4. Brot und Hafer ist fünftägig abzugeben.

Haferfassungen auf 10 Tage können nur dann zugestanden werden, wenn dies ohne Kosten für die Heeresverwaltung tunlich und die fassende Truppe damit einverstanden ist. Dieses Zugeständnis kann jederzeit zurückgezogen werden, ohne dass dem Arendator hiedurch ein Anspruch auf Schadloshaltung erwächst.

5. Die Abgabsmagazine der Arendatoren dürfen von den Unterkünften der fassenden Truppen etc. nicht weiter als 1-9 km entfernt sein, im anderen Falle müssten die Bedarfsartikel den Truppen etc. auf Kosten des Arendators zugeführt werden, selbst wenn im Offerte oder in der Genehmigungsverordnung die Bezeichnung „ab Depot“, „loco Bäckerei“ u. s. w. enthalten ist. Der Arendator in Dębica hat Brot und Hafer den in der Wisłoka-Brückenkaserne bequartierten Truppen ohne besondere Vergütung zuzuführen.

6. Die Reservevorräte an Brotbackmehl und Hafer sind für die Arendierungsperiode in der Höhe des zweimonatlichen kurrenten Bedarfes zu unterhalten.

Die Konsumtion dieses Reservevorrates erfolgt allmählich in den letzten zwei Monaten der Vertragsperiode.

Szczególne postanowienia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty ostemplowane na 1 koronę. Przedsiębiorcy, którzy od roku nie stali w stosunku handlowym z zarządem wojskowym mają się postarać, ażeby na dowód ich możności dostawy i dostatecznego majątku było najpóźniej do dnia rozprawy przedłożonym intendanturze korpusu świadectwo ich rzetelności i zamożności, datowane nie dawniej jak dwa miesiące temu.

Do wystawienia takich świadectw dla protokolowanych firm są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi a nie mającym protokolowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsc zamieszkania c. k. Starostwa.

2. Oferty mają być wniesione najpóźniej do godziny 9. przed południem (czas kolejowy) dnia rozprawy.

Owies ma się oferować w porcyach po 4200 g.

Należy unikać krótszego zobowiązania się jak czternastodniowego. Czas zobowiązania (impegnio) liczy się od dnia rozprawy wliczając tenże.

Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, następnie oferty z krótszym, aniżeli 8 dniowym terminem przyjęcia, albo nie odpowiadające postanowieniom tegoż ogłoszenia lub niżej wymienionego zeszytu warunkowego nie będą uwzględnione.

Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza § 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty, jakoteż praw z artykułu 322 austriackiego kodeksu handlowego, przy wezwaniach do zmiany ofert.

Złożone poręczne ma być w ofercie wyszczególnione.

3. Gminy, stowarzyszenia gospodarcze i producenci uwolnione są od składania poręcznego i kaucyi.

4. Chleb i owies ma być oddawanym co 5 dni.

Wydawanie owsa na 10 dni może być tylko wtenczas pozwolonem, jeżeliby to mogło nastąpić bez kosztów dla zarządu wojskowego i fasujący oddział zgadzał się na to. To pozwolenie może być jednak każdego czasu cofnięte, bez prawa dzierżawców domagania się odszkodowania za to.

5. Składy dzierżawców nie mogą być ponad 1-9 kilometrów od koszar fasujących oddziałów oddalone, w przeciwnym bowiem razie artykuły będą dostawione na koszt dzierżawcy, chociażby w ofercie lub rozporządzeniu było powiedziane „loco Bäckerei“, „ab Depot“ i t. d. — Arendator w Dębicy jest obowiązany dowieźć chleb i owies oddziałom umieszczonym w kasarni przy moście na Wiśle bez wynagrodzenia.

6. Zapasy rezerwowe maki i owsa mają być utrzymywane przez czas dzierżawy w wysokości dwumiesięcznego bieżącego zapotrzebowania.

Spotrzebowanie tego zapasu rezerwowego nastąpi w ostatnich dwóch miesiącach kontraktu.



7. Das Brot ist in Wecken mit 1400 g Ausbackgewicht zu erzeugen. Die Brotgewichte werden den Arendatoren vom Militärverpflegsmagazine gegen eine Vergütung von 1 Krone per Stück und Arendierungsperiode vorgeliehen.

8. Die Haferarendatoren, welche für mindestens eine Eskadron abgeben, sind verpflichtet, eine Windfruchtrenter, ein Halbhektolitermass, ein Streichbrett dann eine kleine Schalenwaage samt Gewichten zu unterhalten.

9. Der Fassungsverrat muss von den sonstigen Abgabsvorräten, wenn sie sich in demselben Depot befinden, getrennt erliegen. Der Reservevorrat muss unbedingt in einem besonderen, sicheren, absperrbaren Raume verwahrt sein.

10. Die näheren Bedingungen können bei den Militärverpflegsmagazinen in Przemyśl, Gródek, Jarosław und Rzeszów eingesehen werden, wo die für die Verhandlungen in je zwei gleichlautenden Parien vorbereiteten Bedingnishefte vom 15. Oktober 1905 zur Einsicht aufliegen.

Dasselbst können auch die Bedingnishefte gegen Erlag von fünfzigsechs (56) Heller per Stück bezogen werden. Jedes Offert muss unbedingt nach dem unten beigefügten Formulare verfasst sein.

11. Jeder Offerent muss im Offerte erklären, dass er sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnisheftes vom 15. Oktober 1905 und der vorliegenden Kundmachung unterwirft.

12. Auf die Bestimmungen des Artikels X, Absatz 4 des Bedingnisheftes, betreffend die Zufuhr von Naturalien in die Konkurrenzorte wird aufmerksam gemacht.

13. Die Bezahlung erfolgt in der Regel durch die Postsparkassa. Nähere Bestimmungen enthält Artikel XIX des Bedingnisheftes.

14. Die Vergebung der Haferarendierung erfolgt nur insoweit, als die Truppen (Anstalten) diesen Artikel nicht etwa selbst beschaffen.

15. Über die Offerte entscheidet die Korpsintendanz. Die Vorlage von Offerten, Erklärungen u. dgl. an das k. u. k. Reichskriegsministerium ist daher zwecklos und unsemehr zu unterlassen, als derlei Einsendungen infolge des mit ihrer Zusendung an die Korpsintendanz verbundenen Zeitverlustes bei der betreffenden Sicherstellungsverhandlung in der Regel nicht weiter berücksichtigt werden könnten.

16. Verbindlich ist nur der deutsche Text der Kundmachung.

Przemyśl, am 15. Oktober 1905.

K. u. k. Intendanz des 10. Korps.

7. Chleb ma być wypiekany w bochenkach o wadze 1400 g w wypieczonym stanie. Potrzebne ciężarki może dzierżawca wypożyczyć w magazynie potrzeb wojskowych za opłatą jednej (1) korony od sztuki i czasu dzierżawy.

8. Dostawcy owsa, którzy zaopatrują co najmniej 1 szwadron są obowiązani posiadać młynek do czyszczenia zboża, miarę półhektolitrową, sztrychówkę i małą wagę talarzową wraz z ciężarkami.

9. Zapas, przeznaczony do wydania musi być przechowywany oddzielnie od innych zapasów oddawczych, które by się w tym samym składzie znajdowały. Zapas rezerwowi musi być bezwarunkowo przechowywany w oddzielnym, bezpiecznym i zamkniętym miejscu.

10. Bliższe warunki mogą być przejrane w biurze magazynów prowiantowych wojskowych w Przemyślu, Gródku, Jarosławiu i Rzeszowie, gdzie się znajdują w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy przygotowane zeszyty warunkowe z dnia 15. października 1905.

Tamże można kupić zeszyty warunkowe za złożeniem pięćdziesięciu (56) halerzy od sztuki. Każda oferta musi być bezwarunkowo ułożoną według poniżej umieszczonego formularza.

11. Każdy oferent ma w ofercie oświadczyć, że poddaje się w zupełności postanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty 15. października 1905 jakoteż i niniejszemu ogłoszeniu.

12. Zwraca się uwagę na przepisy artykułu X., ustęp 4, zeszytu warunkowego o dostawie żywności w miejsca konkurencyjne.

13. Zapłata następuje z reguły w drodze pocztowej kasy oszczędności. Bliższe szczegóły są zawarte w artykule XIX zeszytu warunkowego.

14. Oddanie dzierżawy dostaw owsa nastąpi tylko wtedy, gdyby oddziały (zakłady) same nie zakupywały tenże.

15. O ofertach rozstrzyga intendatura korpusu. Przedkładanie przeto ofert, oświadczeń i t. p. e. i. k. państwowemu ministerstwu wojny jest bezcelownem i należy tembardziej takowe pominąć, że z powodu straty czasu spowodowane przesyłką tychże do intendatury korpusu z reguły nie mogłoby być uwzględniane przy dotyczącej rozprawie.

16. Prawnie obowiązująca jest tylko niemiecka część niniejszego ogłoszenia.

Przemyśl, 15. października 1905.

C. i k. Intendantura 10. korpusu.

## Offertformular.

### Wzór oferty.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 7094 vom 15. Oktober 1905 für die Arendierungsstation . . . . .  
 1 Portion Brot à 840 Gramm zu . . . . . h sage! . . . . . Heller  
 1 Portion Hafer à 4200 Gramm zu . . . . . h sage! . . . . . Heller  
 auf die Zeit vom 1. Jänner bis Ende Dezember 1906 abgeben, die Durchmarsch-Verpflegung nach den Punkten\*) . . . . . des Artikels IV. des Arendierungsbedingnisheftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegendem Vadium vom . . . . . K bestehend in . . . . . sowie mit meinem gesamten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich, falls ich Ersterer bleiben sollte längstens binnen 14 Tagen nach Amtlicher Verständigung das Vadium auf die 10-prozentige Kautions zu ergänzen; wenn ich dieses unterliesse, soll die Heeresverwaltung berechtigt sein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungsverdienstes durchzuführen. — Übrigens unterziehe ich mich ausser den in der Kundmachung verlaublichen auch jenen Bedingungen, welche in dem für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnishefte vom 15. Oktober 1905 enthalten sind.

Laut anruhenden Bescheides der . . . . . zu . . . . . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeitszeugnis direkt an . . . . . übermittle werden.

Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten . . . . . am . . . -ten . . . . . 1905.

wohnhalt in . . . . .

\*) An dieser Stelle soll je einer der drei Punkte A), B) oder C), beziehungsweise a), b) oder c) des Artikels IV. des Bedingnisheftes beigefügt werden. — Sollte aber diese Stelle bei Eröffnung dieses Offertes leer sein, so wird die Abgabsschuldigkeit an Durchmärsche für den Offerenten nur nach den Punkten A) a) als bindend angenommen werden.

Das Offert ist zu siegeln; auf der Aussenseite des Kuverts ist beizufügen:

Offert infolge Kundmachung Nr. 7094 vom 15. Oktober 1905 zu der Verhandlung am . . . November 1905.

L. cz. E. 12745 (3) [8455 3—3]

Na żądanie Jana Budronia w Limanowej, odbędzie się dnia 30. października 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowej, licytacja połowy realności lwh 140 gminy Słopnice szl.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2822 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 1882 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Limanowa, 18. września 1905.

L. cz. E. XXI. 1095/5 (11) [8328 3—3]

Dnia 13. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI. odbędzie się licytacja realności whl. 966 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, pod lk. 272 A. przy ul. Królowej Jadwigi we Lwowie, a względnie jej przedłużeniu położonej, z parcel grunat lk. 4101/1. 4101/5, 4101/6 i 4091/3 stanowiących obecnie pastwisko, się składającej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 15.549 kor. 72 hal., służebności w poz. 2 karty C. na 42 kor. po potrąceniu której wartość jej wynosi 15.507 kor. 72 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8818 kor. 98 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziale III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub

ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI. Lwów, dnia 2. października 1905.

L. 2863.1905. [8424 3—3]

Ogłoszenie licytacji  
 celem zabezpieczenia dostawy paszy dla koni na rok 1906 a mianowicie:

około 600 metrycznych cetnarów owsa  
 " 800 " " siano  
 " 150 " " słomy

odbędzie się w c. k. Zarządzie salinarnym w Wieliczce licytacja w drodze ofert pisemnych.

Oferty w sposób przepisany sporządzone i ostateczne należy wnieść na ręce Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce najpóźniej do dnia 8. listopada 1905 do godziny 11 przed południem.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce.

C. k. Zarząd salinarny. Wieliczka, dnia 22. października 1905.

Z. 38.189 ex 1905 VI. [8487 2—3]

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. General-Direktion der Tabakregie in Wien wird zur Lieferung von Näh- und Packspagat für das Jahr 1906, eventuell für die Jahre 1906 und 1907, eventuell 1906, 1907 und 1908, die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit 1 K. per Bogen gestempelte, mit der Quittung einer k. k. Kasse über den Erlag eines 10%-igen Vadiums belegte Offerte, welche auf der Aussenseite des verschlossenen Kuverts mit der Aufschrift „Offert zur Lieferung von Seilerwaren“ versehen sein müssen, sind bis läng-

stens 8. November 1905 mittags bei der genannten k. k. General-Direktion einzubringen.

Die für das Jahr 1906 zu liefernden Bedarfsmengen sind

a) Zehntausendfünfhundert (10.500) Kilogramm Nähspagat und

b) Vierzigfünftausend (45.000) Kilogramm Packspagat.

Annähernd die gleichen Bedarfsmengen können auch für die Jahre 1907, bezw. 1908 angenommen werden.

Obige Mengen werden in je drei Losen ausgeschrieben; deren Verteilung auf die einzelnen Ämter, sowie die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit dieser Artikel und die sonstigen Lieferungsbedingungen sind aus der beim Expedit dieser k. k. General-Direktion und bei allen Tabakfabriken zur Einsicht aufliegenden ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

K. k. General-Direktion der Tabakregie. Wien, am 11. Oktober 1905.

L. 2861. [8423 3—3]

Ogłoszenie licytacji.

Celem dostawy w roku 1906 różnych artykułów powroźniczych, odbędzie się dnia 6. listopada 1905 o godzinie 11 przed południem w c. k. Zarządzie salinarnym w Wieliczce, licytacja w drodze ofert pisemnych, które wnieść należy najpóźniej dnia 6. listopada 1905 do godziny 11 przed południem do rąk Naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce.

Bliższych wiadomości powziąć można z warunków licytacyjnych w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny. Wieliczka, dnia 22. października 1905.

L. cz. IV. 149/95 (26) [8505 2—3]

Na żądanie współwłaścicieli Arnolda Rudyka, Adolfa Bednarowskiego, Albina Bednarowskiego, Maryi Klary 2 im. Bednarowskiej zam. Korczyńskiej, zastąpionych przez adw. dr. Grzybowski, mał. Wojcie-

cha Jana 2 im. Adolfiny, Bronisława i Alfredy Rudyków, zastąpionych przez matkę opiekunkę Pawlinę Rudyk, Ludwika z Krajewskich Bednarowskiej, a w końcu mał. Wiktora, Franciszka i Arnolda Bednarowskich, zastąpionych przez ojca Antoniego Bednarowskiego, odbędzie się 7. listopada 1905 o godz. 11 przed południem w sali Nr. VII. tut. sądu, dobrowolna sprzedaż przez licytację realności whl. 471 gminy Jagielnica, składającej się z parc. bud. 113 i grunat. 28, 165 i 166 ogrodów, wraz z domem Nr. 101/175 stajnią i stodołą na pbud. 113.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 3900 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosić będzie 4000 kor. i poniżej tej ceny sprzedaż nastąpić nie może.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddz. VI.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Czortków, 28. września 1905.

L. cz. E. 756/4 (18) [8516]

Dnia 27. listopada 1905 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności whl. 107 ks. gr. gm. Nawarya wraz przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 7087 kor. przynależności zaś na 96 kor.

Najniższa cena wynosi 7183 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym



nym terminie licytacyjnym, inaczej roszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Szezerce, dnia 13. października 1905.

L. cz. E. 3868/5 [8509]  
Zobowiązana Nastunia Malijów w Nowicy.

Na żądanie Borucha Frankfurtera w Kałuszu odbędzie się dnia 27. listopada 1905 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III., licytacja realności w hł. 174 gm. Zawój, wraz z przynależnościami, składającymi się z obrotu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 775 kor., przynależności zaś na 14 kor.

Najniższa cena wynosi 526 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kałusz, dnia 8. października 1905.

L. cz. E. 759/5 (4) [8504]

Dnia 29. listopada 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja 2/8 części realności obj. wyk. hip. 29 gm. Zniatyn i połowy realności obj. wyk. hip. l. 264 gm. Zniatyn, na podstawie warunków licytacyjnych, które się niniejszem zatwierdza.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: 2/8 części realności obj. w hł. 29 na 257 kor. a połowa realności obj. w hł. 264 na 630 kor.

Najniższa cena wynosi co do 2/8 części realności wyk. hip. 29 obj. kwotę 171 kor. 34 hal., a co połowy realności obj. wyk. hip. 264 kwotę 420 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bełz, dnia 13. października 1905.

L. cz. Hs. 214/5 (3) [8513 1--3]

Edykt licytacyjny.

W skutek uchwały z dnia 23. października 1905 l. cz. Hs. 214/5 (3) sprzedane będą dnia 21. listopada 1905 o godz. 9 przed

południem w domu Schimschona Schaumana w rynku w Kutach w drodze publicznej licytacji:

43 bali plecionki słomianej do wyrobu kapeluszy służącej.

Przedmioty te można oglądać dnia 20. listopada 1905 między godziną 2 a 5 po południu w domu Schimschona Schaumana w Kutach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Kuty, dnia 23. października 1905.

L. cz. E. 2928 5 (3) [8507 1--2]

Dnia 18. listopada 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, odbędzie się licytacja realności objętej w hł. 220 ks. gr. gm. kat. Dolina dzielnica IV., wraz z przynależnościami.

Nieruchomość jest oceniona na 13.815 kor. 27 hal.

Najniższa cena wynosi 9210 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dotyczące dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Dolina, dnia 12. października 1905.

L. cz. E. 265/5 (8) [8503]

Zobowiązany Salomon Haltman w Chochoniowie.

Na żądanie Meiera Schreiera, odbędzie się dnia 20. listopada 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 743 gk. Chochoniów.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II  
Boleszowce, dnia 20. października 1905.

L. cz. E. 1143/5 (7) [8519]

Dnia 24. listopada 1905 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się licytacja realności w hł. 272 ks. gr. gm. kat. Niegowce, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 214 kor.

Najniższa cena wynosi 142 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wojniów, dnia 29. października 1905.

## Konkursa

L. 2610. [8483 2--3]

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej pos. dy dozorczy więźni IV. kategorii płać przy c. k. Zakładzie karaym dla mężczyzn w Wiśniczu obok Bochni upływa z dniem 28. listopada 1905.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego.  
Wiśnicz, dnia 24. października 1905.

L. W. 82.786 ex 1905.

[8401 2--3]

# Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim ogłasza niniejszem konkurs w celu nadania wakujących stypendyów z fundacyi pozostających w jego zarządzie. Stypendya te są poszczególnione w załączonych wykazach, które oprócz liczby sprawdzonych, a względnie prawdopodobnych wakansów, zawierają także bliższe wskazówki co do ewentualnego ograniczenia kompetencji pod względem zakładów naukowych, podają dla każdej fundacyi ewentualne szczególne warunki kompetencji, postanowienia co do czasu poboru stypendyum a wreszcie rozdawcę.

Podania o stypendya poszczególnione w załączonych wykazach powinny być wystosowane do Wydziału krajowego i wniesione **najpóźniej do dnia 15. listopada r. b.** na ręce przełożonej władzy szkolnej ubiegającej się osoby (dziekanatu uniwersyteckiego, rektoratu, dyrekcji).

Do podań należy załączyć:

1. metrykę chrztu, a względnie urodzenia,
2. świadectwo ubóstwa, wystawione przez właściwe władze a względnie także świadectwo niezamożności, (kandydaci ubiegający się z tytułu pokrewieństwa o stypendyum z fundacyi Głowińskiego, są uwolnieni od obowiązku składania świadectwa o swych stosunkach majątkowych),
3. dowody postępu przynajmniej za drugie półrocze ubiegłego właśnie roku szkolnego 1904/5 (świadectwa z egzaminów, seminariów, kolokwiów, świadectwa szkolne),
4. w razie kompetencji o stypendyum przywiązane do takich specjalnych warunków, które nie wypływają już z dokumentów pod 1 do 3 poszczególnionych, tudzież w razie kompetencji z tytułu pokrewieństwa lub szlachectwa — dowody, iż ubiegająca się osoba te specjalne warunki posiada.

W tym względzie zauważa się co następuje:

a) **co do dowodu pokrewieństwa.** Ogólnikowe poświadczenia władz lub osób prywatnych nie mają mocy obowiązującej, dowód musi być całkowicie przeprowadzony oryginalnymi metrykami chrztu, a względnie innymi publicznymi dokumentami. Tylko w fundacyi s. p. Dra Jana Towarnickiego wystarcza legalizowane poświadczenie, wydane przez czterech wiarygodnych mężów, że kandydata jako krewnego fundatora znają i uważają. W świadectwie tem ma być filiacja szczegółowo wskazana.

b) **co do dowodu szlachectwa.** Należy przedłożyć oryginalny certyfikat szlachectwa (legitymację, poświadczenie heroldyi, a względnie deputacyi szlacheckiej), a jeżeli ten dokument nie opiewa wprost na ubiegającą się osobę, także oryginalne metryki chrztu wykazujące, że osoba ubiegająca się o stypendyum pochodzi w prostej linii, po mieczu, od tego, na którego imię legitymacja opiewa. W braku metryki chrztu można dowód pochodzenia przeprowadzić także innymi publicznymi dokumentami.

Osoby, których przodkowie zaniedbali w swoim czasie wylegitymować się ze szlachectwa staropolskiego, mogą dowodzić swego szlachectwa, wykazując publicznymi dokumentami, że ich przodkowie za byłej Rzeczypospolitej Polskiej korzystali z praw, wyłącznie tylko szlachcie polskiej zastrzeżonych i udowadniając oryginalnymi metrykami chrztu, a w ich braku innymi publicznymi dokumentami, że od tych przodków w prostej linii po mieczu pochodzą.

c) **co do dowodu innych szczególnych warunków.** Przynależności lub obywatelstwa miejskiego należy dowodzić świadectwem właściwej zwierzchności gminnej (Magistratu), faktu, że ojciec kandydata był a względnie jest członkiem Towarzystwa, które fundacją utworzyło, poświadczeniem tegoż towarzystwa, sieroctwa metrykami śmierci rodziców, a względnie — o ileby chodziło o sieroctwo częściowe — ojca lub matki, miejsca urodzenia rodziców i ich narodowości (fundacye Egierskiego i Petryczyńskiego) metrykami urodzenia rodziców. Inne szczegółowe warunki podane przy każdej fundacyi z osobna nie wymagają bliższych wskazówek.

**Co do formy podań,** należy się zastosować do następujących wskazówek:

I. Podania z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa należy zaopatrzyć na rubrum u góry wyraźnym napisem: **z tytułu pokrewieństwa, a względnie z tytułu pierwszeństwa.**

II. Chcąc się ubiegać o kilka, a nawet kilkanaście fundacyi nie potrzeba wnosić osobnych podań, wszystkie te fundacye można owszem i należy objąć jednym podaniem.

III. Wymienianie nazwy fundacyi jest tylko wtedy potrzebnem, gdy chodzi o kompetencję z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa, albo też, gdy chodzi o takie fundacye, w których czy to ze względu na służące komu innemu prawo rozdawnictwa, czy też na specjalne w nich obowiązujące warunki potrzebnem jest osobne zestawienie kompetujących w nich osób. Fundacye te oznaczono w załączonych wykazach gwiazdką.

Poza wypadkami takiej kompetencji jest wymienianie nazw fundacyi zupełnie zbędnem i wystarcza ogólnikowa prośba „o jakiegokolwiek szlacheckie stypendyum“, — a względnie „o jakiegokolwiek nieszlacheckie stypendyum“.

**Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.**

We Lwowie, dnia 18. października 1905.



L. 124466/II. [8465 3-3]

## Konkurs

Na posady ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Woli Michowej z poborami 3 klasy 1. stopnia i ryczałtem na służącego rocznych 266 kor.

2. W Klimkówce z poborami 3 klasy 4. stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 7. listopada br. do c. k. Dyrekcji poczt i telegr. we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 21. października 1905.

L. 1899 [8358 3-3]

## Konkurs

Na posadę lekarza okręgowego w okręgu sanitarnym Dobrowody w powiecie Zbarazkim, z siedzibą w Dobrowodach.

Do tego okręgu sanitarnego należą następujące gminy: Dobrowody, Nowiki, Netreba, Kurniki, Iwanczany, Kobyla, Berezowica, Mała, Czumak, Opryłowce, Zarubińce i Iwaszkowce.

Roczna płaca 1000 kor.

Ryczałt na objazdy 700 kor.

Lekarz okręgowy w Dobrowodach obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Kompetenci na tę posadę muszą posiadać warunki określone w § 7 ustawy z dnia 2. lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 17]

Podania mają być wniesione do Wydziału powiatowego w Zbarażu do dnia 10. grudnia 1905.

Tymczasowe mianowanie następuje na wniosek Wydziału powiatowego, przez Wydział krajowy.

Po upływie jednego roku służby Wydział powiatowy orzeczce czy posada ma być stale nadana.

Z Wydziału powiatowego.

Zbaraż, 19. października 1905.

L. 42.961. [8418 3-3]

## Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Tarnopolu ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 6. grudnia 1905. Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 850 kor. rocznie, 25% dodatku aktywalny w kwocie 200 kor. rocznie, ubranie służbowe, tudzież ewentualnie wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelarii, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materiału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

- 1) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznymi próbnymi pisma.
- 2) uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego.
- 3) nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia.
- 4) zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeśli nie pozostaje w służbie publicznej.
- 5) dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenty należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcji gimnazjum I. w Tarnopolu, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłuchani c. i. k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i. k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikację.

Lwów, 18. października 1905.

## Upadłości

L. cz. S. 8/5 (1) [8428 2-3]

## Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie (kupińskiego) konkursu do majątku pp. Zygmunta Liebermanna i Henryka Kleina zarejestrowanych pod firmą „Kleina & Liebermann“ w Krakowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiste odpowiedziałnych spółników Zygmunta Liebermanna i Henryka Kleina.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radę sądu kraj. Feliksa Osadzińskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Michała Ichheisera, adw. w Krakowie.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 2. listopada 1905 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 31. grudnia 1905, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 29. stycznia 1906 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, połączkrowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie łącznie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 20. października 1905.

L. cz. S. 3/5 (1) [8499 1-3]

## Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Ozyasza Edelsteina, kupca w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radę sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Adolfa Finka w Tarnowie.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 7. listopada 1905, o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 21, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym najdalej do dnia 1. grudnia 1905, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 5. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie powiatowym wyznaczonej, połączkrowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 25. października 1905.

L. cz. S. 2/5 (1) [8493 1-3]

Na wniosek Benjamina Zeislera otwiera się po myśl § 63 ord. konk. konkurs do majątku Banku komercyjnego eskoatowego w likwidacji w Bursztynie, zarejestrowanego pod firmą Stow. I. 129.

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. Naczelnika sądu powiatowego c. k. Radę Neumana, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Ruhrberga w Bursztynie.

Wierzytelności konkursowe zgłosić należy w c. k. sądzie powiatowym w Bursztynie do 6. grudnia 1905, audyencję do wyboru wyznacza się na dzień 6. listopada 1905, zaś audyencję likwidacyjną na dzień 27. grudnia 1905 w c. k. sądzie powiatowym w Bursztynie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 14. października 1905.

L. cz. S. 5/4 (186) [8524]

W konkursie firmy Hindler & Carkies wyznacza się celem likwidacji wierzytelności dodatkowo zgłoszonych, tudzież celem powzięcia uchwały co do wierzytelności dotychczas nie zgłoszonych, audyencję na dzień 17. listopada 1905 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym (przy ul. Teatralnej l. 13) w biurze Nr. 13 I. piętro.

Na tę audyencję wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 24. października 1905.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Prez. III. 79/5 (2) [8491]

## Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 13 czasopisma „Z pola walki“ z dnia 18. października 1905 artykuły względnie ustępy artykułów pod napisem: I. „Do walki przeciw „konstytucji“ Knu-ta!“ od słów „lud pracujący“ do słów „do nich drogi“ strona 1 i 2, str. 2 i 1, II.) „Odezwy S-D. K. P. i L. z powodu ukazu o Dumie państwowej“ od początku do końca str. 8 i 9 i 1, III.) „Towarzysze i Towarzyski!“ od słów „Car przemówił“ do końca str. 10 i 1, zawierają znamienny występku z §§ 491 i 494 kk. i zbrodni z § 66 uk., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 26. października 1905.

Zl. 246 [8488]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Prä-gericht hat mit dem Erkenntnis vom 23. Oktober 1905, Pr. XXIII. 105/5, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Heft 4 der periodischen Druckschrift: „Der Weg, Wochenchrift für Politik und Kultur“ vom 21. Oktober 1905 auf Seite 1 und 2 enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Ein Testament“ zur Gänze das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und die von der f. f. Staatsanwaltschaft Wien verfügte Beichlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt. Es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 23. Oktober 1905.

Das f. f. Landes- als Präßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 23. Oktober 1905, Pr. IX. 73/5, die Weiterverbreitung der Nr. 1076 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 21. Oktober 1905 wegen der Stelle von „Cosi parlo il prete Boissi“ bis „stieno sovversivi!“ des Artikels: „Chi sono gli strozzeri della scuola laica — Gausch il sovversivo!“ beziehungsweise wegen des Titels selbst nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präßgericht in Grubim hat mit dem Erkenntnis vom 23. Oktober 1905, Pr. 22/5, die Weiterverbreitung

der Nr. 87 der Zeitschrift: „Osveta Lidu“ vom 19. Oktober 1905 wegen der Stelle von „Ale teško“ bis „hlava rozmjimala“ des Artikels: „Rimanje“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 23. Oktober 1905, Pr. I. 55/5, die Weiterverbreitung der Nr. 42 der Zeitschrift: „Pokrok“ vom 20. Oktober 1905 wegen der Stelle von „Podle nazoru“ bis „podpisem potvrdil!“ des Artikels: „To uz je opravdu skandal!“ nach § 63 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Ne. III. 224 (13) [8350 3-3]

C. k. sąd powiatowy w Winnikach Oddział III wzywa niniejszym trzykrotnym edyktem uprawnionych, by do poniżej wyszczególnionych depozytów sądowych, przechowywanych przeszło lat 30 swe prawa w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowym dzienniku Gazety Lwowskiej w tut. sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, gdyż w przeciwnym razie depozyta te zostaną uznane za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

Depozyta te są:

1. Masa spadkowa Jana Błahay, gotówka w kwocie 46 kor. 60 hal.

2. Masa spadkowa Andrzeja Dąbrowskiego, 6 sztuk Interim Scheinów a to z r. 1841 Nr. 126.845 i 126.846 a z r. 1847 Nr. 198.409, 198.408, 198.407 i 198.406, — każdy na 10 złr.

3. Masa spadkowa Józefa Kondrackiego gotówka w kwocie 3 kor. 57 hal.

4. Masa spadkowa Katarzyny Schürl gotówka w kwocie 27 kor. 69 hal.

5. Masa spadkowa Jana Junga gotówka w kwocie 5 kor. 68 hal.

6. Masa spadkowa Hnata Bednarskiego gotówka w kwocie 415 kor. 04 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, 30. września 1905.

L. cz. C. II. 351/5 (1) [8514]

Przeciw Józefowi Gizowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Annę z Drzwieckich Grzebieniową pozew o uznanie ojcostwa i zapłacenie 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy procesowej na dzień 8. listopada 1905 godz. 9 rano, w sądzie niż-j podpisanym, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego Józefa Gizowskiego, ustanawia się p. adw. dr. Tomasza Krudzielskiego w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 14. października 1905.

L. cz. Cw. 1264/5 (1) [8522]

Przeciw Mozesowi Steuermanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Salamona Blocha pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano 13. października 1905 do Cw. 1264/5 (1) nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mozesza Steuermana, ustanawia się p. dr. Juliusza Aleksandrowicza, adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Mozesza Steuermana w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 13. października 1905.

L. cz. C. II. 382/5 (1) [8505]

Przeciw Łukaszowi Kseniczowi z Długiego, którego miejsce pobytu jest nieznane i spół., wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Teodora Jacewicza syna Michała z Długiego pozew o własność poud. 23 gm Długie etc.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do rozprawy na dzień 7. listopada 1905 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Łukasza Ksenicza ustanawia się p. dra Sterna adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 10. października 1905.



L. 154.232.

## Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyska i racie w kraju c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenia z 25. sierpnia, 14. września i 7. października 1905 L. 123 981, 133.299 i 147.048, zarządza na podstawie §§ 3, 20 i 26 ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. p. p. L. 35) i rozporządzenia wykonawczego z 12 kwietnia 1880 (Dz. u. p. L. 36) aż do odwołania co następuje:

## I.

Celem powstrzymania dalszego rozszerzenia się zarazy i rychłego jej stłumienia ustanawia się zapowietrzone przestrzenie, obejmujące następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

a) w powiecie politycznym Buczac: Jazłowiec, Leszczańce, Pomorce, Rusilów, Sokołów, Soroki, Zaleszczyki małe, Żubrzec, Żyznomyrz;

b) w powiecie politycznym Kamionka strumiłowa: Busk, Kędzierzawce, Kozłów, Kupecze, Lisko, Milatyn nowy, Milatyn stary, Nowosiółki liskie, Rzepniów, Żuratin;

c) w powiecie politycznym Nowy Sącz: Dubne, Jastrzębik, Krynica, Leluchów, Łosie, Mochnaczka niżna, Mochnaczka wyżna, Muszyna, Muszynka, Powroźnik, Roztocka wielka, Słotwiny, Szczawnik, Tylicz, Wójkowa, Złockie;

d) w powiecie politycznym Turka: Bahnawate, Borynia, Butelka wyżna, Butla, Hołowsko, Husne niżne, Husne wyżne, Ilunik, Jabłonna niżna, Jabłonna, Jasiołka masiowa, Jasionka Steciowa, Jawora, Komariki, Kondratów, Krasne, Libuchora, Łosinieć, Matków, Mielniczne, Mochnate, Mołdawsko, Przysłup, Radycz, Ryków, Sokoliki, Szumiacz, Tureczki niżne, Tureczki wyżne, Turka, Wysocko niżna, Wysocko wyżna, Zdzielsko;

e) w powiecie politycznym Złoczów: Bezbrudy.

Te obszary są zamknięte dla wprowadzania, przeprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku.

W tych obszarach zamkniętych wzbronione jest:

1. Odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świni).

2. Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacjach kolejowych Muszyna-Krynica i Turka.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeladowania.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa z powodu wybuchu zarazy w pewnych miejscowościach nie wydały specjalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa w Buczaczu, Kamionce strumiłowej, Nowym Sączu, Turce i Złoczowie upoważnione są udzielać, w wypadkach uwzględnienia godnych, pozwoleń na przewóz zwierząt racicowych celem aprowizacji miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natychmiastową rzeź, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

## II

W sprawie wywozu zwierząt racicowych z niezamkniętych obszarów Galicji poza granice kraju postanawia się:

Wywóz bydła rogatego, owiec i kóz.

1. Bydło rogate, owce i kozy z wolnych od zarazy i nie zamkniętych gmin i obszarów dworskich powiatów politycznych: Bóbrka, Bohorodeczany, Borszczów, Brody, Buczac, Czortków, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Grybów, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kosów, Limanowa, Lisko, Lwów powiat i miasto, Nadwórna, Nowy Sącz, Nowy Targ, Peczeniżyn, Podhajce, Przemyślany, Sambor, Sniatyn, Sokal, Stanisławów, Stary Sambor, Stryj, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Złoczów, Żółkiew i Żydaczów można swinie rzeźne wyprowadzać:

a) na natychmiastową rzeź bez dalszego ograniczenia;

b) na wolne targi pod warunkiem, że przed wyprowadzeniem zwierząt z miejsca pochodzenia weterynarz urzędowy sprawdzi każdym razem niepodjętany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości (gminie i ob. dworskim) i uwidoczni to na paszportach, oraz że zwierzęta przeznaczone do transportu będą bezpośrednio po tem zbadaniu odstawione do stacji kolejowej pod konwojem i tam natychmiast załadowane.

Koszta badania zwierząt w miejscu pochodzenia i kosztu odkonwojowania zwierząt, przeznaczonych do transportu ponosić ma strona.

2. Przepisy, dotyczące się wywozu bydła rogatego owiec i kóz z innych tu nie wymienionych powiatów politycznych oraz z mia-

sta Krakowa do królestw i krajów zastępowanych w Radzie Państwa pozostają niezmiennione.

3. W celu zapobieżenia zawleczeniu zarazy pyska i racie do państwa niemieckiego i utrzymania wolnego eksportu do tego państwa odnośnie do obwieszczeń z 28. lutego, 23. czerwca i 30. lipca 1902 L. 22.805, 69.507 i 88.885 postanawia się, że z powiatów politycznych: Biała, Bóbrka, Bohorodeczany, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczac, Czortków, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gorlice, Grybów, Horodenka, Husiatyn, Jasło, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kosów, Krosno, Limanowa, Lisko, Lwów powiat i miasto, Myślenice, Nadwórna, Nowy Sącz, Nowy Targ, Peczeniżyn, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sanok, Skalat, Sniatyn, Sokal, Stanisławów, Stary Sambor, Stryj, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów i Żywiec wolno wywozić bydło rogate do Niemiec tylko za specjalnym pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.

Z innych powiatów politycznych oraz z miasta Krakowa wolno, dopóki w nich nie panuje zaraza, wywozić i nadal bydło rogate do Niemiec przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów pod warunkiem, że przed wyprowadzeniem zwierząt z miejsca pochodzenia weterynarz urzędowy sprawdzi każdym razem niepodjętany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości i uwidoczni to na dotyczących paszportach, oraz że zwierzęta, przeznaczone do transportu będą bezpośrednio po tem zbadaniu odstawione do stacji nadawczej pod konwojem i tam natychmiast załadowane przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów.

## Wywóz świń.

a) Z wolnych od zarazy i niezamkniętych miejscowości powiatów politycznych: Biała, Bechnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Jasło, Kraków powiat i miasto, Krosno, Mielec, Myślenice, Pilzno, Podgórze, Ropczyce, Tarnów, Wadowice, Wieliczka i Żywiec można i nadal wyprowadzać do innych krajów świni rzeźne, użytkowe i hodowlane, pod warunkami przytoczonymi w punktach I. i III. obwieszczenia z 27. lutego 1904 l. 26 421.

b) Z wolnych od zarazy i niezamkniętych miejscowości i powiatów politycznych: Brzeżany, Brzozów, Cieszanów, Gródek, Jarosław, Jaworów, Kolbuszowa, Łanów, Mościska, Nisko, Przemyśl, Przeworsk, Rawa ruska, Rohatyn, Rudki, Rzeszów, Sanok, Skalat, Stryków, Tarnobrzeg, Tarnopol, Zbaraż, i Zborów, wolno świni rzeźne wyprowadzać tylko na rzeź do miejscowości i na warunkach wymienionych w punkcie II. obwieszczenia z 27. lutego 1904 l. 26 421.

c) Z wolnych od zarazy i niezamkniętych miejscowości powiatów politycznych: Bóbrka, Bohorodeczany, Borszczów, Brody, Buczac, Czortków, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Grybów, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kamionka, Kołomyja, Kosów, Limanowa, Lisko, Lwów powiat i miasto, Nadwórna, Nowy Sącz, Nowy Targ, Peczeniżyn, Podhajce, Przemyślany, Sambor, Sniatyn, Sokal, Stanisławów, Stary Sambor, Stryj, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Złoczów, Żółkiew i Żydaczów można świni rzeźne wyprowadzać:

a) tylko na natychmiastową rzeź do rzeźni publicznych miejscowości wymienionych w obwieszczeniu z 27. lutego 1904 l. 26 421 pod literą „A“, oraz do rzeźni w Boguminie (Oderberg), Donawitz, Switawie [Zwittau (Morawa)] i Wiedniu;

b) do miejscowości zaś i na warunkach wymienionych w punkcie II. obwieszczenia z 27. lutego 1904 l. 26 421, jeżeli wszystkie świni przeznaczone do wywozu będą bezpośrednio przed wpędzeniem do chlewów spędowych uznane przez weterynarza za niepodjętane, przy wpędzie do chlewów, w których mają pozostawać przez 48 godzin w ściśle odosobnieniu, stosownie poznacone, a po upływie tego czasu okazały się przy ponownym badaniu weterynarskim niepodjętane.

Okoliczność, że świni pozostawały przez 48 godzin pod nadzorem weterynarskim, oraz dzień i godzinę wpuszczenia do chlewów spędowych jakoteż wypędzenia z chlewów ma weterynarz zawsze uwidocznić na paszporcie okładowym.

Swini nabyte sposobem tak zwanym domokrażnym nie mogą być dopuszczone do obrotu handlowego, a w szczególności do transportu koleją (obw. c. k. Nam. z 27. marca 1903 l. 24.902).

Na paszporcie okładowym transportu zwierząt racicowych, przeznaczonych do wywozu poza granice kraju winien weterynarz wykonujący oględziny podać numer wagonu oraz zanotować, że zwierzęta przeznaczone są na natychmiastową rzeź (zur sofortigen Schlachtung) względnie na wolny targ (auf freien Markt).

Obwieszczenie niniejsze nie narusza w niczem przepisów normujących obrót zwierzętami racicowymi wewnątrz kraju.

Przekroczenia tego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia 31. października 1905 karane będą według § 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 24. października 1905.

L. cz. C. 91/5 (2)

[8506]

Przeciw nieobecnej Agnieszce Kleczyńskiej z Wróblówki, wniósł Jędrzej Solarczyk pozew o 308 kor. 80 hal. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 16 listopada 1905 o godz. 9 rano, w biurze Nr. II. Ustanowiony dla strzeżenia praw kurator dr. Juliusz Popiel, będzie ją zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 3. października 1905.

L. cz. C. II. 184/5 (1)

[8520]

Przeciw Katarzynie Swiderskiej i Annie Swiderskiej i tow., których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Chasie Ruchle Gelbtuch z Podwołoczysk pozew o zniesienie współwłasności ciał tabularnych objętych whl. 174, 173 i 606 ks. gr. gm. kat. Romanowe sioło.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 16. listopada 1905 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Swiderskiej i Anny Swiderskiej ustanawia się p. dra Józefa Kossara w Zbarażu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Katarzynę Swiderską i Annę Swiderską w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 17. października 1905.

L. cz. C. II. 316/5 (2)

[8521]

Przeciw Jewdosze Swirskiej, 2-śl. Romanów i Iwanowi Bodnar, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Fedka Wagiera i tow. z Pleśnian pozew o uznanie i intabulację prawa własności pgr. lk. 1896 i 1085 z whl. 179 ks. gr. gminy Pleśniany.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono w tut. sądzie audyencyę na dzień 18. października 1905 o godz. 10 rano, biuro Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Jewdochy Swirskiej 2-śl. Romanów i Iwana Bodnara ustanawia się p. Hnat Bobowa, gospodarza w Pleśnianach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jewdochę 2-śl. Romanów i Iwana Bodnara w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zborów, dnia 28. września 1905.

## Amortyzacje.

L. cz. Ne. VI. 402/5 (2)

[8154 3—3]

Na wniosek Pesi Jenty Schütz z Jagielnicy wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zgubionego duplikatu książeczki oszczędności Banku handlowego i przemysłowego (Handels und Gewerbe Bank) w Buczaczu z 4. lipca 1904 Nr. 229 B. na kwotę 6500 koron opiewającej.

Posiadaczka duplikatu powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, gdyż w przeciwnym razie zostanie on za nieistniejący uznany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Czortków, dnia 20. września 1905.

L. cz. T. 7/5 (1)

[8207 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku na prośbę Jana Baczyńskiego wdraża postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionej mu książeczki wkładowej na imię Adama Baczyńskiego przez Towarzystwo zalickowe w Lisku wystawionej Nr. 3330 a na kwotę 250 opiewającej.

Posiadaczka tej książeczki wzywa się ażeby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu roku od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym razie po upływie tego czasu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 20. września 1905.

L. cz. T. 17/5 (1)

[8035 3—3]

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Chai Licht kupcowej w Kałuszu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zgubionego weksla z daty 1. sierpnia 1905, w Kałuszu do 4 miesięcy od daty płatnego, na kwotę 1500 kor. opiewającego zaopatrzonego podpisem Chai Licht jako akceptantki bez podpisu wystawiciela.

Posiadaczka powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia 1. grudnia 1905 licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu okresu weksel za nieistniejący uznany zostanie.

Orzeczenie amortyzacyjne wydane zostanie na dalszy wniosek Chai Licht, który tu tem pewniej wniesie należy, gdyż inaczej postępowanie będzie zastanowione.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 24. sierpnia 1905.

L. cz. T. 71/5 (2)

[8058 3—3]

Na wniosek p. Herminy Link wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo wnioskodawczyni skradzionej książeczki wkładowej gal. Kasy oszczędności Nr. 120.597 na kwotę kor. 123 hal. 41 i na nazwisko Herminy Link opiewającej.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu okresu książeczka za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26. września 1905.

L. cz. T. 82/5 (2)

[8064 3—3]

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Franciszka Gwoździwicz w Cieszynie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy na zabezpieczenie życiowe wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie L. 37.242 na 5000 kor. opiewającej na okaziciela płatnej po śmierci Franciszka Gwoździwicz.

Posiadaczka powyższej polisy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu okresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.

Kraków, dnia 29. września 1905.

L. cz. T. 79/5 (1)

[8197 3—3]

Na wniosek p. Izabeli z Kruszwskich Rozwadowskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo wnioskodawczyni zaginionej książeczki wkładowej irowskiej filii Krakowskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu Nr. 8606 opiewającej na 100 kor. wystawionej dnia 5. czerwca 1905 na imię Grzegorza Sliwińskiego w Kozłowie.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu okresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 7. października 1905.

## Kuratele.

L. cz. P. 147/5 (11)

[8011 3—3]

Hrycko Hanko Jaremija z Rożnowa został uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Tanasyja Hrymaluka Semena z Rożnowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 19. lipca 1905.

L. cz. P. 143/5 (1)

[8051 3—3]

Dmytra Pałanycia Ułasyja z Jablonicy uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Koźmę Kisełcyca, rolnika z Jablonicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 14. czerwca 1905.

L. cz. L. 6/5, P. 181/5 (4)

[8129 2—3]

Za marnotrawczynię uznano Annę Hodołaniec 1o Dederczuk 2o Kłymiuk w Mikuliczynie.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Petraszcuka w Mikuliczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 4. sierpnia 1905.

L. cz. P. 182/5 (5)

[8140 2—3]

Za marnotrawną uznano Justynę z Wołosieńczuków Hiltajczuk w Ładziem.



Kuratorem jej ustanowiono Antosia Mandryka z Ładzkiego.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tyśmienica, dnia 20. września 1905.

L. cz. P. 103/5 [8138 2-3]  
Petro Burka z Ujazdu uznany został marnotrawnym, a kuratorem dlań ustanowiono Fedia Dudyka.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Rohatyn, 2. maja 1905.

L. cz. L. VIII. 2/5 [8134 2-3]  
Za umysłowo chorą uznano Annę Siomek w Petrance.  
Kuratorem jej ustanowiono Jurka Kulczaka w Petrance.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kałusz, dnia 3. lipca 1905.

L. cz. P. 63/5 (6) [8091 2-3]  
Iwan Bojczuk syn Sem-na „Szeniuk“ z Żabiego uznany marnotrawcą.  
Kuratorem ustanowiono Tanasija Hujmanieka.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Żabie, dnia 5. lipca 1905.

L. cz. L. 14/5 (5), P. 231/5 (5) [8128 2-3]  
Za umysłowo chorego uznano Michała Sasaka w Smykowie małym.  
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Juchę w Smykowie małym.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dąbrowa, dnia 21. września 1905.

L. cz. L. V. 1/5 (6) [8083 2-3]  
Za marnotrawców uznano Tymka i Katarzynę Wenczór w Honiatyczach.  
Kuratorem ich ustanowiono Kościę Maruniaka w Honiatyczach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Szczercze, dnia 2. czerwca 1905.

L. cz. P. VII. 208/5 (3) [8124 2-3]  
Za marnotrawcę uznano Wasyla Górniaka w Pinianach.  
Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Sztabury gospodarza w Pinianach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Sambor, dnia 3. października 1905.

L. cz. P. VI. 131/5 (8) [8122 2-3]  
Mateusza i Katarzynę Musiałów włościan z Wolicy uznano za marnotrawnych, kuratorem dla nich ustanowiono Walentego Myśliwca w Wolicy.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Jasło, dnia 28. września 1905.

L. cz. P. 193/5 (7) [8111 2-3]  
Za umysłowo chorego uznano Teodora Kazanowicza w Olszanicy.  
Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Deputata w Olszanicy.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tyśmienica, dnia 27. września 1905.

L. cz. P. 185/5 (1) [8244 1-3]  
Iwana Perdiukę Semena z Harasymowa uznano marnotrawnym.  
Kuratorem ustanowiono Nykołę Bahryczuka Iwana z Harasymowa.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Obertyn, dnia 1. września 1905.

L. cz. P. 148/5 (4) [8234 1-3]  
Grzegorz Petryszyn z Derewlan uznany marnotrawcą.  
Kuratorem jego ustanowiono Mykietę Andruszczyszyna ze Spasa.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kamionka str., dnia 1. kwietnia 1905.

L. cz. P. 279/5 [8243 1-3]  
Iwan Perkatiuk Wasyla uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michała Jakimiuka, syna Hrycka w Starym Kosowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kosów, dnia 4. października 1905.

L. cz. L. 13/5 (6) [8255]  
Kaska Zajac z Torek uznana została za marnotrawną, uchwałą c. k. sądu krajowego cyw. we Lwowie do l. cz. Nc. VII. 1463/5 (1).  
Kuratorem także mianowany Wasyl Pawłowski z Torek.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sokal, dnia 15. kwietnia 1905.

L. cz. P. 193/5 (11) [8247]  
Za umysłowo niedołężnego uznano Pawła Roga w Budziwoju.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Pięte w Budziwoju.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tyczyn, dnia 12. października 1905.

L. cz. P. 1/5 (L. 36/4) [8256]  
Zawieszoną kuratelę nad Anną Łoboda z Chorobrowa z powodu choroby umysłowej znosi się.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sokal, dnia 28. lipca 1905.

L. cz. P. 90/5 (6) [8245]  
Za umysłowo chorą uznano Aniełę Lipeczką, gospodynię w Chyrowie.  
Kuratorem jej ustanowiono męża chorej Jana Lipeczkiego w Chyrowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Stara sól, dnia 10. września 1905.

L. cz. P. 183/5 (1) [8243]  
Nykoła Kołonecki z Harasymowa uznany został umysłowo chorym.  
Kuratorem ustanowiono Warfikłomeja falso Tymka Katrycza z Harasymowa.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Obertyn, dnia 17. sierpnia 1905.

L. cz. P. 179/5 (6) [8160]  
Za umysłowo chorego uznano Oleksę Genika Wenzla gospodarza w Borszczowie niżnym.  
Kuratorem jego ustanowiono Stefana Genika Iwana, gospodarza w Borszczowie niżnym.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Peczniżyn, dnia 9. sierpnia 1905.

L. cz. L. V. 4/5 (5), P. V. 126/5 (1) [8213]  
Za niewłasnowolną z powodu marnotrawstwa uznano Jewkę Misiuk owdowiałą Koczut vel Kościuk ze Skwarzawy starej.  
Kuratorem jej ustanowiono Jana Kamineckiego rolnika ze Skwarzawy starej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Żółkiew, dnia 27. sierpnia 1905.

L. cz. P. 89/99 (14) [8209]  
Jan Kędzior w Rudnej małej uznany umysłowo chorym.  
Kuratorem ustanowiony Ignacy Kędzior tamże.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Głogów, 29. września 1905.

L. cz. P. 3/87 [8258]  
Zawieszoną kuratelę nad Jaryną Musij false Roehytel z Perwiatycz z powodu marnotrawstwa znosi się.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sokal, dnia 28. lipca 1905.

L. cz. L. 24/5 (4) [8257]  
Pawło Rogoża z Lubowa uznany marnotrawnym. Kuratorem jego ustanowiony Hipolit Talarski w Lubowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sokal, dnia 16. sierpnia 1905.

Ч. снр. P. 171/5 (4) [8127]  
Михайло Романишак син Семена зі старих Богородчан узнаний мартотравним; куратором установлено Івана Ярємка.  
П. к. Суд повітовий, Відділ IV.  
Богородчани, дня 19. липня 1905.

## Firmy.

L. 110 276. [8463]  
Obwieszczenie.  
W dalszym ciągu obwieszczenia z 12. maja 1905 L. 48.010 zamieszczonego w numerze 118 Gazety Lwowski-j z r. b o orzechonem przez c. k. Namiestnictwo rozwiązaniu stowarzyszenia „Zgoda“ zarejestrowana kasa zapomogowa w Kołomyi podaje się do powszechnej wiadomości, że ostateczne rozwiązanie interesów rozwiązanej kasy powierzone zostało na mocy § 39 ustawy z 16. lipca 1892 Dz. u. p. Nr. 202 Ryszardowi Hubaczkowi c. k. adjunktowi podatkowemu w Kołomyi.  
Lwów, dnia 16. października 1905.

G. Zl. Firm. 749. Ges. III. 314 [7734]  
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Gesellschaftsfirmen.  
Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.  
Sitz der Firma: Lemberg.  
Firmawortlaut: „Internationale Transport-Gesellschaft A. G.“.  
Französisch: „Compagnie des Transports Internationaux Société Anonyme“.

Englisch: „International Transport-Company Limited“.  
Gesellschaftsform: Actiengesellschaft.  
Haupt-Niederlassung Wien IX. Sobieskigasse 2. c.

Prokura mit statutenmässigen Firmirungsrechte erteilt an: Robert Haberling, Director der Filiale in Berlin, Aleksander Schmidt, Direktorstellvertreter der Filiale in Berlin, Teodor Rodman und Siegfried Weil beide Leiter der Filiale in Hamburg, Julius Hatcher und Julius Deutsch beide

Leiter der Filiale in Budapest, Emil Pacci, Director der Filiale in Prag, Arthur Tausig und Karl Weselik beide Direktorstellvertreter der Filiale in Prag, William Olup, Direktor der Filiale in Bremen.

Datum der Eintragung: 7. Juli 1905.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abtheilung IV.

Lemberg, am 7. Juli 1905.

## Doniesienia prywatne.

!!Już wyszedł!!

## „KURYER KOLEJOWY“

Ważny od 1. maja 1905.

Rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych w Galicyi i Bukowinie.

Połączenie do miast zagranicą, do miejsc kąpielowych, oraz ceny biletów do wszystkich stacji.

**Cena 30 hal.**

z przesyłką 35 hal.

Do nabycia w Biurze dzienników we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, i we wszystkich trafikach.

Wysyłamy tylko za nadesłaniem pieniędzy.

## Północno Niem. Lloyd,

(Norddeutscher Lloyd)

GENERALNA AGENTURA DLA GALICYI

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.



Bezpośrednie połączenia przewozowe cesarskimi-pospiesznymi i pocztowymi parostatkami:

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:

(Nowego Yorku, Baltimore, Galveston)

Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires).

Australii; Japonii; Chin etc.

Bilety kolejowe do każdej stacji Północ. Ameryki.

Karty okrężne do jazdy „Na około świata“.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i bilety sprzedaje:

**Generalna Agentura Półn. niem. Lloyd we Lwowie,**  
**Pasaż Hausmana 9.**

## Miastowe Biuro

c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

**BILETY ZESTAWIALNE** (Fahrcheinhefty) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent od cen normalnych.

**BILETY KARTONOWE** zwykłe do wszystkich stacji w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaj wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odośnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.



Nowo otworzony magazyn **Stanisława Stepkowicza**  
i pracownia futer  
we Lwowie, ul. Sobieskiego liczbą 9  
(obok skł. pu. p. Sedlaka)

poleca po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych, jako też skóry i materje na pokrycie futer w wielkim wyborze, oraz kataniki z baranków perskich, selskinów, astrachanów. Kołnierze, boa, zarękawki, czapki damskie i męskie, baranice do sań — Cenniki na żądanie.

**Samuel Fischer**

Lwów, ul. Teatralna l. 11.

**TAPETY, DYWANY, MATERJE MEBLOWE,** kompletne urządzenia przyjmuję i wzory wysyłam opłatnie  
Lwów **W. ADAMSKI** Akademicka 2.

Tapetowanie skutecznie wraz z robotą.

**ANTONIEWICZ i SARKISIEWICZ**

Lwów, ul. Hetmańska l. 6  
(obok Hotelu Victoria)

Nowo otworzony magazyn galanteryjno-zabawkowy i sportowy poleca **Nowości** w galanterji, zabawkach i przyborach do podróży, po bajecznie niskich cenach.

Nowość!

### Kawa palona

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

KAWA PALONA ściśle podług zasad higieny, zapomocą gorącego powietrza — znakomita w smaku i aromacie — codziennie świeżo palona!

Pół kilo kawy palonej Melange Nr. I. — zł. 70 ct.  
Nr. II. — zł. 90 ct.  
Nr. III. 1 zł. 10 ct.  
Nr. IV. 1 zł. 20 ct.  
Melange cesarska Nr. V. 1 zł. 40 ct.

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność, z tej przyczyny znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1,  $\frac{1}{2}$ ,  $\frac{1}{4}$  i  $\frac{1}{8}$  kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

**EDMUNDA RIEDLA**

we Lwowie,

ulica Teatralna l. 3. naprzeciw Katedry.

Nowość!

### Dr. Kleidingera

Zakład leczniczy i pielęgnacyjny dla nerwowo i umysłowo chorych i pensjonat dla nerwowo chorych  
w **Obernigh Reg. Bez. Breslau.**

Urządzony pensjonat dla nerwowo chorych bez fizycznych zaburzeń jest zupełnie oddzielony od reszty zakładu i tak samo jak ten przez cały rok otwarty i odwiedzany.

Radca sanitarny Dr. Kleidinger, lekarz dyrygujący.  
Dr. Schmidt, drugi lekarz.

### FILIP POSCHINGER



Fabryka broni  
w **Ferlach (Karyntya)**

odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wyrobioną broni, ostrzeżoną w c. k. zakładzie probierczym po zniżonej cenie. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

Rządowo uprawniona



Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

**K. RZĄCA i CHMURSKI**

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrobia pod kontrolą komisji Przenysławowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

**Wody mineralne**

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Giesbüblerskiej, Selter-skiej, Viehy, Maryenh. dzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież

**SPECYALNIE LECZNICZE,** jak litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwaśna, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaz cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wesołowskiego, Halicka 5.

**MASZyny**

do szycia i haftu **SINGERA** i inne na raty pod warunkami przystępnymi lub za gotówkę ze znacznym opustem. Za naukę szycia i haftu, opakowanie, dostawę do kolei nie liczę nic.

**WŁADYSŁAW KUKAWSKI**

skład maszyn do szycia

Lwów, Pasaż Mikolascha.

UWAGA. Kierowałem długie lata firmą s. p. wuja mego **Józefa Iwanickiego** i innemi pierwszorzędnymi; moja więc wiedza daje odbiorcy dobrą gwarancję za jakąś maszynę.

**Kukawski.**

L. 12 044.

### Ogłoszenie.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutuów p. Herschowi Langsam, kapitały 32 676 kor. 44 hal, 5 314 kor. 86 hal, 15 747 kor. 70 hal i 37 991 kor. 29 hal listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 18 500 zlr., 5 800 zlr., 8 500 zlr. i 38 600 kor. na hipotece dóbr Tyrawa wołoska w h. 111 c. k. sadu obwodowego w Sanoku objętych w powiecie Sanockim położonych, inakubowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 31. grudnia 1905 jeszcze pozostałe.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Herscha Langsam, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

**Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.**

We Lwowie, dnia 21 września 1905.

### Na wszystkie

bez wyjątku **PISMA CODZIENNE** miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, **TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE,** przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych.

**Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego**

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

### Najnowszy skorowidz galicyjski

wydany w roku 1904

poleca egzemplarze oprowne po 5 kor. 60 hal., z przesyłką 6 kor. 20 hal.

**SOKOŁOWSKIEGO**

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Zwracamy uwagę na Pierwszą krajową fabrykę chemiczno-kosmetyczną

**JANA IHNATOWICZA**

Mag. farmacyi i chemika sądowego

we Lwowie, ulica Sykstuska liczbą 25,  
i plac Maryacki róg ul. Wałowej,

w Krakowie, Sukiennice liczbą 20,  
w Przemyśle, ul. Mickiewicza 11.

**15 medali zasługi i 3 dyplomy uznania**  
za niezrównane wyroby

**KOSMETYCZNE i TOALETOWE**

**Magnolina.** Skóra sucha, szorstka i zgrubiała pod wpływem Magnoliny staje się miękką i delikatną. Magnolina ususza czerwoność nosa i policzków. Cena: tegoż k. uniego środka 3 K.

**Olejek taninowy,** oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakon 1 kor.

**Pomada chinowa,** w macie cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. Stoik 50 h. i 1 kor. 60 h.

**Woda ateńska** z przyjemnym fiołkowym zapachem do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwa a barwę i połysk. Flakon 1-60 K.

**Brylantyna** z zapachem fiołkowym i rzadowym jest jedynym środkiem, który nadaje brodzie miękkość i naturalny połysk. — Cena 1 K.

**Olejek chino-taninowy** działa znakomicie na cebulki włosowe i na porost włosów. W wypadkach, gdzie wskutek choroby włosy wypadają, okazał nader zbawienne działanie. Już po użyciu jednej flaszki można spostrzedz porost. — Cena K. 2 40.

**Esencja mietowa do płukania ust,** oprócz przyjemnego, orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na działą i zęby. — Flakon 1 K. 50 h.

**Proszek roślinno-alkaliczny** do czyszczenia zębów. Usuwa kamień i kwasy, które, sprawdzają ból i próchnienie zębów. Pudetko 60 h. i 1 K. 20 h.



Pięć medali złotych

**FUTRA**

Pięć medali złotych

li tylko u

**Stanisława Wronskiego**

we Lwowie, ul. Teatralna l. 5,

Skóry na sztuki — futra zupełnie gotowe — wierzchy do futer — przerabianie garniturów. Ceny najniższe — jakość dobrowa — cenniki franko.

**Dział garniturów według najnowszych modeli.****Lwowska fabryka chemiczna „TLEN“**  
**Lwów - Zamarstynów**

wyrabia i poleca:

Mydła toaletowe od najtańszych do najwykwintniejszych niestępujące mydłom zagranicznym.

Perfумы z naturalnych wyciągów kwiatowych.

Woda kolońska zwykła, kwiatowa i angielska.

Pudr „Ennice“ w 3 kolorach.

Atrament kancelaryjny.

Atrament kolorowy.

Farby do stampilij.

Guma do klejenia.

Płyn do wywabiania plam.

Srodki opatrunkowe.

Kąpiele z kwasem węglanym a la Nauheim.

Kąpiele balsamiczno-borowinowe.

Nabyć można we wszystkich znaczniejszych aptekach, drogueryach i sklepach galanteryjnych  
Prospekty i cenniki franco i gratis.

Tłumaczenie.

**Bank austriacko-węgierski.****XXVIII. zwyczajne posiedzenie roczne Walnego Zgromadzenia Banku austriacko-węgierskiego**

odbędzie się w miesiącu lutym 1906 r.

Akcyonariuszów, mających prawo głosowania\*, którzy w tem Walnem Zgromadzeniu jako członkowie chcą brać udział, zaprasza się, aby najpóźniej do czwartku 30. listopada 1905 roku, dwadzieścia na swe nazwisko opiewających, przed lipcem 1905 datowanych akcyj Banku austriacko-węgierskiego wraz z arkuszami kuponowymi złożyli lub winkulowali w Oddziale depozytowym Zakładu głównego we Wiedniu, albo w Zakładzie głównym w Budapeszcie, lub też w jednej z Filij.

Akcyonariusze, którzy już dawniej w tym celu akcje w banku złożyli, są tem samem, bez poszczególnego nowego zgłoszenia, członkami walnego zgromadzenia.

Porządek dzienny, miejsce i godzina Walnego Zgromadzenia oznajmione będą członkom w swoim czasie obwieszczeniami w dziennikach urzędowych, we Wiedniu i Budapeszcie.

Wiedeń, 20. października 1905.

**Bank austriacko-węgierski.****Biliński**

Główny radca.

**Wolftrum**  
generalny radca.**Pranger**  
generalny sekretarz.

\*) Artykuł 14. statutu Banku austriacko-węgierskiego, ustęp 1: W Walnych Zgromadzeniach Banku austriacko-węgierskiego uczestniczyć mogą tylko obywatele austriaccy i węgierscy.

Artykuł 15. statutu: Od uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu jest wyłączone:

a) kto nie używa w zupełności praw obywatelskich, mianowicie zaś ten, do czego majątku otwarto postępowanie krydalne, dopóki się nie skończy;

b) kto w skutek wyroku sądu karnego ograniczony jest w swoich prawach cywilnych, politycznych lub ezci dopóki trwa to ograniczenie.

Artykuł 18. statutu: Każdy członek Walnego Zgromadzenia przybyć może tylko we własnej osobie i nie może przysłać pełnomocnika, a w obradach i rozstrzygnięciach, chociażby uczestniczył w rozprawach w rozmaitych przysługach, ma tylko jeden głos.

Artykuł 19. statutu: Jeżeli akcje opiewają na osoby prawne, na kobiety lub więcej niż jedną osobę, ten uprawniony jest przybyć na Walne Zgromadzenie i wykonać prawo głosowania, kto okazał pełnomocnictwo właścicieli akcji, o ile ci są obywatelami austriackimi lub węgierskimi. Pełnomocnicy jednak powinni być na mocy osobistych przysług (artykuł 14. i 18. wyjąwszy posiadania akcji, uzdolnieni do uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu. (Przedruk nie będzie płacony).

**Oesterreichisch-ungarische Bank.**

Die

**XXVIII. regelmäßige Jahresversammlung der Generalversammlung**

der

**Oesterreichisch-ungarischen Bank**

findet im Monate Februar des Jahres 1906 statt.

Die stimmberechtigten Aktionäre\*), welche dieser Generalversammlung als Mitglieder angehören wollen, werden eingeladen, spätestens bis Donnerstag, den 30. November 1905, zuzüglich auf ihren Namen lautende, vor dem Juli 1905 datierte Aktien der Oesterreichisch-ungarischen Bank sammt Couponsbogen bei der Depositionsbetheiligung der Hauptanstalt in Wien oder bei der Hauptanstalt in Budapest oder bei einem Filiale zu hinterlegen oder vinkulieren zu lassen. Aktionäre, von welchen die Aktien zu diesem Zwecke bereits von früherher bei der Bank erliegen, sind hiedurch, ohne daß es einer besonderen Anmeldung bedarf, Mitglieder der Generalversammlung.

Tagesordnung, Ort und Stunde der Sitzung werden den Mitgliedern der Generalversammlung mittelst besonderer Kundmachung in den zu Wien und Budapest erscheinenden Amtsblättern rechtzeitig bekannt gegeben werden.

Wien, 20. Oktober 1905

**Oesterreichisch-ungarische Bank.****Biliński**

Gouverneur.

**Wolftrum**  
Generalrath.**Pranger**  
Generalsekretär.

\*) Artikel 14. der Statuten der Oesterreichisch-ungarischen Bank, Absatz 1: An den Generalversammlungen der Oesterreichisch-ungarischen Bank können nur österreichische und ungarische Staatsangehörige teilnehmen.

Artikel 15. der Statuten: Von der Teilnahme an der Generalversammlung ist ausgeschlossen:

a) wer nicht im Vollgenusse der bürgerlichen Rechte steht, insbesondere auch derjenige, über dessen Vermögen das Konkursverfahren eröffnet worden ist, bis zur Beendigung desselben.

b) wer in Folge einer strafgerichtlichen Verurtheilung in seinen bürgerlichen, politischen oder Ehrenrechten beschränkt ist, solange diese Beschränkung andauert.

Artikel 18. der Statuten: Jedes Mitglied der Generalversammlung kann nur in eigener Person und nicht durch einen Bevollmächtigten erscheinen und hat bei Verhandlungen und Entscheidungen, auch wenn es in mehreren Eigenschaften an den Verhandlungen theilnehmen würde, nur eine Stimme.

Artikel 19. der Statuten: Lauten Aktien auf juristische Personen, auf Frauen oder mehrere Theilnehmer, so ist derjenige berechtigt, in der Generalversammlung zu erscheinen und das Stimmrecht auszuüben, welcher sich mit einer Vollmacht der Aktieneigenümer, soferne diese österreichische oder ungarische Staatsangehörige sind, ausweist. Bevollmächtigte müssen aber mit Ausnahme des Aktienbesitzes ihren persönlichen Eigenschaften nach (Artikel 14 und 15) fähig sein, an der Generalversammlung theilzunehmen.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Pełne przekonanie, że

**Aptekarza**  
**THIERREGO BALSAM**  
**i centofolii maść**

we wszystkich wewnętrznych cierpieniach, influenzy, katarach, kurczach, różnorodnych zapaleniach, osłabieniach, zaburzeniach w trawieniu, ranach, wyżarciach i obrażeniach ciała etc. etc. wyrobi każdemu

przy zamówieniach balsamu albo na specjalne życzenie gratis nadesłana książeczka z tysiącem oryginalnych pism dziękczynnych jako domowy poradnik. 12 małych albo 6 podwójnych flaszek balsamu kosztuje kor. 5. 60 małych albo 30 podwójnych flaszek kor. 15. 2 tygłe centofolii maści kor. 3.60 franco razem z paczką.

Proszę adresować:

**Aptekarz A. THIERRY in Pregrada bei Rohitsch.**

Naśladowcy odsprzedający falsyfikaty będą sądownie ścigani.

Otrzymać można we wszystkich większych aptekach we Lwowie i na prowincyi.

**Byłem łysy.**

John Craven Burleigh, pewien kupiec londyński, pisze:

Jeszcze przed kilku laty była moja czaszka całkiem łysa. Mój ojciec i dziadek byli łysi. Włosy mojej matki były z przyrody nadzwyczaj cienkie. Już byłem się oswoił z tą myślą, że zostanę łysym, aż dopóki pewnego dnia podczas wycieczki do Szwajcaryi poznałem się z pewnym uczonym panem w starszym wieku, który mnie w ciągu rozmowy wprost zapytał czy nie życzylibym sobie posiadać bujny zarost włosów.

Nadzwyczaj zadowolony dałem całkiem naturalnie potwierdzającą odpowiedź. Wtedy opowiedział on mi że przez całe swe życie zajmował się chemią a w szczególności chorobami włosów. Dla potwierdzenia swych słów, zanotował on mi pewną formułę i polecił mi najusilniej preparat kazać sporządzić. Przyjechawszy do Genewy nie zaniedbałem tego wykonać i używałem preparatu przez krótki czas. Po trzech tygodniach poczułem się włosy odnawiać a po czterdziestu dniach była moja czaszka włosami całkiem pokryta. Często pomady dałem dwóm przyjaciółom; jedna część pewnej damie, której włosy zupełnie były wypadły. Rezultat był w obu wypadkach zdumiewający. Od tej pory, otrzymawszy wpraw od uczonego, który to odkrycie uczynił, pozwolenie, sprzedaję ten środek kosmetyczny. Jestem w przyjemnem położeniu, setki równych przykładów silnego działania u osób obijga płeć nawieść. Nie jest to żaden środek tajemniczy. Gwarantuję, że nie zawiera żadnych składników zdrowiu lub skórze szkodliwych.

Aby się jednak Pan mógł przekonać o prawdziwości tego środka, będzie Panu na życzenie wysłana bezpłatna próbka. Potem zaś gdy Pan znajdzie, że Pańskie włosy, za zynają, rosną, może Pan nabyć dalszą ilość za cenę umiarkowaną u pana Williama Scotty we Wiedniu, który ma monopol sprzedaży dla Austro-Węgier.

Próbka bezpłatnie.

Każdemu czytelnikowi, który mi powołując się na tę gazetę przysłał swój adres na korespondentce wyraźnie napisany, przysłał próbkę bezwarunkowo bezpłatnie. Należy adresować:

**WILLIAM SCOTT**

Wiedeń, Wlen I./855, Franz Josefs-Kai 19.

**Ogłoszenie licytacji.**

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

**BANK HIPOTECZNY****we Lwowie**

podaje do powszechnej wiadomości że zapadłe z dniem

**30. czerwca 1905**

a nieprolongowane i niewykupione

**zastawy w kasie zaliczkowej**

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro i t. d.

**13. i 14. listopada 1905**

o godzinie w pół do 10 przed południem

**w obec c. k. Notaryusza**

przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15. plac Halicki.

UWAGA: Tylko do dnia poprzedzającego licytację mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośnie zaliczki prolongowane.

**Dyrekcya.**



Medal złoty  
na wystawie  
w Bueczcu  
w r. 1905.

# JULIAN SOLIK

przedtem Fr. MROZINSKI  
we Lwowie, przy ul. Sobieskiego 1. 7  
poleca wszelkie gatunki futer.

# FUTRA

do podróży, Paletoty męskie i Saka damskie podług najnowszych fasonów, Peleryny, Zakłady, Kołnierze, Boa, Zarekawki, Czapeczki damskie, Kołpaki, Czapki męskie, Skóry we wszystkich gatunkach pojedynczo i hurtownie, oraz Wierzchy gotowe do futer męskich jakoteż damskich. Materye najnowsze na wierzchy w największym wyborze. Ceny umiarkowane stałe. Cenniki na żądanie gratis.



Jako dziwo sztuki technicznej określają fachowi znawcy patent „Protectorschloss“

którym są zaopatrzone,  
przed ogniem i włama-  
niem zabezpieczone

**Kasy Heskiego (S. Wertheimera)**

Fabryka: Wiedeń, XVII 3.

przez cesarski państwowy Bank niemiecki aprobowany i używane przezeń wyłączenie. Kasy nieprześcignione najnowszej konstrukcji. Najtańsze ceny fabryczne.

Wyłączna sprzedaż i skład: Lwów, LEOPOLD HERRMANN, ul. Grodecka 14 a.

## Skład i Pracownia Futer

## Braci Lubelskich

we Lwowie, przy ul. Wałowej 1. 3.

Polecamy na sezon zimowy swój świeżo sprowadzony zapas futer w skórach, jakoteż gotowych futer damskich i męskich, kołnierze, rekawiczki, czapki, baranie i serdaki i wiele innych rzeczy w zakres krawiectwa wchodzących. Również utrzymujemy na składzie wielki wybór sukna w najlepszych gatunkach do pokrycia futer i przerabiamy takowe podług najnowszych żądań po cenach najprzystępniejszych.

Cenniki ilustrowane wysyłamy franko.

### Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń  
SOKOŁOWSKIEGO**

we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 5.

Konsultacya gratis



### FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

inż. **SZELIGI ŁYSZKIEWICZA**

LWÓW, UL. ŚW. MARCINA 1. 29.

### Telegram!

Nowo otworzona pracownia kuśnierska

**Franciszka Folgi**

przy ulicy Kopernika liczba 28,

sporządza nowe futra męskie i damskie, pokrywa stare nowymi wierzchami, szyje czapki, zarekawki i kołnierze, podług najnowszych fasonów w jak najkrótszym czasie i po cenach bardzo umiarkowanych.

**Latarnie stajenne oliwne,  
naftowe, poleca najtaniej  
Fr. Chladek**

handel wyrobów żelaznych, metalowych,  
Lwów, Rynek 45.

### Lwowskie FOTO-PLASTIKON

w Pasażu Hausmana

(46 razy premiiowane)

od 29 październ. do 4 listopada do widzenia  
Zajmujące zwiedzenie OBESSY, SIMFOROPOLA,  
EPATORYA, BAKSCHISEREI i t. p.

Wstęp 20 hal.

### Na myszy polne.

**Trucizny na myszy polne:**

Gatki fosforowe,  
Owies strychninowy,  
Przenica strychninowa,  
Kaskol trujący tylko myszy, nie szkodliwy dla innych zwierząt

wyrabia

Lwowska fabryka chem. „TLEN“.

Przy zamówieniu należy dołączyć pozwolenie władzy politycznej.

### Ostatnie nowości

Nadszedł  
świeży transport  
najnowszych  
lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł)

### Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

### Przeprowadzenia

pał. wozy 6 i 8 metr.

**Gwarancja za całość.**

52 własnych wozów meblowych patentów.

### CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapest, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

### Tylko GROLICHA

mydło z kwiatu siana

czyni twarz czystą bez plam, jak aksamit miękka i chroni ją od fald i zmarszczek. — Włosy myte Grolicha mydłem z kwiatu siana stają się gęste, piękne i pełne. — Żeby codziennie Grolicha mydłem z kwiatu siana czyszczone zostają zdrowe i białe jak kość słoniowa. Cena 60 hal. Do nabycia w aptekach: Zygmunta Ruckera, Piepasa-Poratynskiego, Szymona Haya; w drogueryi Alojzego Hübnera, nareszcie w handlach Bund i Ulrich, Gabriel Stark i Stan. Markiewicz wszyscy w Lwowie

### 5 kor. i więcej dziennego zarobku.



**Towarzystwo pończoszko-  
wych maszyn dla zajęcia  
domowego** poszukuje pań i pa-  
nów do pończoszko-  
wej roboty na  
naszej maszynie. Pojedyncza i  
szybka robota — przez cały rok  
zajęcie w domu. Żadna umie-  
tność nie jest potrzebna do tego.  
Oddalenie nie przeszkadza, mo-  
żna łatwo sprzedać tę pracę.

Towarzystwo pończoszko-  
wych maszyn

**Thos. H. Whittick & Co., Prag,**

Petersplatz 7. I. — 276.

### Dr. Józefa Zakrzewskiego

## MARJÓWKA

**Sanatorium i Zakład wodoleczniczy.**

Otwarty cały rok.

Nie przyjmuje zakaźnie i umysłowo chorych.

[8263 2—3]

## Kundmachung.

Die Garnisonsmenagekommission in Lemberg, derzeit beim Infanterieregimente Nr. 15 vergibt die Lieferung von Menageartikeln pro 1906. Offerte bis zum 10. November 1905. Näheres bei der genannten Kommission.

## Dobry poboczny zarobek dla gospodarzy wiejskich.



jeżeli zmieszany z cementem przerobiony zostaje na cegły, dachówki, płyty na podłogi i ściany, koryta dla bydła, rury wodociągowe, kręgi na studnie i t. p.

Niema lepszego i tańszego materiału budowlanego dla miast i wsi. Nowe znakomite maszyny dla ruchu ręcznego obsługiwane przez niewyuczonego robotnika dostarcza

**Leipziger Cementindustrie Dr. Gaspary & Co.**  
Markranstädt b. Leipzig.

Nadesłane próby piasku (około 5 kilo) badamy bezpłatnie. Żądać darmo ilustr. prospekt Nr. 225.

Nasz zastępca jest obecnie w Galicyi; kto sobie tegoż odwiedzin życzy, niech nas krótko zawiadomi.

Dachy z cegły cementowej są najlepszą ochroną przeciw niebezpieczeństwu ognia.

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina  
**Edmunda Riedla, Lwów.**



Dla uniknięcia jakiegokolwiek pomyłek nadmieniam się, że

Art. Zakład rytowniczy

**A. ZIGMANA**

we Lwowie znajduje się tylko

**14. ul. Sykstuska 14**

Wykonuje stampile kauczkowe i metalowe, oraz wszelkie grawury po najtańszych cenach. Dla urzędów, starostw, banków, parafii, — w ogóle dla wszelkich publicznych instytucji — znaczny opust.

Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

### WAŻNE

dla Właścicieli realności!

Patentowane

**NASADY NA KOMINY**

zupełnie usuwające dymienie i WENTYLATORY.

Zastępca dla Galicyi

**MARYAN BENDL**

Artystyczny zakład blacharski

ul. Sykstuska 14 we Lwowie.

